

TADEUSZ BERNATOWICZ



KRÓLEWSKA REZYDENCJA
W ŻÓŁKWI W XVIII WIEKU

ad Villam Novam

MATERIAŁY DO DZIEJÓW REZYDENCJI
tom II 2009

ad Villam Noram

Tadeusz Bernatowicz

KRÓLEWSKA REZYDENCJA W ŻÓŁKWI W XVIII WIEKU

PROGRAM FUNKCJONALNY I ARCHITEKTURA
PAŁACU W ŚWIEŹLE NIEZNANYCH
INWENTARZY ZAMKU



TOM II

SPIS TREŚCI

Ad Villam Novam.
Materiały do dziejów rezydencji, t. 2

Pomysłodawca programu Ad Villam Novam: Paweł Jaskanis

Kurator programu i redaktor serii: Magdalena Gutowska

Redaktor tomu: Jolanta Różalska

Projekt i opracowanie graficzne : Piotr Janowczyk

Copyright by Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2009
02--958 Warszawa, ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16

www.wilanow-palac.pl

ISSN 2080-2900

Druk i oprawa:
Drukarnia Kwadrat
ul. Lwowska 218b
33-300 Nowy Sącz

Wprowadzenie - Paweł Jaskanis dyrektor Pałac Muzeum w Wilanowie7

Wstęp9

I. PRZEMIANY PAŁACU W ZAMKU ŻÓŁKIEWSKIM

1.Własność Michała Radziwiłła „Rybeński” (1740-1743).....11

2.Zamek w czasach Żółkiewskiego i jego spadkobierców z 1 poł. XVII w. ..16

3.Królewska rezydencja Jana III Sobieskiego (1661-1696)21

4.Własność potomków króla (1697-1740)25

5.Działalność Castella i Radziwiłła w latach 1743-175027

6.Dalsze zmiany pałacu w latach 1750-176231

Aneks: inskrypcje nad oknami pałacu w zamku w Żółkwi38

Przypisy42

II. MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Wstęp47

Zasady wydawnicze48

1. *Inwentarz traktu żółkiewskiego...* z 1743 r.....49

2. *Opisanie Zamku Żółkiewskiego* z 1750 r.67

3. *Opisanie zamku żółkiewskiego* z ok. 1762 r.81

4. *Jnventarium Oeconomicum Totium bonorum Żółkiew* z 1846 r.....104

III. ILUSTRACJE.....126

Wykaz skrótów.....156

Spis ilustracji i plansz157

Indeks osób i miejscowości159

WPROWADZENIE

Drugi tom serii wydawniczej *Ad villam novam* zawiera XVIII i XIX - wieczne inwentarze zamku w Żółkwi, zebrane i opracowane przez dr Tadeusza Bernatowicza. Docenić należy wytrwałość badacza w kwerendach i wnikliwą analizę porównawczą inwentarzy z istniejącą budowlą. Jego komentarze umożliwiają w wysokim stopniu rekonstrukcję pomieszczeń, ich dyspozycji przestrzennej i podstawowych funkcji. Znamca mecenatu artystycznego Michała Kazimierza „Rybeński” dał wysokiej jakości lekcję jego programu przebudowy zamku jako rycerskiego panteonu rodowego Żółkiewskich, Sobieskich i skoligaconych z nimi Radziwiłłów. Autorowi należą się słowa podziękowania za owocną współpracę z Muzeum Pałacu w Wilanowie nad dziedzictwem kulturowym Sobieskich. Jak można sądzić na podstawie wzajemnych oczekiwań, wspólnie opublikujemy kolejne inwentarze majątku żółkiewskiego.

Współdziałanie dr Tadeusza Bernatowicza z kolegami z Ukrainy przy odkrywkowych badaniach architektonicznych zamku i analizie jego współczesnej dokumentacji okazała się korzystna dla obu stron.

Dziękuję również dr Włodzimierzowi Geryczowi, dyrektorowi Rezerwatu Archeologiczno – Architektonicznemu w Żółkwi, za zaproszenie Muzeum Pałacu w Wilanowie do współpracy przy tworzeniu koncepcji funkcjonalnej dla części zamku przeznaczonej na cele muzealne i wystawiennicze.

Zainteresowanie inwentarzami żółkiewskimi wypływa w oczywisty sposób z rozległych potrzeb badawczych nad kulturą artystyczną na dworze Sobieskich. Nie natrafiliśmy dotąd na inwentarze majątkowe z Pałacu Wilanowskiego, poza testamentowym po śmierci króla Jana III w 1696 r.¹ Dlatego każda informacja o majątku rodowym jest cenna. Pozwala wyobrazić sobie, jakim upodobaniom artystycznym i estetycznym hołdowała para królewska i jej dzieci, jakie były wędrówki przedmiotów pomiędzy rezydencjami Sobieskich i członkami rodziny, a po ich śmierci, jak się rozproszyły i czy przetrwały. Rekonstrukcja wystroju wnętrz i ich wyposażenia w dzieła sztuki i rzemiosła w zamku w Żółkwi czy Pałacu Wilanowskim jest zajęciem pasjonującym, podobnie jak odkrywanie tych rzeczy we współczesnych muzeach czy innych kolekcjach. Listy pytań możemy zestawiać długie – jednak bez lektury dokumentów nie znajdziemy przynajmniej niektórych odpowiedzi, pamiętając przecież o fragmentarycznym i nieostрым wejrzeniu na w większości minione przedmioty i w głąb niegdyś bogato wystrojonych komnat, skarbców, zbrojowni, wozowni etc. Bardzo rzadko mając pewność w identyfikacji i określaniu proveniencji rzeczy czy w rekonstrukcjach pomieszczeń, jesteśmy świadomi, iż przez modelowanie

hipotez zyskamy jednak cenną wiedzę wyjściową dla dalszych badań naukowych. Wiele obiecujemy sobie po szczegółowych analizach wszystkich inwentarzy z siedzib Sobieskich, także z czasów, kiedy ich podzielony majątek znalazł się w rękach nowych właścicieli. Ponadto możemy szukać analogii w innych zamkach czy pałacach z tego samego czasu - ich inwentarzach historycznych i współczesnych wynikach badań konserwatorskich zabytków. Kolejne przybliżenia naszych wyobrażeń o dawnych gustach i stanie posiadania należą do postępów w badaniach naukowych i tworzeniu możliwych interpretacji, które ułatwią Muzeum Pałacowi w Wilanowie pracę przez uatrakcyjnienie jego programów informacyjnych i edukacyjnych o kulturze staropolskiej i jej różnych przejawach.

Zamek żółkiewski był matecznikiem późniejszego króla Jana III. Czy w zamku tym, podobnie jak w zamku w Olesku, możemy szukać młodzieńczych źródeł inspiracji estetycznych króla Jana Sobieskiego, odzwierciedlonych w Wilanowie? A może Jakub Sobieski przetransponował swoje wilanowskie doświadczenie podczas remontu zamku? Zauważalne są bowiem intensywnie żółte i czerwone kolory na najstarszych warstwach tynków w Żółkwi, co rodzi oczywiste skojarzenia z odkryciami na elewacjach Pałacu Wilanowskiego. Spostrzeżenia te, poczynione przez dr Tadeusza Bernatowicz w 2005 r., potwierdzone podczas późniejszej, wspólnej wizyty, wymagają precyzyjnej i wszechstronnej weryfikacji (głównie technologicznej i topograficznej) przez gospodarzy zabytku. Wskazując mnogość kierunków poszukiwań badawczych, zapraszam zainteresowanych do udziału w naszych rekonstrukcjach. Bez zbiorowego wysiłku wiedza o mecenacie artystycznym Sobieskich będzie wzbogacana wolno.

Zamek przechodzi generalny remont i adaptację na cele muzealne i turystyczne. Powstanie w nim centrum edukacji i informacji o dziedzictwie Ukrainy, jego ochronie i metodach konserwacji zabytków. Kolegów z Ukrainy czeka złożona i żmudna renowacja oraz wdrożenie nowych i ważnych społecznie programów.

Mam nadzieję, że niniejszy tom, jak i planowane publikacje kolejnych inwentarzy wyposażenia zamku, wspomogą jego rewitalizację z korzyścią dla polskiej i ukraińskiej współpracy.

Paweł Jaskanis

Dyrektor Muzeum Pałac w Wilanowie

WSTĘP

Królewski zamek w Żółkwi, ze względu na związki z dwoma znakomitymi postaciami polskiej historii – hetmanem Stanisławem Żółkiewskim, a szczególnie Janem III Sobieskim – budził od przez stulecia nieustające zainteresowanie badaczy różnych specjalności: historyków, historyków sztuki, ogrodów i architektury, jak też popularyzatorów dziedzictwa na Kresach. Obrazuje to obfita bibliografia różnorodnych prac związanych z tym miejscem, obecnych w publicystyce XIX i XX w., jak też podejmowanie naukowych badań nad rezydencją wybitnego monarchy¹. Rozproszenie materiałów źródłowych po Sobieskich po archiwach i zbiorach Polski, Europy i krajów byłego Związku Radzieckiego sprawiło, że inicjowane badania miały charakter fragmentaryczny i opierały się na wyrywkowo wykorzystywanych źródłach.

W przypadku zamku żółkiewskiego rysuje się kilka zasadniczych problemów badawczych, z których do najważniejszych zaliczyć należy analizę przemian architektonicznych budowli, rozpoznanie funkcji jej wnętrza i programu ideowego w kolejnych epokach oraz inwentaryzację zbiorów ruchomych (obrazy, rzeźby, rzemiosło artystyczne, militaria oraz varia) eksponowanych w zamku. Wreszcie ważne miejsce w działalności kulturalnej Sobieskich i ich powinowatych zajmowała sztuka ogrodowa i architektura militarna.

Podejmowane z inicjatywy Muzeum Pałacu w Wilanowie systematyczne kwerendy i opracowania stwarzają możliwość kompleksowego spojrzenia na spuściznę artystyczną po Janie III i jego rodzie.

W niniejszej pracy publikowane są *in extenso* cztery architektoniczne inwentarze zamku w Żółkwi, pochodzące z lat 1743, 1750, ok. 1762 i 1846, przechowywane we Lwowie, Wilnie i Warszawie. Powstawały one od momentu przejęcia budowli przez Michała Kazimierza „Rybeńkę” od Sobieskich do czasu, gdy w XIX w. rozpoczął się proces dewastacji zamku. Materiał ten, jak też dotychczasowe badania i dodatkowe kwerendy posłużyły do rekonstrukcji programu funkcjonalnego i architektonicznego pałacu w zamku żółkiewskim w momencie wygaśnięcia rodu Sobieskich, a otwierającym przemiany wprowadzane przez Michała Radziwiłła „Rybeńkę”. Jego śmierć w roku 1762 zamknęła okres kreowania zamku żółkiewskiego w stylu barkowym, który w tym czasie – z punktu widzenia wartości artystycznych – osiągnął najokazalszą formę. Rozprawa ma charakter merytorycznego wprowadzenia w problemy badawcze związane z rezydencją królewską i książęcą, a nie kompletnej monografii zamku, ogromnego zespołu poddawanego przez kilka wieków ingerencji

1. *Inwentarz generalny klejnotów, sreber, galanterij y ruchomości różnych tudzież obrazów, które się tak w Pałacu Willanowskim iako też w Sakbach Warszawskich Je K. Mci znajdowały podzielonych na trzech Najaśniejszych Królewiczów Ich Mciów Jakuba, Alexandra y Konstantego (...) Odprawiony d. 10 Novembris Anno Domini 1696.* [w:] W. Fijałkowski, *Królewski Wilanów*, wyd. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Warszawa, b.d., ss. 169 – 202, podany za A. Czołowski, *Urządzenie Pałacu Wilanowskiego do Jana III*, Lwów 1937, ss. 29-84.

inwestycyjnej właścicieli.

Brak chronologii w układzie rozdziałów poświęconych etapom przemian pałacu zastosowany został celowo. Rozpoczęcie od rozdziału charakteryzującego stan zamku w latach 1740-1743 wynika z faktu, że dopiero od tego momentu dysponujemy w miarę obszernymi materiałami źródłowymi (inwentarze architektoniczne, plan, korespondencja etc.). Ponadto, co jest szczególnie ważne, obiekt zachował się mimo doznawanych zniszczeń, pożarów i grabieży. Z jednej strony, stan naszej wiedzy o tym okresie stanowi mocną podstawę merytoryczną do ewentualnych rekonstrukcji formy architektonicznej zamku we wcześniejszych stadiach, gdy należał on do Sobieskich i Żółkiewskich. Pozwala też na prześledzenie przekształceń od 2. poł. XVIII do XX w.

Jestem winien wyrazić wdzięczność Panu Pawłowi Jaskanisowi, dyrektorowi Muzeum Pałacu w Wilanowie za inicjatywę badań nad spuścizną kulturową po Sobieskich, jak też dyrektorowi Państwowego Rezerwatu Historyczno-Archeologicznego w Żółkwi, dr Włodzimierzowi Gieryczowi za wszechstronną i życzliwą pomoc podczas eksploracji prowadzonych w zamku żółkiewskim. Podziękowania za różnorodną pomoc otrzymaną podczas moich naukowych poszukiwań kieruję także do Panów: dr. Andrzeja Betleja z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, mgr. Piotra Jamskiego z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk, arch. kons. Wołodymira Nakopała z Ukraińskiego Regionalnego Specjalistycznego Naukowo-Konserwatorskiego Instytutu „Ukrzachidprojektrestawracija” we Lwowie, adiunkta dr. Janusza Smazy z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, mgr. Jarosława Zawadzkiego z Archiwum Głównego Akt Dawnych oraz mgr. Tomasza Płóciennika z Instytutu Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego.

I. PRZEMIANY PAŁACU W ZAMKU ŻÓŁKIEWSKIM

1. Własność Michała Radziwiłła „Rybeński” (1740-1743)

Małżeństwo wojewody wileńskiego i hetmana polnego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła (zm. 1680) z siostrą króla Jana III, Katarzyną, wprowadziło litewski ród książęcy w krąg królewskich koligacji. Dla ich wnuka Michała Kazimierza „Rybeński” (zm. 1762) posiadanie królewskiej krwi i związku z Sobieskimi stały się najważniejszym motywem w eksponowaniu znaczenia rodu. W styczniu 1738, na wieść o śmierci Jakuba Sobieskiego, „Rybeńko” w swoim *Diariuszu*... jednoznacznie określił Radziwiłłów jako jedynych kontynuatorów królewskiego rodu: „per consequen dziś w Polsce nie masz nikogo bliższego [Sobieskim] jako my *descender* z Katarzyny”². Dwa miesiące później książę udał się do Żółkwi, gdzie z córką Jakuba, Marią Karoliną de Bouillon ustalił warunki nabycia dóbr po Sobieskich. Zagwarantował on ówczesnej właścicielce dożywocie na Żółkwi z zastrzeżeniem, że po jej śmierci zamek i jego zbiory – prócz biblioteki – staną się własnością księcia³. W maju 1740, po śmierci ks. de Bouillon, Radziwiłł przybył do Żółkwi i zorganizował pogrzeb serca zmarłej w miejscowej farze, ciało zaś wyekspediował do Warszawy, gdzie pochowane zostało w kościele Sakramentek na Nowym Mieście. W wyniku transakcji zawartej z wnuczką Jana III „Rybeńko” przejął rodowe dobra Sobieskich na Ukrainie z Żółkwią, Złoczowem, Pomorzanami i Kukizowem, a także mienie ruchome (obrazy, namioty, militaria). Królewska biblioteka trafiła do biskupa Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego⁴.

Po śmierci „Rybeński” w 1762 dobra żółkiewskie odziedziczył jego syn Karol Stanisław „Panie Kochanku” (zm. 1790), a współwłaścicielami byli jego przyrodni brat Hieronim Radziwiłł (zm. 1786) oraz kuzyn Dominik Radziwiłł. W 1787 „Panie Kochanku” wystawił zamek na licytację, w wyniku której nabył go radziwiłłowski plenipotent Adam Józefowicz-Hlebicki i jego żona Teofila z Tryczyńskich.

Zamek ok. 1740

Stan zachowania zamku żółkiewskiego w 1740, gdy po Sobieskich przejął go „Rybeńko”, opisuje *Inwentarz traktu żółkiewskiego*... sporządzony w 1743⁵, który możemy skonfrontować z planem parteru Antonia Castella z lat 1740-1742 (pl. I, II), wykonanym w związku z prowadzonymi pracami budowlanymi dla „Rybeński”, m.in. dostawieniem portyku do renesansowej loggii⁶. Materiały archiwalne zweryfikowane zostały ze współczesnymi badaniami architektonicznymi *in situ*

prowadzonymi przez Autora, jak też z fotografiami archiwalnymi. Uzupełniające znaczenie ma *Regestr obrazów znajdujących się w zamku żółkiewskim* z ok. 1740-1743, będący wykazem obrazów; przy okazji jego sporządzania podano jednak także nazwy pomieszczeń w pałacu. Materiały te pozwalają na zapoznanie się ze stanem architektonicznym zamku, a szczególnie główną budowlą zespołu – pałacem.

W chwili objęcia zamku przez „Rybeńkę” składał się on z czterech piętrowych budynków, zgrupowanych wokół prostokątnego dziedzińca i połączonych łącznikami-gankami z czterema narożnymi basztami (pl. I). Przez oddzielającą go od miasta fosę przerzucony był zwodzony most. Na obecnym etapie badań skoncentrujemy się głównie na skrzydle południowo-zachodnim, składającym się z pałacu, łączników korytarzowych i alkierzy⁷.

Skrzydło bramne składało się z czterokondygnacyjnej wieży, mieszczącej przejazd na dziedziniec. Wnętrze na I piętrze zajmowała „sień”, a na drugim składowano „amunicję różne i zbroje”. Piwnica, zgodnie z tradycją, przeznaczona była na więzienie. Do wieży bramnej przylegały dwa piętrowe budynki. Stronę północno-zachodnią zajmował sześcioprzęsłowy, sklepiony arsenał, z przejściem na piętrze do baszty wschodniej, strzelnicami od miasta i oknami od dziedzińca. Z drugiej strony, południowo-wschodniej, znajdowała się stajnia przekryta sklepieniem wspartym na czterech filarach. Piętro, podobnie jak nad arsenałem, przeznaczone zostało na ganek ze strzelnicami od miasta; od dziedzińca zaś utworzono pięć samodzielnych mieszkań, z których każde składało się z przedpokoju („sionki”) i pokoju.

W skrzydle południowo-wschodnim z „oficyną marszałkowską”, na parterze przesklepioną i podzieloną na dwa apartamenty, z oddzielnymi wejściami od dziedzińca, mieściły się mniej reprezentacyjne niż w pałacu apartamenty przeznaczone dla burgrabiego i gości. Każdy składał się z sieni, czterech pokoi i komórki. Funkcję mieszkalną pełniło też piętro, które zachowało generalny układ dwutraktowy i sześciopokojowy, ale był on bardziej zagmatwany w związku z podziałem na więcej „jednostek” mieszkalnych.

Naprzeciwko oficyny marszałkowskiej, w skrzydle północno-zachodnim zamku, znajdował się piętrowy budynek kuchni, w którym na parterze ulokowano piekarnię, kuchnię oraz różnorodne pomieszczenia związane z obsługą kuchenną: spiżarnię, komórki, izdebki, piwniczki etc. Na piętrze od strony fosy biegła galeria z otworami strzelniczymi, a od dziedzińca wyodrębniono cztery „mieszkania”, składające się z pokoju i sionki z komórką.

Architektura pałacu i program funkcjonalny ok. 1740-1743 (pl. V, VII)

Pierzeję południowo-zachodnią zamykał pałac, który od północnego zachodu i południowego wschodu łączył się z piętrowymi, podłużnymi łącznikami korytarzowymi prowadzącymi do alkierzy od ogrodu. Przedłużenie łączników w kierunku baszt południowej i zachodniej stanowiły kurtynowe mury z otworami strzelniczymi oraz gankami od wewnętrznych małych dziedzińców. Między korpusem pałacu, łącznikami korytarzowymi i basztami wyodrębnione zostały dwa niewielkie dziedzińczyki, które od strony głównego dziedzińca zamknięte były parawanowymi murami na wysokość parteru pałacu. W obrębie północno-zachodniego dziedzińczyka znajdowała się kaplica przylegająca do bocznej elewacji pałacu. Do fasady, od strony głównego dziedzińca dostawione były schody na planie litery „T”, prowadzące do dziewięciostopowej loggii, a dalej do reprezentacyjnych wnętrz *piano nobile*.

Ok. 1740 parter pałacu posiadał układ pomieszczeń dwutraktowy i sześciopokojowy. Aż cztery duże, środkowe izby (nieomal jedną szóstą powierzchni) zajmowały skarbcze, co nie powinno dziwić w królewskim pałacu, o niezwyklej jak na owe czasy nagromadzeniu trofeów i precjozów. W części południowo-wschodniej znajdowały się sień ze schodami na piętro archiwum, gabinet oraz narożny pokój od ogrodu. Ten ostatni skomunikowany był z korytarzem południowo-wschodnim, prowadzącym do baszty południowej. Dodajmy, że przejście do ogrodu w czasach Sobieskich prowadziło z małego dziedzińca południowo-wschodniego. Brak było bezpośrednich drzwi z parteru pałacu. Symetrycznie po drugiej, północno-zachodniej stronie skarbców rozplanowany został drugi zespół pokoi. Tu także z sieni wewnętrzne schody prowadziły na piętro, a w pozostałych trzech pokojach mieściły się gabinet, sypialnia i antykamera. Zamykana wnęką z oknem w antykamerze umożliwiało uczestnictwo we mszy św. odprawianej w kaplicy, a przez korytarz północno-zachodniego łącznika można było przejść do baszty zachodniej.

Dyspozycja planistyczna piętra powtarzała zasadniczo układ parteru, ale z pewnymi modyfikacjami związanymi z reprezentacyjnym charakterem *piano nobile*. Znajdujemy tam również układ dwutraktowy i pięciopokojowy, ale przedzielony centralnie Salą Wielką, doświetloną sześcioma oknami skierowanymi na ogród i dziedziniec.

Czterem pokojom od północnego-zachodu, określonym w inwentarzu z 1740-1743 jako „pokój pierwszy gdzie intrada”, „pokój trzeci sypialny”, „pokój gdzie oratorium do kaplicy” oraz „gabinet”, odpowiadają nazwy w inwentarzu z 1743: „sień druga”, „pokój pierwszy”, „pokój alias gabinet” oraz „drugi pokój”. Możemy

przypuszczać, że tę część zamku zajmował w czasach Sobieskich Pan Domu (Jan III, Konstanty, a następnie Jakub). Wejście z loggii prowadziło do sieni („inrada”), a stamtąd do sali wielkiej, gabinetu i sypialni. Ponadto tu również istniały kręcone schody na dół. Mnogość otworów drzwiowych zredukowała powierzchnię ścian, dlatego też znalazło się na nich jedynie ok. 30 obrazków, dość przypadkowych, bez przewodniej idei. W sypialni od dziedzica inwentarze wymieniają ok. 100 obrazów (głównie portretów), a ponadto „sufit malowany”, czyli plafon. Być może nazwa „sypialny” była ok. 1730 używana tradycyjnie, gdyż w tym czasie wnętrze pełniło inną funkcję, na co wskazywałoby ustawienie tam „bilaru sukrem zielonym obitego”, odnotowane w 1743. W kolejnym pokoju, znajdującym się od ogrodu i kaplicy, zawieszonych było ok. 164 obrazów, głównie portretów i pejzaży. Stąd okno i nisza w murze umożliwiały uczestnictwo we mszy św. Tu też znajdował się dekoracyjny „sufit malowany” i w czasach Jana III biblioteka, ale ok. 1740 nie znajdujemy potwierdzenia tej lokalizacji. Prowadziło z niej przejście „galeryją”, czyli korytarzem, do „gabineciku nad altanką ogrodową” w alkierzu północno-zachodnim. Gabinet, ostatni z czteroizbowego zespołu, także ozdobiony został „sufitem malowanym” i ok. 114 dziełami o tematyce religijnej, mitologicznej i rodzajowej. Reasumując rozważania można przypuszczać, że wnętrza północnej strony pałacu ok. 1740 pełniły funkcje reprezentacyjne, jako dopełnienie sali wielkiej.

W części południowo-wschodniej pałacowego piętra inwentarz z 1740-1743 wymienia „sien do apartamentów”, „appartement pierwszy”, „appartement drugi” oraz „appartement trzeci”. Inwentarz z 1743, zachowując tę samą kolejność, określa je jako „sien”, „pokój duży”, „pokój drugi”, „pokój trzeci”. Zespół „apartamentowy” zatem składał się z czterech pokoi, pełniących funkcję sieni, sypialni, antykamery i gabinetu. Korytarzowy łącznik („galeryjka”) prowadził do „gabinetu drugiego” („gabineciku nad altanką ogrodową”) w alkierzu południowo-wschodnim. Dekorację sieni, dostępnej z loggii, stanowił „sufit malowany”, a na ścianie wisiała „mappa, łokci 10, totius orbis terrarium, w ramach snycerskich, z herbem królewskim”. Sąsiadujący z nią pokój od dziedzica nakrywał „z-sufit czwiczkami nabijany; w wierchu pod sufitem malowaniem herbów opasane dane”. Z punktu widzenia typowego układu funkcjonalnego XVIII-wiecznych pałaców w tym pokoju winna znajdować się sypialnia, ale brak jest źródłowego potwierdzenia. Fryz z herbami wskazywałby na inną funkcję pokoju niż sypialną.

Pokój od ogrodu, pełniący – jak się zdaje – funkcję antykamery, wyróżniał się marmurowym kominkiem z herbem Janina (tym, który zachował się obecnie w Olesku) oraz dekorowanym „sufitem dębowym, snycerską robotą kwaterami

sadzonym”, co wskazuje na stop kasetonowy. Stąd drzwi prowadziły do korytarza łącznikowego, zwanego „galeryjką” i do „gabineciku nad altaną ogrodową” w alkierzu południowo-wschodnim. Czwarty pokój od ogrodu, zapewne gabinet, przylegający bezpośrednio do sali, w 1743 był „cały adamaszkiem czerwonym obity” oraz ozdobiony „sufitem malowanym”.

Warto odnotować, że w 1743 podłogi pomieszczeń *piano nobile*, gabinety przyległe do sali od strony ogrodu, antykamera z oratorium kaplicznym oraz alkierze wyłożone były „posadzkami dębowymi”, co wskazywałoby na parkiet. W pozostałych wnętrzach wykładzinę stanowiły posadzki kamienne („marmurowe”).

Z przedstawionej analizy wynikałoby zatem, że ok. 1740, czyli gdy mieszkała w pałacu Karolina de Bouillon (1738-1740), pokoje na piętrze północno-zachodniej części pałacu tworzyły wraz z salą wielką zespół wnętrz o funkcjach reprezentacyjnych. Po stronie południowo-wschodniej rozlokowano apartament mieszkalny, zajmowany chyba okazjonalnie. Wygodniejsze w użytkowaniu były dwa zespoły czteropokojowych wnętrz znajdujące się na parterze: mniejsze, wygodniejsze i cieplejsze zimą. Z inwentarzy tego czasu trudno wywnioskować, co stanowiło wyposażenie wyłożonych drewnianymi podłogami dolnych mieszkań, w których ustawione były piece i kominki. W którym z nich mieszkała wnuczka Jana III, Karolina de Bouillon, trudno w tej chwili przesądzić.

Portyk

Pierwszą znaczącą zmianą wprowadzoną z inicjatywy „Rybeńki” w Żółkwi było dostawienie do XVII-wiecznej loggii okazałego portyku (1740-1743), określanego w inwentarzach jako „faciata”, „schody” lub „wielki portal”. Autorem, tej nowatorskiej architektury, wspartej na sześciu kolumnach, skrywającej czterobiegowe, lustrzane schody był Antonio Castello (zm. ok. 1750), architekt pracujący wcześniej dla Sobieskich⁸. Ponieważ portyk ów uległ zniszczeniu w 2. poł. XIX w., Marian Osiński dokonał w 1933 rysunkowej rekonstrukcji opierając się na dwóch przekazach ikonograficznych. Pierwszy to rycina opublikowana w 1847 w „Przyjacielu Ludu” przez autora podpisującego się „L.K.” (il. 2)⁹, następnie przedrukowywana wielokrotnie, m.in. przez Jana Sas Zubrzyckiego¹⁰. Pokazuje ona znacznie uproszczony wygląd elewacji pałacu i portyku. Jako drugie źródło ikonograficzne posłużył widok z końca XVIII w., opisany w książce Osińskiego jako „ze współczesnej ryciny kopja J. K. Jaworskiego w Muzeum Narodowym im. kr. Jana III we Lwowie”, który jest rzetelniejszy jeśli chodzi o stronę dokumentacyjną,

ale ukazuje bardziej sumarycznie detale fasady (il. 1). Dopiero odkrycie planu Antonia Castella odsłoniło nam faktyczny układ przestrzenny portyku, do którego wejście usytuowane było na osi; następnie ustawione w lustrzany sposób schody prowadziły na podesty. Stąd kolejne kilkustopniowe, także lustrzane schody wiodły do następnego podestu, skomunikowanego z loggią. Dopiero stąd wchodziło się XVII-wiecznymi schodami na piętro loggii i do reprezentacyjnych wnętrzy *piano nobile*. W koncepcji tej klarowną, renesansową kompozycję schodów rozwinęto w układ ceremonialny, charakterystyczny dla XVIII-wiecznych rezydencji wielkopańskich i królewskich. Portykowi baczniejszą uwagę poświęcił Jerzy Kowalczyk, koncentrując się na zagadnieniach wymowy ideowej¹¹. Natomiast odkryte, nowe materiały pozwalają na uściślenia związane z formą i konstrukcją tej architektury.

Po raz pierwszy opisano go w inwentarzu z 1743: „fasciata nowo erygowana, na filarach ośmiu murowanych, (...) z sufitem deskami wybitym, pobielanym, pod którym schody na boki łamane, dębowe”; podobnej charakterystyki dokonano w inwentarzu z 1750. Natomiast zasób wiadomości o szczegółach materiałowych budowli rozszerza nam dopiero inwentarz z 1762, informujący o tym, że „takowa (...) facyjata gontami pobita, czerwono malowana, na której od dziedzica są malowane herby między armaturą”. Dopiero jednak z opisu z 1846, a więc sporządzonego nieomal w przededniu zburzenia portyku, dowiadujemy się, iż-„wielki portal na ośmiu od dołu murowanych, a wyżej drewnianych, ceglą okrągło obmurowanych filarach. Te filary są w dosyć dobrym stanie. W środku tegoż portalu są po prawej i lewej ręce schody dębowe, nadpsute, prowadzące na pierwsze piętro”.

W tym miejscu dodać należy, że portyk zaprojektowany przez Castella, a zaaprobowany przez „Rybeńkę” uznawany jest w literaturze naukowej za najwcześniejsze klasycystyczne dzieło na ziemiach Rzeczypospolitej¹².

2. Zamek w czasach Żółkiewskiego i jego spadkobierców z 1. poł. XVII w.

Kształt zamku, w jakim go przejął Radziwiłł ok. 1740-1743, określony został w wyniku prawie stuipięćdziesięcioletnich przemian, zainicjowanych w ostatnich latach XVI w. przez hetmana Żółkiewskiego, a kontynuowanych przez Sobieskich. Obecnie nasza wiedza o zamku z okresu ok. 1740-1743 umożliwia zweryfikowanie części opinii, jak też sformułowanie nowych pytań i podjęcie próby odpowiedzi na nie.

Dzięki dotychczasowym badaniom nad działalnością fundatorską właścicieli Żółkwi oraz historią zamku, podejmowanych już od poł. XIX w., m.in. przez Sadoka Barączę¹³, Augusta Bielowskiego¹⁴, Aleksandra Czołowskiego,¹⁵ Władysława

Łozińskiego¹⁶, Mariana Osińskiego^{16a}, a zrekapitulowanych przez Romana Atanazego¹⁷, dysponujemy podstawowymi wiadomościami o początkach tej budowli, jak też przekształceniach do XVIII w. Powstanie hetmańskiej siedziby integralnie związane było z założeniem miasta na terenie wsi Winniki. Idea wzniesienia zamku sprzężonego z prywatnym miastem pojawiła się u Żółkiewskiego w latach 90. XVI w., niewątpliwie pod wpływem współczesnych mu fundacji hetmana Jana Zamoyskiego (Zamość) czy Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” (Nieśwież). Ok. 1594-1595 zapoczątkowano prace planistyczno-budowlane, a już w 1603 król Zygmunt III Waza zatwierdził prawo magdeburskie dla Żółkwi. Ponieważ w 1605 odbyło się w zamku wesele córki hetmana, stąd wnioskuje się, iż zamek Żółkiewskiego, a szczególnie pałac, był już wtedy gotowy w zasadniczym, planowanym kształcie.

Projekt zamku związany z architektem włoskim działającym we Lwowie, Pawłem Szczęśliwym, na podstawie opublikowanego przez Augusta Bielowskiego zapisu Żółkiewskiego w tzw. „testamencie A” z 12 stycznia 1606, napisanym w Braclawiu, w którym mowa: „Wiesz moja najmilsza małżonko zamysł mój o budowaniu kościoła na miejscu naznaczonym, gdzie już poczęła się materya gotować; modelusz też już gotowy na mojem pokoju. Wie o niem Paweł nasz budownik”¹⁸. Ta informacja upoważnia do przypuszczenia, że zamek był wówczas na ukończeniu, gdyż raczej nierealne byłoby podjęcie równoległe z jego budową kolejnej, jeszcze większej inwestycji budowlanej. Architekt ten odnotowany został w aktach lwowskich jako „Paulus Italus Murator de ducatu Clamensi”, co sto lat temu odczytał już Łoziński¹⁹. Następnie Paweł „Włoch” przeniósł się do Żółkwi, gdzie pełnił nawet funkcję pierwszego wójta (1601-1610)²⁰. Łoziński podjął próbę charakterystyki środowiska architektonicznego Lwowa i okolic na podstawie XVII-wiecznych akt miejskich Lwowa. Dzięki nim ujawnił kontakty hetmana Żółkiewskiego z innym ważnym architektem włoskiego pochodzenia, Ambrożym Przychylnym. Po śmierci Szczęśliwego właśnie on mógł kontynuować budowę kolegiaty żółkiewskiej, ukończonej w 1618²¹. Osiński natomiast analizując z formy architektoniczne stosowane przez kolejnego architekta lwowskiego – Pawła Rzymianina – sformułował pogląd o jego udziale w budowie kolegiaty w latach 1610-1618, po śmierci Szczęśliwego²². Badacz ten udział Rzymianina rozciągnął także na prace przy zamku, a jako argumenty podał podobieństwa formalne, wymienił portal główny i obramienia okienne. Natomiast Przychylnego widziałby początkowo jako pomocnika. Dopiero między 1618 a śmiercią w 1641 mógł on samodzielnie prowadzić prace w Żółkwi²³. Może właśnie w tym architekcie widzieć należałoby autora projektu kaplicy i alkierzy?

Architektura pałacu i renesansowej loggii

Na przełomie XVI i XVII w. (ok. 1595-1605) ukształtowany został piętrowy, prostokątny korpus pałacu oraz mury kurtynowe łączące go z basztami południową i zachodnią.

W tym samym czasie co korpus zbudowano od strony dziedzińca loggię ze schodami, prowadzącą do reprezentacyjnych wnętrz piętra. Raczej nie ulega wątpliwości, że istnieć musiały one od początku, przynależąc do reprezentacyjnego programu zamku i pałacu. Istnienie sklepień parteru logii poświadcza plan Castella, jak też fotografie z kon. XIX i pocz. XX w. (pl. II, il. 3, 5, 6, 7). Ponadto odsłonięta współcześnie elewacja ukazuje dawne „związania” sklepień ze ścianą. Loggia wsparta była na kamiennych, doryckich kolumnach. Precyzyjnie opisuje to inwentarz z 1846, a więc z czasów, gdy istniała ona jeszcze w całości: „Ta galeria stoi po prawej ręce na czterech kamiennych, okrągłych, jednostajnych filarach, na pięciu dębowych słupach i dziewięć czterograniastych, z cegieł murowanych filarach; po lewej ręce na sześciu okrągłych jednostajnych kamiennych i dziewięć czterograniastych z cegieł murowanych filarach. Kamienne filary są arkadami kamiennymi, a ceglane arkadami z cegieł sklepieniem sposobem złączone”. Również piętro XVII-wiecznej części loggi było przekryte, co ukazuje inwentarz z 1846, opisujący całość, włącznie z częścią dobudowaną w czasach „Rybeńki”: „Na pierwszym piątrze tej galeryi, po prawej ręce są trzy kamienne, okrągłe, jednostajne filary, dwa słupy dębowe i dziewięć sosnowe, okrągłe, gipsem otynkowane filary. Po lewej ręce są pięć, kamienne, jednostajne, okrągłe, a dziewięć sosnowe gipsem otynkowane filary. Na pierwszym piątrze stoją te filary kamienne na postumentach czworograniastych, jednostajnych, kamiennych i są długości dziesięć stóp, a grubości trzynaście cali; dolne filary kamienne są długości także dziesięć stóp, a grubości dwadzieścia cali w diametrze, pięć filarów kamiennych na pierwszym piątrze po lewej ręce są poręczami kamiennymi, na podporach kamiennych złączone; reszta filarów sosnowymi poręczami złączone”.

Kompozycja renesansowej loggii żółkiewskiego zamku wpisywała się w odrodzeniową tradycję architektoniczną, reprezentowaną w Polsce przez pałace Jana Zamoyskiego w Zamościu (1579-1587; B. Morando)²⁴ i Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w Nieświeżu (1582-1590; loggia G.M. Bernardoni),²⁵ z tą różnicą, że w Zamościu schody do loggii prowadziły z dwóch krańców pałacu i centralnie zbiegały się na osi, gdzie znajdowało się główne wejście do wnętrza, a w Nieświeżu symetryczne zabiegowe schody były częściowo odsłonięte, częściowo przekryte.

Alkierze, łączniki korytarzowe i kaplica

Analiza odsłoniętych obecnie (2007) wątków murów pałacu od strony ogrodu jednoznacznie ukazuje, iż alkierze i łączące je z korpusem łączniki korytarzowe ukształtowane zostały w późniejszej fazie wznoszenia zamku i pierwotnie nie były planowane. Korpus pałacu łączył się początkowo z narożnymi wieżami murami kurtynowymi z gankami strzelniczymi, rozciągniętymi na całą długość. Po części czytelne są one współcześnie. Prostokątne alkierze, przesklepione w parterze, wsparte były na trzech filarach z arkadami otwierającymi się na ogród, co obrazuje plan Castella z 1740-1743. Dopiero w XVIII w., po przebudowie Castella (po 1740) zostały zamurowane, a w korytarzach wybito drzwi umożliwiające komunikację z pomieszczeniami pałacowego parteru. Wyraźnie czytelne jest to współcześnie w zróżnicowanych wątkach murów i gatunkach cegieł wypełniających pierwotne arkady.

Zastanawiające jest ich odsunięcie od głównego korpusu i skomunikowanie z korpusem łącznikami korytarzowymi. W budowlach XVI- i XVII-wiecznych, jak w Nieświeżu, Białej czy Szydłowcu, gdy alkierze były przewidziane od początku budowy, łączyły się bezpośrednio z apartamentami pałacu i skupione były w pobliżu osi elewacji budynku; po części wiązało się to z ich wykorzystaniem do podtrzymywania loggii widokowych. Zjawisko odsuwania wieżowych alkierzy – co istotniejsze w formach wieżowych – do narożników budynków zauważalne jest w 2. poł. XVII w. i pojawiają się m.in. w warszawskim pałacu Morsztyna (1669-1672) czy w pałacu kardynała Michała Radziejowskiego w Nieborowie (1694-1697; Tylman z Gameren)²⁶. W dalszym rozwoju ewoluowały one w formy okazałych pawilonów pałacowych.

W ustaleniu czasu powstania alkierzy posłużyć się należy datowaniem kaplicy. Z analizy planów oraz zachowanej substancji zamku wynika jednoznacznie, że kaplica została dostawiona do łącznika korytarzowego i głównego korpusu pałacu. Osiński uważa, iż dostawiono ją przed 1641, opierając się na wypisie archiwalnym Barącza, że „20 maja 1641 z wielką uroczystością przeniesiono relikwie ś. Damiana i Krescencyi ze zamkowej kaplicy do kolegiaty”, co wskazywałoby na istnienie kaplicy²⁷. Po śmierci Żółkiewskiego (1620) zamek należał do Zofii z Żółkiewskich (zm. 1634) i Jana Daniłowicza (zm. 1629). Mimo, że po śmierci Daniłowicza spadkobiercą stał się Jakub Sobieski (zm. 1646) ożeniony z Teofilą z Daniłowiczów, to miastem i zamkiem do śmierci w 1634 zarządzała teściowa Teofila²⁸. Choć aktywnie zarządzała majątkiem, nie znajdujemy przesłanek, by zajmowała się działalnością budowlaną. Natomiast istnieją poważne dane na związane inicjatywy budowy alkierzy

i łączników korytarzowych oraz kaplicy z Jakubem Sobieskim między 1634 a 1641. W tych latach szybko awansuje on dzięki bliskim kontaktom z królem Władysławem IV, początkowo piastując funkcję podczaszego koronnego (1636), następnie wojewody ruskiego (1641), a tuż przed śmiercią kasztelana krakowskiego (1645). Awans do grupy magnacko-senatorskiej pociągał za sobą uzupełnienie programu rezydencji o kaplicę zamkową, jak to było w zwyczaju utrwalonym przez zamki w Wiśniczu czy w Krasieczynie.

Najwcześniejsze źródło, plan Castellla z 1740-1743, ukazuje dwuprzęsłowy budynek zamknięty trójbocznie i nakryty sklepieniem krzyżowym z gurtami. Prowadziło do niego wejście z dziedzińcyka północnego, a dla wygody użytkowników w pokojach na parterze i piętrze, położonych od strony ogrodu, wykorzystano wcześniejsze okna, by stworzyć rodzaj niewielkich empor zwanych „oratoriami”, przez które widoczny był ołtarz i wnętrze świątyni. Najpełniejszy opis kaplicy zamkowej znajdujemy jednak dopiero w inwentarzu z 1762, gdzie opisano ją jako „kaplicę wspianą, przymurowaną do pokoiów dolnych, wielkich, w środku stojących, do której tak z pokoiów dolnych, jako i górnych do mszy ś. słuchania oratoria (...) wewnątrz sklepienia, biało wytynkowana, w której okien (...) trzy”. W głównym ołtarzu znajdował się namalowany w formie freskowej obraz Matki Boskiej. W inwentarzach z 1743 i 1750 mowa jest o „drzwiach do kaplicy na chór”, do którego prowadziło wejście z korytarzowego łącznika naprzeciw alkierza, co mogłoby sugerować istnienie w kaplicy empor, ale chyba należy interpretować to jako otwór w ścianie z barierką, umożliwiającą innym mieszkańcom zamku uczestnictwo we mszy świętej. Pokoje na parterze i piętrze otwierały się do kaplicy oknami. We wnętrzu muru na piętrze umieszczony był klęcznik.

Parawanowe mury

Być może w tym samym okresie wyodrębniono od północno-zachodu i południowo-wschodu niewielkie dziedzińcyki określone przez ściany pałacu, łączniki korytarzowe, baszty narożne oraz ganki obronno-komunikacyjne. Zostały one zamknięte od strony dziedzińca parawanowymi murami o wysokości jednej kondygnacji, z przejazdami w środku.

3. Królewska rezydencja Jana III Sobieskiego (1661-1696)

Wnętrza pałacu w 1671

Regestr oddawania zamku żółkiewskiego..., wykonany w 1671 w związku z objęciem funkcji burgrabiego przez Malinowskiego, zawiera nazwy wnętrza pałacu z okresu, gdy należał on już od dziesięciu lat do Jana Sobieskiego, wtedy jeszcze nie będącego monarchą²⁹. Charakter opisu inwentarzowego, dotyczącego obiektów ruchomych, wykonanego przez Andrzeja Boiena, nie jest jednak na tyle precyzyjny, by możliwe było dokonanie jednoznacznej identyfikacji na planie pałacu. Niemniej jednak można podjąć jej ostrożną próbę wykorzystując późniejsze źródła, ale tylko w odniesieniu do piętra.

Z niepełnego opisu w inwentarzu możemy wywnioskować, że cztery izby w środku parteru zajmowały skarbcę. Położone od strony południowo-wschodniej cztery pokoje opisane zostały m.in. jako „kuchenska Jej Mści Dobrodziejki” i „białogłowska izba”, z której schody prowadziły do „izby stołowej mniejszej” na piętrze. Gębarowicz podaje, że zajmowała je Teofila z Daniłowiczów Sobieska (zm. 1661), matka Jana III. Być może tak było rzeczywiście wcześniej, ale w czasie powstawania spisu Panią Domu – od 1665 – była Maria Kazimiera. Po stronie północno-zachodniej od skarbców znajdowało się kuchenne zaplecze zamku: „kuchenna izba”, „spizarnia”, „piekarnia” i „sień”, z której wewnętrznymi schodami wchodziło się na piętro do „sieni przed pokojami”, sąsiadującej z „stołową izbą wielką”, za którą dopiero znajdowała się „izba stołowa mniejsza”. Na pierwszy rzut oka widoczna jest niedogodność komunikacyjna związana z obsługą jadalni, do której posiłki musiały wędrować przez salę wielką. Trzeba jednak pamiętać, że program funkcjonalny pałacu określony został na pocz. XVII w., gdy główna sala pełniła jeszcze zarazem funkcje głównego wnętrza reprezentacyjnego i sali jadalnej, stąd takie usytuowanie kuchni. Rozdzielenie tych funkcji w późniejszym czasie spowodowało adaptację dużej sieni południowo-wschodniej na jadalnię. Kuchnie i tak w końcu wyrugowano do skrzydła północno-zachodniego zamku.

W środku piętra znajdowało się najokazalsze wnętrze pałacu – „stołowa izba wielka”, czyli sala wielka, w której oprócz stołów wymieniono 21 portretów królewskich i „panów”.

W części północno-zachodniej od sali znajdowały się cztery wnętrza o wielkości zgodnej z linią murów nośnych. Z pomieszczeń wyszczególnionych w inwentarzu z 1671 możemy zlokalizować „sień” przed „izbą stołową” z mapami i obrazami „różnych person”, z której drzwi wychodziły na loggię. Trudno jednoznacznie

umieścić trzy pozostałe izby: „pokój”, „pokój wielki pański” i „bibliotekę”. „Pokój od biblioteki na zamek”, nazwany tak w innym miejscu inwentarza, znajdował się niewątpliwie od strony dziedzińca (późniejsza sala bilardowa). Od strony ogrodu sąsiadowała z nim „biblioteka”, zajmująca pomieszczenie narożne. Jej usytuowanie w trakcie ogrodowym warunkował dostęp odpowiedniej ilości światła, co zapewniały okna skierowane na południe. Z biblioteki otwierało się do kaplicy okno-empora. W świetle tych ustaleń ostatni „pokój wielki pański” można by identyfikować z pokojem od ogrodu i graniczącym z salą (pełniącym funkcję gabinetu). Zatem wnętrza północno-zachodniej części pałacu uzupełniały reprezentacyjny zespół towarzyszący sali i jadalni, i sieni.

W części południowo-wschodniej, oprócz „izby stołowej mniejszej” (i jednocześnie sieni), odnotowano w inwentarzu „antikamerę”, „pokoik mały” i „pokój”, choć znowu jednoznaczna identyfikacja sprawia trudności. Wzmiankowanie antykamery ozdobionej kurdybanami sugeruje, że mamy do czynienia z apartamentem mieszkalnym, ale do wyjaśnienia pozostaje kwestia, czy należał do Pani czy do Pana Domu? Zważywszy, że niżej, na parterze znajdowała się wspomniana „białogłowska izba”, czyli apartament Pani Domu, jest wielce prawdopodobne, iż górne mieszkanie mógł zajmować Pan Domu.

Działalność Piotra Bebera i jego współpracowników

Tadeusz Mańkowski, korzystając ze źródeł w zbiorach Aleksandra Czołowskiego *Ekspensa pieniężna za ordynansami od KJMci y dokumentami pewnemi za zanotowanie różnych ludzi...* (z lat 1695-1690) oraz *Connotacya wydanych pieniędzy za assignacyami KJMści...* (z lat 1691-1694), wydobył kolejny rozdział przemian Żółkwi i zamku, związany z inicjatywami artystycznymi Jana III.

Lata 1687-1691 to okres częstych pobytów króla w Żółkwi i na Ukrainie oraz jego działalności fundacyjnej związanej ze wzmocnieniem obronności miasta, założeniem „hamerni” produkującej żelazo i miedź oraz ludwisarni. W 1688 ukończony został arsenał królewski³⁰. Raczej nie ulega wątpliwości, iż możemy go utożsamić z „cekhauzem” zajmującym południową część skrzydła bramnego, w kształcie widocznym na planie Castella z 1740 (sześcioprzęsłowe wnętrza sklepione krzyżowo z gurtami). Zapewne wtedy rozbudowano skrzydło północno-zachodnie i ulokowano tam przeniesioną z pałacu kuchnię.

Artystą i doradcą artystycznym Jana III w jego żółkiewskich inicjatywach był Erazm (Maciej) Wąsowski. Postać ta wyłoniła się w wyniku badań zapoczątkowanych przez Tadeusza Mańkowskiego. Na podstawie archiwaliów

stwierdził on współpracę Wąsowskiego w latach 1686-1687 z Janem III i utożsamił go z Bartłojem Wąsowskim, jezuitą i architektem kościoła Jezuitów w Poznaniu³¹. Rektor kolegium poznańskiego pozostawał w dobrych kontaktach z królem, dla którego pracował jeszcze w czasach hetmańskich w związku z planami założenia w Jarosławiu szkoły rycerskiej. Jerzy Baranowski ustalił jednak, iż faktycznie chodziło o ks. Erazma Wąsowskiego, innego duchownego o tym samym nazwisku, również uczestniczącego w realizacji królewskich inicjatyw artystycznych na terenie Żółkwi oraz w innych w rezydencjach monarszych³². O słuszności ustaleń tego badacza świadczą również potwierdzone archiwalne przekazy dotyczące działalności Erazma w 1680, z- a więc gdy Bartłoj już nie żył. Podobnie sugestia, że w 1681 Bartłoj brał udział w sprowadzaniu rzeźb z Gdańska do Wilanowa, powinna raczej odnosić się do Erazma Wąsowskiego³³. Stopień komplikacji podniósł Mieczysław Gębarowicz, który wymienił ks. Wąsowskiego, ale o imieniu Maciej, też działającego w Żółkwi³⁴. Dopiero Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska, prezentując obraz św. Izydora Oracza z kościoła w Lewiczynie, przekonywująco uporządkowały okrucy związane z działalnością Wąsowskiego, używającego imion Erazm i Maciej³⁵. Okazało się, że był nie tylko duchownym, ale także organizatorem prac artystycznych, uprawiał malarstwo, projektował. Jako kanonik został odnotowany w 1679 we Lwowie, a wcześniej (w 1668) w Lewiczynie. Jego działalność w kręgu Sobieskiego uchwytna jest w 1681, gdy pojawił się w liście Locciego w związku ze sprowadzeniem do Wilanowa rzeźb Diany, Herkulesa i Wenery, następnie 1685-1690 w Żółkwi i Lwowie, a zamyka się rokiem 1692, gdy zajmował się doglądaniem prac artystycznych w Jaworowie³⁶.

Tym samym na głównego architekta żółkiewskiego czasów Jana III wyrasta bezspornie wrocławianin Piotr Beber, który pracował tam co najmniej od 1687, a ostatni raz, już w Krakowie, odnotowany został w 1704³⁷. W kwietniu tego roku „królewski budowniczy”, jak go tytułowano, rozpoczął budowę ratusza i prowadził ją w następnych latach (1687-1690)³⁸. Wiadomo też, iż wybudował piwnice na skład wina na wzgórzu Haraj (1685-1689) oraz, co nas najbardziej interesuje, prowadził prace na zamku żółkiewskim. Zapisy wydatków królewskich w Żółkwi, opublikowane przez Mańkowskiego, pochodzą lat 1685-1694. Niestety badacz ten dość ogólnie opisał charakter prac prowadzonych na zamku, co obecnie, przy braku możliwości zapoznania się ze źródłami, uniemożliwia ich krytyczną interpretację. Najistotniejszą informacją związaną z pałacem, jaką opublikował Mańkowski, była wiadomość o „stworzeniu w zamku galerii”. Z tym faktem badacz związał zbudowanie całej loggii. Jak ustaliliśmy wyżej, loggia powstała jednocześnie z korpusem pałacu na pocz.

XVII w. Wzmiankowaną „galerię” Bebera można by odnieść albo do przebudowy górnej kondygnacji loggii frontowej, albo do ganków o funkcjach obronno-komunikacyjnych, przylegających do wewnętrznej strony murów. „Galeriami” lub „galeryjkami” nazywano także korytarzowe łączniki prowadzące do alkierzy, ale wtedy należałoby może przesunąć czas powstania ich, jak również alkierzy i kaplicy, na czasy Jana III? Zagadnienie to wymaga dalszego rozpoznania archiwalnego i badań architektonicznych. Z licznych wzmianek związanych z przekształcaniem wnętrza pałacu odczytać można, że w 1687 urządzano bibliotekę królewską, a w 1690 wymurowano jakieś kominy i wstawiano kominki do pokoiów.

Osiński związał z Beberem zmianę formy dachów baszt na mansardowe oraz nadbudowę pięter nad skrzydłami bocznymi: kuchniami i oficyną marszałkowską³⁹. O ile rozbudowa skrzydeł była możliwa w tym czasie, to raczej wykluczyć należy wprowadzenie mansardowych dachów w końcu XVII w. Mogły one powstać dopiero w XVIII w., jeśli nie w latach 30., w czasach Jakuba Sobieskiego, to za Radziwiłła „Rybeńki”, a jako ich projektanta należałoby widzieć Antonia Castella. Przypomnijmy, że Castello zajmował się odbudową baszt po pożarze w 1741, co z archiwaliów odczytał Bolesław Taurogiński⁴⁰.

Niewątpliwie z działalnością Bebera wiązać należy wykonanie części kamieniarki w pałacu żółkiewskim. Na kamiennym obramieniu okna piętra, od strony południowego łącznika korytarzowego, wykuta została, dotąd niezauważona, data „1696” (il. 52). Wynikałoby z tego, że inskrypcje na obramieniach okien wykonane zostały nieomal w roku śmierci Jana III.

Odkrycie tej daty ponownie stawia pytanie o czas wykonania obramień, stylistycznie przynależących do XVII w. Problem jest o tyle skomplikowany, że część portali i obramień okiennych musiała być wykonana w czasach Żółkiewskiego, część – jak powiedziano wyżej – za Jana III, a część – co jeszcze bardziej gmatwa sprawę – w okresie międzywojennym. Wtedy niektóre detale przeszlifowano, zachowując ich pierwotny kształt, a niektóre zniszczone wyprowadzono w zaprawie z rekonstrukcją inskrypcji.

Dalszych uściśleń wymaga często powtarzany, również przez Osińskiego, pogląd o wykonaniu projektów wnętrz przez Augustyna Locciego mł. W liście do króla z 26 września 1681 pisał on: „Co się tycze chibienia miary Plafonu expedite Żółkiewskiej, na to nie iam mu wydawał miare, ale iak sam powiada, że od WKM samego odebrał io, y oddał mi dziś tenże abrys z miaro, Stefana zaś widziałem, u niego list gdzie go przestrzega aby lepiej pilnował miary w tym Plafonie, gdysz chibił miary w pierwszym (y żeby go nadstawił po łokciu z obu stron), którym ia bywysz w Żółkwi pamiętam kazałem nadstawić, od Posacki y od pułapu po łokciu, o czym

Stefan także mu pisze, przestrzegając go, ale to zrobiła intractabilitas tego malarza y zwłoka roboty, przy której zapomniiał miary, a nie pisał się o słuszno poprawie miary. Wydałem mu miare iako na Belizariusza, to iest długości łokci 9, szerokości łokci 7 y naznaczyłem jak miał obrócić”⁴¹. Z przytoczonego fragmentu korespondencji opublikowanej przez Juliusza Starzyńskiego możemy wywnioskować, że Locci przed wrześniem 1681 był w Żółkwi, i – jak już przypuszczał Osiński – mógł brać udział w ustalaniu koncepcji urządzenia wnętrza, a może nawet i architektury. Wynika z niego również, iż malarz, który pomylił wymiary obrazu („plafonu”), wcześniej także coś malował i także się pomylił w wymiarach. Locci podał mu miarę 9 na 7 łokci (ok. 4,5 x 3,5 m), identyczną z wymiarami obrazu *Belizariusz*, ale nie wiemy, o jaką kompozycję konkretnie chodziło – z Wilanowa, Żółkwi czy też innego pałacu królewskiego?

4. Własność potomków króla (1697-1740)

W wyniku podziału spuścizny po Janie III, dokonanym 24 marca 1698 we Lwowie, włość żółkiewska wraz zamkiem znalazła się w posiadaniu królewicza Konstantego Sobieskiego⁴². Po jego śmierci w 1726 odziedziczył ją brat Jakub, który do Żółkwi sprowadził się w 1734 i mieszkał tam do śmierci w 1737. W latach 1737-1740 stanowiła ona natomiast własność jego córki, Karoliny Marii de Bouillon. Przy obecnym stanie badań zakres ewentualnych prac prowadzonych przy zamku w okresie między śmiercią Jana III a objęciem go przez Michała Radziwiłła jest słabo rozpoznany. Wstępnie możemy przypuszczać, że miały one charakter remontowy, związany z doraźnymi potrzebami rezydencjonalnymi i dostosowywaniem do określonych potrzeb mieszkalnych kolejnych właścicieli pałacu.

Wnętrza w 1707

Najbliższym czasowo Janowi III materiałem źródłowym, na podstawie którego można wyrobić sobie przybliżone wyobrażenie o programie funkcjonalnym i wyposażeniu, jest inwentarz ruchomości znajdujących się w Żółkwi, pt. *Connotacja obrazów N.K.J.K wziętych z pokoiów zamku żółkiewskiego... z 1707*, wykonany w związku z rabunkiem dokonanym przez ks. Aleksandra Daniłowicza Mężyka i wywiezieniem części obiektów do Moskwy⁴³. Wnętrza wymienione zostały w następującej kolejności: „pokój pierwszy pański”, „pokój drugi”, „pokój trzeci”, „stołowa izba”, „pokój czwarty, w którym komin marmurowy”, „pierwsza galleria gdzie bilar”, „druga galeria”, „gabinet od biblioteki”, „galleria przed biblioteką” oraz „gabinet drugi podle pokoju pańskiego”.

Próba identyfikacji wszystkich wnętrz na planie zamku sprawia jednak trudność. W tym czasie (wynika to z planów pałacu) poza salą mogło istnieć 12 pomieszczeń, wliczając w to łączniki korytarzowe i alkierze. W inwentarzu występuje 10 nazw, co więcej – autor opisu nie podał nazw wnętrz w kolejności wynikającej z przemieszczania się po pokojach, a według jakiegoś wcześniej sporządzonego zestawienia. Spis nie wymienia sieni i biblioteki, ale mogło wynikać to z faktu uwzględniania tylko tych pomieszczeń, z których Mężyk zabrał dzieła sztuki.

O ile nie mamy wątpliwości, że „stołowa izba” oznacza salę wielką, to usytuowanie pozostałych pokoi pozostaje pod znakiem zapytania, gdyż nie jest jasne, czy „gabinet” oznacza duży pokój, część zespołu apartamentu, czy też odnosi się to do pokoiku w alkierzu. W późniejszych inwentarzach czasem pojawia się nazwa „gabinet” lub „gabiniecik” w odniesieniu do wnętrz alkierzy. Podobnie nazwa „galleria”, która wystąpiła trzykrotnie, może odnosić się do korytarza w łączniku korytarzowym lub też oznaczać reprezentacyjny pokój z obrazami. „Galleria gdzie bilar” musiała zajmować duże wnętrze, prawdopodobnie narożny pokój od dziedzińca w północno-zachodniej części pałacu, gdyż w inwentarzu z 1743 właśnie tam odnotowany został stół białardowy. Podobnie pokój z „kominem marmurowym” możemy zidentyfikować jako znajdujący się w części południowo-wschodniej pałacu, w trakcie ogrodowym, co potwierdzają późniejsze inwentarze.

Wnętrza w 1726

Podobny problem występuje z identyfikacją wnętrz wymienionych w dwóch inwentarzach ruchomości: wykonanym po śmierci królewicza Konstantego oraz sporządzonym w związku z przejęciem dóbr przez jego brata Jakuba. Jeden pochodzi z ksiąg grodzkich lwowskich. Zrobiony został w 1726, zaraz po śmierci Konstantego, a opublikowany przez Ludwika Finkla w 1891⁴⁴. W tym przypadku spisujący skoncentrował się na obiektach ruchomych, nie respektując układu wnętrz, opisując zawartość pokoi w następującej kolejności: „gabinet na prawej stronie”, „pokój pierwszy”, „pokój drugi”, „pokój trzeci”, „sien”, „sala wielka”, „gabinet na drugiej stronie”, „pokój pierwszy od warty”, „pokój drugi” oraz „pokój trzeci”. Podobną terminologię, niewnoszącą nowości, zastosowano w drugim inwentarzu z 1728 – *Regestr rzeczy w Zamku Żółkiewskim zostawionych, spisany die 4 decembris 1728 A[nno]*⁴⁵.

5. Działalność Castella i Radziwiłła w latach 1743-1750

Inwentarz z 1750 umożliwia odtworzenie najważniejszych zmian w pałacu podczas pierwszych siedmiu lat przynależności Żółkwi do „Rybeńki” (1740-1750), gdy pracami kierował architekt Sobieskich, Antonio Castello. W tym czasie odnowiono pokoje, zachowując najważniejsze elementy królewskiego programu artystycznego, ale jednocześnie unowocześniano je zgodnie z nowymi, XVIII-wiecznymi wymogami reprezentacji.

Choć w XVII w. pokój obok sali na piętrze funkcjonował jako „stołowa izba mniejsza”, to faktycznie brak było w Żółkwi wyodrębnionej, okazałej sali jadalnej, a za Sobieskich jako salę jadalną wykorzystywano sieni południowo-wschodnią na piętrze. „Rybeńko” połączył dwie izby parteru od strony ogrodu, mieszczące skarbcę, w nową salę zwaną „salą jadalną mniejszą”. Wiadomo, że udekorowano ją „w lanszafty i inne wojenne instrumenta”. Zlikwidowano także skarbiec w trzecim pokoju, „izbie ciemnej”, z którego można było także wejść od sali jadalnej. Pełnił on chyba funkcję kredensu, zaplecza związanego z obsługą jadalni. Jedynie czwarte wnętrze z wejściem od strony północno-zachodniej zachowało pierwotną funkcję skarbcza.

Zmianie uległa też dyspozycja planistyczna i częściowo funkcjonalna pokoi od strony południowo-wschodniej. W trakcie ogrodowym gabinet i znajdujące się obok niego archiwum z czasów Sobieskich zostały połączone w jeden duży „pokój”. W tym fragmencie opis inwentarzowy z 1750 nie jest jednoznaczny, gdyż pojawiają się pewne niezgodności w rozmieszczeniu niektórych okien i drzwi, nieznające potwierdzenia zarówno w innych inwentarzach, jak i zachowanej substancji architektonicznej. Nie można wykluczyć nieumyślnego pominięcia przez inwentaryzatora przy przepisywaniu z brudnopisu. Można chyba przyjąć, iż w 1750 w tej części budynku sala jadalna była dostępna z dziedzińca poprzez „sienie wielkie” i „pokój drugi”. Istniał jednak również drugi, „okrężny” sposób dotarcia do sali od strony północno-zachodniej, przez sieni i trzy pokoje. Dwa pozostałe pokoje przeznaczone były na sypialnie, co wskazywałoby na mieszkalną funkcję tej części pałacu, ale nie w wymiarze reprezentacyjnym. Nie zmieniono wielkości i układu pomieszczeń w części pałacu od strony kaplicy, gdzie znajdowały się również „sienie wielkie” i dwa pokoje, z których jeden otwierał się oknem do kaplicy oraz „przedpokój” prowadzący do sali jadalnej.

Przykładami dalszego doskonalenia reprezentacyjnego charakteru parteru było zamurowanie alkierzy, które pierwotnie otwierały się z trzech stron do ogrodu i z tego względu były wcześniej zwane „altankami ogrodowymi”. Przeznaczono

je na gabinety, z których pojedyncze drzwi prowadziły do ogrodu, drugie zaś do galerii i pokojów. Dla zachowania widoku na ogród wstawiono po dwa okna w każdym gabinecie.

Mimo dostawienia zewnętrznego portyku ze schodami prowadzącymi na *piano nobile*, zachowane zostały wewnętrzne, kręcone schody w obu sieniach parteru, umożliwiające komunikację z sieniami piętra.

Nie uległ zmianie podział wnętrz na piętrze, choć inwentarz z 1750 dorzuca nieco informacji o ich dekoracji, także jeszcze z czasów króla. Nowy właściciel główną uwagę skierował na dekorację sali wielkiej, której projektantem był Castello, co wynika z *Księgi rozporządzeń gospodarczych*.... Z zapisu z 29 stycznia 1746 wynika, że prace nad dekoracją już trwały, gdyż architekt dopominał się od księcia zaległej zapłaty dla wykonawców oraz „drewna do palenia”, czyli ogrzewania wnętrza, niezbędnego przy pracach budowlano-sztukatorskich. W odpowiedzi Radziwiłł zaordynował: „Wszystka robota ładować zbić trzeba, a tym zapłacić co należy. Dalsze zaś nie zaczynać pokoju z Ołyki sztukator mój nieprzyjedzie”⁴⁶. Ponadto zlecił „drzwi dembowe piękne do sali zrobić” oraz przygotować drewno dębowe na schody, zapewne do portyku.

Prace przy kształtowaniu sali trwały w następnych miesiącach, do końca 1746, co można wyczytać tak z dalszych dyspozycji „Rybeńki”, jak i wypłat „na fabrykę”. W kwietniu do Żółkwi wysłany został z Nieświeża „szyćjunkier” chorąży Franciszek Wołodźko, który miał doglądać manufaktury farfurowej. Z nim skierowani zostali także puszkarz Michalewicz, mularz Szczonowicz i, niestety niewymienieni z nazwiska, sztukatorzy, którym miał wypłacać pieniądze administrator żółkiewski Eysymont⁴⁷.

Z dalszych stron zapisów Radziwiłła dowiadujemy się, że w maju transportowano piec do zamku, a w grudniu nakazuje on gubernatorowi zamku Wereszczace ogrzewanie pokojów, szczególnie „górných pryncypalnych”. Ponaglenie wiązało z planowanym przyjazdem ordynata nieświeskiego do Żółkwi: „sale spodziewam się, że dotąd skończone inquantuby zaś jeszcze dotąd skończona niebyła skończyć jak najprędzej ażeby na przyjazd mój skończona była, ja sam zapewne przed Nowym Rokiem tam stanę”⁴⁸.

W opisie z 1750 podkreślano, że „sala piękną sztukateryjną adornowana; podłoga w kwadrat dębową; kominków dwa; portrety króla i jego ś.p. antecesorów (...) sufit biały, pod którym na kapelko dwie altany (...) lustr kosztownych; po bokach orły z lustrami”. Inwentarz z ok. 1762 uściśla, że „sala ta wielka pod sufitem puklastym, wszystka w architekturze (...) kominów szafiastych dwa (...) posadzka dębową w kwadrat układaną, fassowaną”.

Lustra, flankowane przez orły z lustrami, nie były pozostałością po Sobieskich, a nowością wprowadzoną przez księcia, zwłaszcza że to właśnie Radziwiłłowie rozwijali produkcję szkła na dużą skalę, co umożliwiało im wręcz rozrzutne i modne w XVIII w. dekorowanie zwierciadłami wnętrz.

Program architektoniczny sali uzupełniono o dwie loggie dla orkiestry, owe „na kapelko dwie altany”, wycięte w fasetach nad stiukowymi kominkami, do których prowadziło wejście z sieni północno-zachodniej, a następnie podestami na poddaszu.

Wygląd owej „pięknej sztukateryi” przybliżają nam fotografie z kon. XIX i pocz. XX w., na których – choć dekoracje są mocno uszkodzone – widać strukturę i detale stiukowe (il. 9, 10, 17, 18). Ściany sali artykułowane były pilastrami wielkiego porządku o rokokowych głowicach z wolutami skierowanymi do środka. Ściany kominkowe podzielone zostały na pięć części, z których środkowe wypełniała na całą wysokość dekoracja nad kominkiem z polem na portret. Sąsiednie pola po bokach podzielono stiukowymi ramami na dwie horyzontalne płyciny, zapewne przeznaczone na wmontowanie wielkoformatowych obrazów. W częściach skrajnych znajdowały się drzwi, stąd ramowanie stiukowe pojawiło się tylko nad drzwiami tworząc supraporty, w które też zapewne wmontowano malowidła. Wielkoporządkową artykulację pilastrową wprowadzono także na ścianach okiennych od ogrodu i dziedzińca, ale nic bliższego na temat detali nie sposób powiedzieć, gdyż znane zdjęcia nie dokumentują całego wnętrza. W tym kontekście wspomnieć należy o jednej z dyrektyw Radziwiłła, udzielonej Janowi Jerzemu Knackfussowi, ogrodnikowi, ale też architektowi przebywającemu w Olyce i prowadzącemu tam rozbudowę zamku. Gdy Wołodźko ze sztukatorami jechał z Nieświeża przez Olykę do Żółkwi, Knackfuss został zobowiązany „idącemu P. Wołockowi Szyćjunkierowi dasz WMP zupełną Informacją co się zdać będzie lepszego do zakończenia Sali w Żółkwi wielce obliguje”⁴⁹. Nie jest przypadkiem, że zwraca się do Knackfussa (choć ogrodnika), którego działalność w Olyce została szerzej scharakteryzowana⁵⁰. Właśnie on był „konduktorem” zmian w zamku ołyckim, a jednym z okazalszych wnętrz, jakie wtedy powstały, była sala wielka z dekoracją stiukową, fragmentami nieomal identyczna jak w Żółkwi⁵¹. Wydaje się, ogrodnik z Ołyki jedynie doradzał w sprawie przebudowy sali, a nie brał udziału w projektowaniu, zwłaszcza, że nadal pracował tam Castello, a dekorację wykonywali wspomniani, a nieznani z imienia sztukatorzy.

Zgodnie z XVIII-wieczną tendencją do wprowadzania dużej ilości światła do rokokowych wnętrz, zwiększono ilość okien w pałacu do sześciu, po trzy od

ogrodu i dziedzińca. Jednemu z nich nadano formę porte-fenêtre, dzięki któremu sala miała bezpośrednie połączenie z loggią, na co wskazuje zapis: „z sali chciawszy wyjść na galerijkę drzwi wielkie”. Zarówno na fotografiach archiwalnych, jak zachowanych współcześnie elewacjach czytelne są trzy otwory, z których jeden umożliwia bezpośredni dostęp do sali z loggii, z pominięciem sieni. Wprowadzenie tego wejścia wynikało z likwidacji sieni w części południowo-wschodniej pałacu i z zamurowania drzwi z loggii. Sala wielka skomunikowana była od strony południowo-wschodniej z antykamerami księcia i księżnej, a od północno-zachodniej z sienią poprzedzającą jadalnię i gabinet.

Zmianie uległa funkcja niektórych wnętrz od strony kaplicy. Pozostały sieni i gabinet z „portretami” od strony sali. W tym drugim zachowała się dekoracja z czasów Jana III, której opis zawarty został w inwentarzu z 1762. „W tym pokoju sufit pod olejno malowany z ekspresją Marsa z Jupiterem Janinę piastujących, Wiktoryja z laurem w jednej ręce, a w drugiej ręce koronę laurową nad Janiną trzymająca tryumfalną z trąbami, a to w ramie kwadratowej, snycerskiej roboty, wyłaczanej. Około tej ramy Cztery Części Roku malowane w owal, w ramach snycerskich, wyłaczanych i w podobnychże ramach cztery cyfer”, a ponadto „komin kapiasty sztukatorskiej roboty, wszystek w osobach około Janiny akomodowany” ozdobiony „tafelkami farfurowymi, błękitno malowanymi”. Natomiast w dawnej bibliotece powstała sypialnia z oknem do kaplicy, w czym można by widzieć dalekie echo hiszpańskich rozwiązań w Escorialu Filipa II. Sąsiadujący pokój zapewne pełnił tym samym funkcję antykamery.

Po stronie południowo-wschodniej od sali pierwszorzędną rolę w reprezentacyjnym układzie pełniła „sien wielka”, oświetlona dwoma wielkimi oknami od dziedzińca i drzwiami w środku, w której znajdował się „sufit w portretach”, co wskazywałoby na strop z obrazami wmontowywanymi w ramy lub podwieszonymi u powały. Autor inwentarza opisując trzy pozostałe pokoje („duży”, „duży”, „trzeci”) tej części pałacu nie wymienia stałego wyposażenia, prócz „komina marmurowego, czarnego, szafiastego, na którym Janina z koroną”, znajdującego się w pokoju narożnym od ogrodu i galerii. Komin ten, którego fotografię opublikował Osiński, w XIX w. przeniesiony został przez hr. Agenora Gołuchowskiego do Lwowa, a obecnie, bez królewskiej korony na parapecie, znajduje się na zamku w Olesku.

6. Dalsze zmiany pałacu w latach 1750-1762

Poważniejsze zmiany w programie artystycznym i funkcjonalnym wnętrz nastąpiły w latach 1750-1762, gdy „Rybeńko” zintensyfikowało działania propagandowe ukazujące królewskość rodu Radziwiłłów i ich związków z Sobieskimi. W zamku eksponowano nadal liczne pamiątki po królewskich antenatach, ale jednocześnie go „unowocześniono” zgodnie z wymogami XVIII-wiecznej reprezentacji. Intensyfikacja prac przypadła na lata 1752-1755, co odczytał już Osiński z *Księgi rozporządzeń gospodarczych*.... Idee Radziwiłła wykonywali artyści, a koordynowali książęcy oficjaliści⁵². Na początku był nim kapitan Jakub Jan von Berg (1752-1753), a następnie kapitan garnizonu i zamku żółkiewskiego Jakub Fryczyński (1753-1755). Zapiski te, skonfrontowane z inwentarzami z 1750 i 1762 oraz badaniami zamku *in situ* pozwalają na odczytanie zakresu prowadzonych prac. Identyfikację nazw wnętrz, otworów drzwiowych i okiennych według inwentarza z ok. 1762 obrazują plansze nr VI i VIII.

Aby podkreślić królewskość pałacu, przedłużono XVII-wieczną, arkadową loggię znajdującą się po bokach portyku (il. 4, 7, 16). Poprowadzono ją symetrycznie z obu stron wzdłuż muru, do galerii łączących oficyny z bastionami, umożliwiając tym samym komunikację między piętrem pałacu i pozostałymi budynkami zamku (oficyny, bastiony, skrzydło bramne).

Wnętrza (pl. VI, VIII)

We wnętrzach główne zmiany zaszły na *piano nobile*, ale z pominięciem ukształtowanej już wcześniej sali. Zmieniono i uszlachetniono w niej jedynie wyposażenie ruchome, na co wskazuje dyspozycja „Rybeńki” z 1752: „sala, kazać tokarzowi jak średnia lustr teraz jest pięć lustr wytoczyć i pod polor wysrebrzyć”⁵³. Pozostałe pokoje otrzymały nowy, sztukatorski wystrój, składający się z fasetowych sufitów, kominków oraz lamperii („lambryle”, „lamperyje”).

W czterech pokojach od strony południowo-wschodniej powstały dwuizbowe, reprezentacyjne apartamenty księcia i księżnej, złożone z antykamer i sypialni. W trakcie od ogrodu, sąsiadując z salą, znajdowała się antykamera księcia („pokój”), w której ze stiuku wykonano fasetowy sufit, komin (il. 34) oraz „lamperyje (...) przy murze ciągnione”. Z inwentarza z ok. 1762 dowiadujemy się, że w tym pomieszczeniu nad jednymi drzwiami również znajdował się „lanszaft alfresco malowany”, a nad oknami „cyrarty malowane”. Bez zmian pozostała podłoga, tak jak ukształtowano ją w 1743 – „posadzka dębowa, w kwadrat ułożona, fasowana”.

Następne wewnątrz w trakcie od ogrodu zajmowała sypialnia księcia („pokój czyli apartament”, „pokój alkowy z dwoma gabinecikami”). W dyspozycjach książęcych znajdujemy obszerny fragment instrukcji budowlanych związanych z tym wnętrzem. „Obręczami alkowę obić wkoło, sufitować potem a sztukator ornamenta podług abryszu ma dać tylko żeby bardzo lekką sztukaterijną. Nad kominem marmurowym ornament taki dać jak w salowych kominach zostawując spatium wielkie na portret, a na wierzchu herb mój dać radziwiłłowski, sufit reperować i gzyms dać jak w stołowej izbie, lambryle wymurować ponieważ jest chudy, żeby obręczy widać nie było, gzyms jak w stołowej izbie dać”. Materiał źródłowy potwierdza realizację dyspozycji książęcych. W narożnym pokoju od strony alkierza południowo-wschodniego wydzielono alkowę i dwa „gabineciki”, z których w lewym znajdowały się drzwi do sąsiadującej sypialni książęcej, w prawym zaś przejście do galeryjki, prowadzącej do „gard(e)robki” w wieżowym ryzalicie. Fotografie prezentują nam kształt sypialni księcia, istniejący fragmentarycznie jeszcze w okresie międzywojennym (il. 11, 12)⁵⁴. W związku z modernizacją zamurowano duże okno od dziedzińczyka oraz wykuto nowe w lewym gabinecie. Na stiukową dekorację złożyły się zarówno sufit w formie faset, stiukowy kominek, jak i „lamperyje, po pod obicie, gipsowe roboty sztukatorskiej”. Z wcześniejszego wyposażenia zachowano wspomniany wcześniej kominek z czasów Jana III, „z marmuru czarnego w kwadrat w architekturze w herbowej Janinie i w kwiaty różne w tymże marmurze polerownie wyrabiany” (il. 38, 39). Nad nim znajdował się „wyprowadzony pod sufit komin gipsowy sztukatorskiej roboty, w architekturze z herbowym orłem i mitrą”. Marmurową posadzkę zamieniono na posadzkę dębową „w kwadrat ułożoną”. Przylegająca galeryjka prowadziła do gabinetu w alkierzu południowo-wschodnim.

W trakcie od dziedzińca powstał apartament książęcej. Dawną „sien wielką” przekształcono w antykamerę książęcą, skomunikowaną z salą wielką i sypialnią. Dyspozycje budowlane określił sam Radziwiłł: „Schody zatracić, drzwi wielkie na galeryję, trzecie okno dać i sufit piękny i lambryle wkoło wymurować, komin i piec wystawić. Palenie zaś do alków jako i przedpokoju powinno być ze spodu, z sieni od szyldwachu”⁵⁵. Rzeczywiście, zlikwidowane zostały kręcone schody do sieni na parterze oraz drzwi z loggii, w miejsce których wstawiono okazałe, trzecie okno. Wcześniejszy strop z portretami zastąpiony został sufitem sztukaterskim „z ramą i gzymsem formowanym”, a kamienna posadzka „posadzką dębową w kwadrat ułożoną, fasowaną”. W tym miejscu warto wspomnieć o nowym systemie ogrzewania apartamentów książęcych, wzmiankowanym przez Radziwiłła, w postaci palenisk umieszczonych na parterze, skąd ciepło było kanałami wprowadzane na górę. W antykamerze księcia – prócz nowego, wykonanego ze

stiuku kominka, zachowanego wspólnie – inwentarz z ok. 1762 wspomina o pejzażach na płótnie, umieszczonych w supraportach oraz nad trzema oknami. Wyprowadzony w stiuku kominek, zwieńczony architektonicznym belkowaniem, z książęcym herbem na tle panopliów, ostał się do czasów współczesnych (il. 32).

Nowy kształt nadano też sąsiadującej sypialni książęcej („pokój (III) z alkową i dwoma gabinecikami”). Dyspozycja sformułowana przez „Rybeńkę” brzmiała: „Tę alkowę obić i sztukator ma także okno zamurować, posadzkę jak w sali dać i lambryl nad kominem ornament jak w sali zrobić i spatium zostawić na portret żony mojej, na wierzchu zaś Korybut z Orłem być ma”⁵⁶. Część pokoju od strony dziedzińczyka południowo-wschodniego przedzielono zatem drewnianymi ściankami dekorowanymi ramowaniem stiukowym, wyodrębniając w środku alkowę, a po bokach „gabineciki”. Wyobrażenie o kształcie dekoracji i formie tej części sypialni możemy wyrobić sobie na podstawie fotografii ukazującej sąsiadującą sypialnię księcia⁵⁷. W trakcie remontu zamurowano też duże okno od dziedzińczyka, a nowym okienkiem doświetlono wygrodzony prawy gabinecik. W lewym wykuto drzwi do loggii, ułatwiające komunikację między tą częścią pałacu a innymi zabudowaniami zamkowymi, gdyż – jak już powiedziano – w związku z likwidacją sieni wielkich zamurowano tam drzwi do loggii. Całe wnętrze sypialni książęcej ozdobiono dekoracją stiukową (sufit w formie faset, kominek (il. 33)) i położono „lamperyje gipsowe”. W supraporcie zawieszono pejzaż na płótnie, ale znajdowały się tu również widoki „pomniejsze nad obiciem, na murze malowane”. Inwentarz informuje, że z prawego „gabineciku” prowadziły drzwi do „gabineciku” w sypialni księcia. Zaadaptowano tu przejście jeszcze z czasów Żółkiewskiego i Sobieskich. Natomiast istniały także drugie, szerokie drzwi łączące sypialnię, zapewne wybite nieco później, co dokumentują przedwojenne fotografie, i co znajduje w pełni uzasadnienie w wymogach wielkopańskiego ceremoniału, w ramach którego istniała konieczność udostępniania gościom do „zwiedzania” reprezentacyjnych apartamentów w pałacu. W sypialni również wcześniejsza posadzka marmurowa zastąpiona została „posadzką dębową w kwadrat ułożoną, fasowaną”.

Po zlikwidowaniu południowo-wschodniej sieni, główną i jedyną na piętrze stała się sien w części od strony kaplicy. Zachowano w niej kręcone schody prowadzące na parter, drzwi do sali wielkiej, do nowej „sali stołowej” i gabinetu od ogrodu. Dyspozycja Radziwiłła określała zakres prac: „sien wybielić pięknie i mapę która jest sub no 7 tam zawiesić, sufit gipsowy dać z gzymsem i lambrylem jak wszędzie, posadzkę dać dębową. Starać się ażeby ten mur z tej strony i drugiej strony podjąć dla wygodnego wejścia pod dach, po belkach zaś żeby nie chodzono to tarciami dla

chodzenia wysłać, pod dachem w sali mają być dwa gabinety dla kapely, uważając żeby sufit nie był większy nad arkady”⁵⁸. Mapa została przeniesiona ze zlikwidowanej sieni w części południowo-wschodniej i pochodziła jeszcze z czasów Sobieskich. Jej obecność odnotowana została w inwentarzu z 1726⁵⁹, a w spisie z 1740-1743 opisano ją następująco: „mappa łokci 10, totus orbis terrarium, w ramach snycerskich, z herbem królewskim”⁶⁰. Chyba nie wszystkie dyspozycje zostały zrealizowane. Choć zdemontowano kamienną posadzkę, to podłogi wyłożono jedynie deskami, a nie posadzką dębową. Podobnie z gabinetami dla muzykantów, do których mogły prowadzić kręcone schody na poddasze. Znaczniejsze zmiany zaszły w dwóch pokojach od strony kaplicy. Zlikwidowano królewską sypialnię („pokój sypialny”) i antykamerę. Po wyburzeniu ściany powstała duża jadalnia („sala stołowa”) z wnętrzem doświetlonym trzema oknami, umożliwiającymi wgląd na dziedziniec główny, dziedzińczyk kapliczny oraz ogród. W 1752 „Rybeńko” zadysponował Bergowi, iż „stołowa izba ma być regularnie według abrysu reperowana, lambryle murowane i kominy, a sztukator ma sztukaterie robić. Drzwi zaś robiąc drugie uważać ażeby winkle równe były u obojga drzwiach i posadzkę dać jak w sali. Su fit gipsowy z piękną ramą sztukatorską nad kominem sub Itta A herb orzeł na kominem sub Itta B herb Sobieskich ma być z orłem i buławami, to jest na prawej ręce orzeł, a na lewej ręce tarcza”⁶¹. Z opisu sporządzonego ok. 1762 wynika, że „sala stołowa pod sufitem gipsowym, z ramą i gzymsami formowanymi (...) kominów szafiastych sztukatorskiej roboty dwa; posadzka dębowa, faszowana w kwadrat; górą ponad obiciem malowane lansafty; lamperyje gipsowe”. Do naszych czasów zachowały się oba kominki z czytelnymi, choć pokrytymi warstwami farby herbami określonymi przez „Rybeńkę”: Janina (z lewej) i Orzeł z Trąbami, z których pierwszy ukazany został na tle gałązek lauru i trąb, a drugi na paludamencie ozdobionym z buławami. Górne części kominków w okresie międzywojennym zostały obniżone; zmieniono także częściowo formę kartuszy w związku z założeniem żelbetowego stropu, obniżonego w stosunku do wysokości historycznej. Pewne zmiany i uzupełnienia zostały wprowadzone po wojnie, gdy znajdowała się tu sala gimnastyczna (il. 29, 30, 31).

Od strony kaplicy znajdowało się oratorium, do którego prowadziły drzwi z sali stołowej, a w nim okno umożliwiające uczestnictwo w mszy św. Bez zmian pozostały „galeryja” i „gabiniec w alkierzu”. Fotografia z ok. 1915 pokazuje, że sala była pokryta dekoracją freskową, ukazującą artykulację pilastrami w wielkim porządku o formach stylistycznych pokrewnych sali wielkiej (il. 19).

W czwartym pokoju tej części zamku, znajdującym się między salą jadalną i salą wielką, zwanym „pokojem od ogrodu”, nadal widniała dekoracja „z expresją

Marsa z Jupiterem Janinę piastujących” z czasów Jana III, o czym była mowa przy omawianiu wyglądu wnętrza ok. 1743.

W mniejszym stopniu zmianami objęto parter. W związku z ukształtowaniem apartamentów księcia i księżnej na piętrze, jak już było powiedziane, zlikwidowano kręcone schody w sieni części południowo-wschodniej pałacu i wyodrębniono „sionki” zgodnie z instrukcją Radziwiłła: „W sieniach dolnych przedzielić na przedpokój i na palenie pieców dolnych i górnych”⁶². W tej części pałacu utrzymano, zgodnie z wcześniejszą tradycją, apartamenty mieszkalne, ale bez takiej okazałości jak na *piano nobile*. Od dziedzińca znalazła się jedna sypialnia („pokój alkowy”), który miał być wykonany „całą figurą jak no 5 krom tego, że w gabinecie drzwi nie będą ale stare zostaną dla bliższej izby”⁶³. Sypialnia ukształtowana została analogicznie jak górna, z alkową w środku i dwoma gabinetkami po bokach; drzwi jednego z nich prowadziły do loggii od dziedzińca. Tu również wykonano „lamperyje gipsowe, białe ciągnione”, co potwierdza zrealizowanie książęcych dyspozycji zawartych w *Księdze*.... Podobną, drugą sypialnię („pokój z alkową o dwóch gabinetkach”), ukształtowano w pokoju od ogrodu, też zgodnie z instrukcją właściciela: „całą figurą ten pokój zrobić jak no 6to na górze, że z gabinetu do bliższego gabinetu nie będzie drzwi”⁶⁴. Inwentarz wymienia istnienie tam „lamperyj gipsowych, ciągnionych, sztukarskiej roboty”. Wstawiono tam alkowę z gabinetami, z których prawy prowadził do korytarzyka, a następnie do „letniej garderoby” znajdującej się w alkierzu, skąd drzwi wychodziły do ogrodu. Ostatni pokój w tej części parteru, może o funkcji gabinetu lub antykamery, sąsiadował z salą jadalną. Wyróżniającą funkcję w systemie wnętrza podkreślała dekoracja, na którą składały się „lamperyje i lansafty różnemi kolkorami z chińska malowane”. Nie uległa większemu przeobrażeniu sala jadalna parteru, dekorowana „alfresko” i „lustrami gipsowymi wmurowanymi dla stawiania świec”.

Wnętrza parteru od kaplicy także przeznaczone zostały na pokoje mieszkalne – prócz sieni i sionek „pokój alkowy” z alkową i gabinetkami, z których jeden posiadał drzwi, na zewnątrz, do loggii. Dwa pozostałe pokoje od strony ogrodu wyróżniały się ścianami pomalowanymi na pomarańczowo; z graniczącego z kaplicą, dostępną poprzez „oratorium kapliczne” z oknem, można było uczestniczyć w mszy św.

Przybytek chwały rodu Radziwiłłów

Wyrażona w okazjonalnej formie artystycznej próba wpisania się do rodowego panteonu Żółkiewskich i Sobieskich w Żółkwi, podjęta w dekoracji pogrzebu Jakuba Sobieskiego, nie zamknęła działań Michała Radziwiłła w tym kierunku. Uwiecznienie

radziwiłłowskich antenatów w kolegiacie żółkiewskiej nie miało podstaw. Był to kościół, który pełnił funkcję mauzoleum Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich, upamiętnionych nagrobkami Stanisława i Jana Żółkiewskich z żonami Reginą z Herburtów Żółkiewską i Zofią z Żółkiewskich Daniłowiczową, ustawionymi przy ołtarzu, oraz pomnikami w prezbiterium Stanisława Daniłowicza i Jakuba Sobieskiego, wykonanymi przez Andrzeja Schütera^{64a}. Tam również pochowani zostali dwaj królewscy synowie: Konstanty i Jakub. Funkcję rodowego mauzoleum Radziwiłłów pełnił kościół Bożego Ciała w Nieświeżu. „Rybeńko” stworzył zatem na zamku, którego był już właścicielem, rzeźbiarską galerię antenatów. W dostawionym do korpusu pałacu Sobieskiego klasycystycznym portyku (1741-1742), projektu Antonia Castella, a dopiero w latach 50. XVIII w. umieszczono pełnoplastyczne rzeźby, a całość nazwana została przez badaczy „Przybytkiem chwały rodu Radziwiłłów”⁶⁵. W inwentarzu *Opisanie zamku żółkiewskiego...* z ok. 1762 scharakteryzowany został już kompletny zespół architektoniczno-rzeźbiarski: „poniżej, między ośmiu grubemi, okrągłemi kolumnami, [z] kapitelami i postumentami tudzież między balustradą toczoną nad schodami stoją na postumentach murowanych kamienne osoby, których rachuje się ośm, pod każdą takową osobą są tablice wmurowane czarne, mające na sobie litery złotem malarskim wyryte, rodowitość i godność każdej osoby okazujące”⁶⁶. Głównym inicjatorem ustawienia figur w portyku był sam „Rybeńko”. Może magnat widział coś podobnego za granicą, ale ten nietypowy pomysł, mógł też pochodzić od któregoś z artystycznych doradców, pozostających w kręgu księcia.

Rola „Rybeńki” polegała nie tylko na inicjatywie i sfinansowaniu wykonania figur; osobiście decydował on o szczegółach związanych z realizacją swego pomysłu. Wysłał „abrys”, określając precyzyjnie, którzy z antenatów Radziwiłłów i Sobieskich mieli zostać wyrzeźbieni i ustawieni w portyku. Rodzina Sobieskich reprezentowana była przez króla Jana III, jego dziadka, wojewody ruskiego Jana Daniłowicza (zm. 1628) oraz brata prababki króla, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Żółkiewskiego (zm. 1620). Z Radziwiłłów książę uwzględnił siebie, swojego brata Hieronima Floriana, ojca Karola Stanisława (zm. 1719) oraz dziadka Michała Kazimierza (zm. 1680). Jednak ostatecznie program został nieco zmodyfikowany, gdyż „Rybeńko” zrezygnował z umieszczenia rzeźby brata, a w jego miejsce wprowadził królewskiego ojca, kasztelana krakowskiego Jakuba Sobieskiego (zm. 1646). Znacznie ważniejsze było jednak wyeksponowanie babki, Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, w postaci popiersia ustawionego na eksponowanym miejscu górnej części schodów, przy przejściu z loggi do reprezentacyjnych wnętrz⁶⁷. Nisza ta widoczna jest na fotografiach z przeł. XIX w. i XX w.

Ustawienie rzeźb w portyku pokazują nam dwa widoki, z których jeden, zachowany w kopii, opublikowany przez Mariana Osińskiego, ukazuje stan z XVIII w., natomiast drugi pochodzi z „Przyjaciela Ludu” (1847)⁶⁸. Skonfrontowanie ich z odnalezionym planem Antonia Castella i schematem rozmieszczenia figur, znajdującym się u Sadoka Barącza, umożliwia dość precyzyjne odczytanie programu ideowego tej nietypowej galerii antenatów⁶⁹. Rozmieszczenie rzeźb zostało precyzyjnie przemyślane. Najważniejsza ideowo postać Jan III, z berłem, jabłkiem i w koronie królewskiej, dominowała w centrum portyku, zaś skromniejsze w formie, ale kluczowe dla radziwiłłowskiego programu popiersie Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej znalazło się w miejscu najwyższym, przed wejściem do reprezentacyjnych sal, w wykutej w murze okrągłej niszy. Postać fundatora, a zarazem ówczesnego właściciela pałacu, „Rybeńki”, znajdowała naprzeciw królewskiego ojca – Jakuba Sobieskiego. Ustawieni najniżej, przy wejściu, niejako witali podążających do wnętrza pałacu. Na drugim poziomie, po bokach króla, ustawiono rzeźby królewskich antenatów – Żółkiewskiego i Daniłowicza. Za nimi dopiero widnieli fundatorscy przodkowie, ojciec Karol Stanisław i dziadek Michał Kazimierz Radziwiłłowie.

Postaci w portyku przedstawione zostały w pełnym splendorze, wynikającym z ich pozycji społecznej, politycznej oraz dokonanych zasług. Jak zauważył już Jerzy Kowalczyk na podstawie zachowanych sześciu fotografii, by w pełni zaprezentować wielkość antenatów, użyto całego ówczesnego repertuaru atrybutów i symboli, jak antykizowane rycerskie zbroje, atrybuty określające dystynkcje militarne i urzędnicze, nakrycia głów: hełmy, mitry i królewska korona. Wreszcie na cokołach znalazły się tablice identyfikacyjne z syntetyczną informacją o wyrzeźbionych postaciach⁷⁰.

Umieszczenie rzeźb trzech Radziwiłłów wśród Sobieskich i ich antenatów w portyku, który posiadał wywyższającą i sakralizującą symbolikę, wizualizowało królewskie pochodzenie Radziwiłłów oraz ich prawa do kontynuowania monarszej tradycji, zogniskowane w Michale Kazimierzu „Rybeńce”, jedynej z żyjących osób spośród przedstawionych w tej galerii.

W efekcie zmian wprowadzonych przez Radziwiłła pałac w zamku żółkiewskim otrzymał istic królewski splendor i dekorację wnętrz. Z kresowego zamku, o siermiężnej i anachronicznej w XVIII w. architekturze, stał się rezydencją odzwierciedlającą styl życia europejskich królów i udzielnych książąt, do kręgu których skutecznie aspirowali Radziwiłłowie.

ANEKS: INSKRYPCJE NAD OKNAMI PAŁACU W ZAMKU W ŻÓŁKWI

Współcześnie (2005) nad oknami elewacji pałacu od strony ogrodu zachowało się 8 inskrypcji, które umieszczone zostały na obramieniach wyprofilowanych w zaprawie. W tej samej technice wykonane są fragmenty dwóch sentencji na elewacji frontowej. Nad pojedynczymi oknami ścian: od strony dawnej kaplicy i południowej, widnieją także napisy, ale wykute w kamieniu. Stanowią one zaledwie część bogatego zespołu inskrypcji, jakie znajdowały się na elewacjach pałacu żółkiewskiego.

Sadok Barącz w *Pamiętkach miasta Żółkwi* z 1852 opublikował łacińską treść ośmiu sentencji („J”, „K”, „L”, „M”, „O”, „P”, „R”, „T”), znajdujących się na elewacji frontowej i bocznych⁷¹. W drugim wydaniu książki z 1877 znalazło się siedem napisów („L”, „M”, „N”, „O”, „P”, „R”, „S”) w zmienionym zestawie. Pominęto inskrypcje na elewacjach bocznych, a dodano dwie z elewacji od dziedzińca⁷². Kilkadziesiąt lat później, w 1892, Aleksander Czołowski potwierdził istnienie pięciu napisów z zestawu Barączza dodając jedną inskrypcję, znajdującą się od ogrodu („A”, „K”, „L”, „N”, „O”, „R”)⁷³. W ten sposób uzyskaliśmy nieomal kompletny program inskrypcyjny na elewacjach pałacu żółkiewskiego. Zachowane dwa napisy majuskułą na kamiennych oknach ścian bocznych pałacu, z których południowa zawiera datę „1696”, a więc pochodzące z czasów Jana III, wskazują na czasy króla jako okres ich powstania. Pozostałe inskrypcje umieszczono na obramieniach okiennych wykonanych z zaprawy. Sprawiają wrażenie XVIII- lub XIX-wiecznych, choć krój majuskuły i program ideowy wskazują jednoznacznie, że oparto je wzorach XVII-wiecznych, a poziom literatury pozostawia dużo do życzenia. Można przypuszczać, że w czasach Sobieskich, od końca XVII w., wszystkie obramienia okienne wykonano z kamienia, na którym wycięto napisy. Potwierdzają to zachowane dwa okna w elewacjach bocznych, pierwotnie od strony stajni i kaplicy. Nie wydaje się możliwe, aby w królewskiej rezydencji ozdobięjsze okna z kamienia znajdowały się od strony dziedzińców gospodarczych, a w mniej szlachetnej zaprawie na elewacjach ogrodowej i dziedzińcowej. Wykonano je zapewne jako „kopie”, według wcześniejszych wzorów, po generalnej przebudowie piętra w XVIII w., dokonanej przez „Rybeńkę”, o czym była mowa wyżej. Nie byłby to jedyny przykład „historyzującego” i „konserwatorskiego” podejścia „Rybeńki” do dziedzictwa artystycznego po wybitnych antenatach. Uwzględnić należy także uzupełnienia z okresu międzywojennego, gdy próbowano przywrócić pałacowi dawną świetność.

Publikacja inskrypcji ma charakter inwentaryzacyjny, ale w tym kontekście trzeba zwrócić uwagę na ich rolę w programie ideowym rezydencji, kreowanym przez Jana III. Sentencje, oczym

będzie szczegółowiej przy innej okazji, zaczerpnięto z dzieł Seneki, Cyserona i innych stoików starożytnych, publikowanych w XVII w. w różnorodnych kompendiach. W świetle inskrypcji zamek jawi się nam jako siedziba wodza i rycerza, odznaczającego się licznymi przymiotami przywódczymi i moralnymi: mądrością, przezornością, przewidywaniem niebezpieczeństwa, roztropnością, odwagą, rozważą etc.

Inskrypcje publikowane są w formie zachowanej na elewacjach lub odpisanej przed zniszczeniem, w zapisie dostosowanym do współczesnej łaciny oraz z tłumaczeniem na język polski. Opracowania tekstów łacińskich i tłumaczeń dokonał Pan Tomasz Płóciennik z Uniwersytetu Warszawskiego.

Inskrypcje zachowane nad oknami elewacji pałacu od ogrodu (pl. IX)

A. FAELICITER¹ SAPIT QVI ALIENO PERICVLO SAPIT (il. 40)⁷⁴

[Feliciter sapit qui alieno periculo sapit]

[Rozważnie postępuje, kto cudze rozważa nieszcześćia]

B. MVLT I DANT CONSILIVM PAVCI SVBEVNT PERICVLVM (il. 41)

[Multi dant consilium pauci subeunt periculum]

[Wielu udziela rad, nieliczni narażają się na niebezpieczeństwo]

C. TEMERARIOS AVSVS TEMERARII SEQVTVR AEVEN[TVS] (il. 42)²

[Temerarios ausus temerarii sequuntur eventvs]

[Za głupimi działaniami postępują głupie skutki]

[albo: Za nierozważnymi działaniami postępują złe skutki]

D. PRIDIAE³ CONSIDERANDA QVAE POSTRIDIAE⁴ AGENDA (il. 43)

[Pridia consideranda quae postridie agenda]

[Należy poprzedniego dnia rozważyć to, co ma się zrobić następnego]

E. NIHIL TVTO CONTEMNITVR IN HOSTE (il. 44)

[Nihil tuto contemnitur in hoste]

[Niebezpiecznie jest zlekceważyć cokolwiek u wroga]

1 felicitur

2 eventus

3 pridie

4 postridie

F. PERNICIES BELLI NEGLI[G]ENTIA⁵ ET SECVRITAS (il. 45)

[Pernicies belli negligentia et securitas]

[Niedbałość i poczucie bezpieczeństwa to klęska w wojnie]

G. CITIVS VENIT PERICVLVM CVM CONTEMNITVR (il. 46)

[Citius venit periculum cum contemnitur]

[Niebezpieczeństwo nadchodzi szybciej, gdy się je zlekceważy]

H. DIV APPAR[A]ENDVM⁶ EST BELLVM VT VINCAS CELLERIVS (il. 47)⁷

[Div apparandum est bellum ut vincas celerius]

[Należy długo przygotowywać się do wojny, aby prędzej zwyciężyć]

Inskrypcje XVII-wieczne zachowane nad oknami elewacji bocznych pałacu

Ściana południowa

J. 1696 MAGNAE RES MAGNIS OBORIVNTVR PERICVLIS (il. 48)⁷⁵

[1696 Magnae res magnis oboriuntur periculis]

[1696 Wielkie rzeczy rodzą się wśród wielkich niebezpieczeństw]

ściana północna od kaplicy

K. NVNQVAM TEMERITAS SAPIENTIAE CO(M)MISCETV[R] (il. 49)⁷⁶

[Nunquam temeritas sapientiae commiscetur]

[Nigdy nierozwaga nie idzie w parze z mądrością]

Inskrypcje zachowane fragmentarycznie nad oknami piętra elewacji frontowej pałacu

L. REI MILITARIS PRAESTAT VIRTVS CAETERIS⁸ OMNIBUS (il. 50)⁷⁷

[Rei militaris praestat virtus ceteris^a omnibus]

[Cnota wojenna przewyższa wszelkie pozostałe]

M. TVR... [dalsza część zniszczona]

TURPIS IMPERATORI EXCUSATIO DICERE NON PUTARAM (il. 51)⁷⁸

[Turpis imperatori excusatio dicere non putaram]

[Haniebnie jest usprawiedliwiać się przed cesarzem: nie odważyłem się]

Inskrypcje niezachowane, znajdujące się pierwotnie na elewacji frontowej

N. QVOD CVPIMVS FACILE CREDIMVS⁷⁹

[Quod cupimus facile credimus]

[Łatwo wierzymy w to, czego pragniemy]

O. VICTORIA A CONSILO ET VIRTUTE PROFICISCITUR⁸⁰

[Victoria a consilio et vitute proficiscitur]

[Zwycięstwo pochodzi od rozważy i męstwa]

P. CONSILO REPOSITUM FORTUNATUR ET PERILLUSTRATUR⁸¹

[Consilio repositum fortunatur et perillustratur]

[Rzecz poddana namysłowi powiedzie się szczęśliwie i Znakomicie]

R. DUCIS IN CONSILO POSITA EST VIRTUS MILITUM⁸²

[Ducis in consilio posita est virtus militum]

[Dzielność żołnierzy zależy od mądrości wodza]

S. NIL MIRARI [NIL INDIGNARI SED INTELLIGERE]⁸³

[Nil mirari nil indignari sed intelligere]

[Nie dziwić się niczemu, [nie oburzać się na nic, lecz zrozumieć]

Inskrypcje niezachowane, znajdujące się pierwotnie na bocznej elewacji południowej

T. PERICULUM SINE PERICULO NON VINCITUR⁸⁴

[Periculum sine periculo non vincitur]

[Nie da się bezpiecznie pokonać niebezpieczeństwa]

5 negligentia
6 apparandum
7 celerius
8 ceteris

PRZYPISY

- 1 Pełną bibliografię dotyczącą Żółkwi i zamku żółkiewskiego podaje A. Biedrzycka, *Bibliografia pomników kultury dawnych kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej*, Kraków 2000, s. 277-281.
- 2 AGAD AR, dział. VI, II-80a, s. 878 (dalej: *Diariusz*).
- 3 *Diariusz*, s. 890-891.
- 4 M. Banacka, *Biskup Andrzej Stanisław Kostka Załuski i jego inicjatywy artystyczne*, Warszawa 2001, s. 93-94.
- 5 Ponieważ cztery inwentarze zamku w Żółkwi są publikowane *in extenso* w tej pracy, i aby nie mnożyć przypisów, w tekście zastosowano hasłowe skróty: „inwentarz z 1743” oznacza *Inwentarz traktu żółkiewskiego...* z 1743; „inwentarz z 1750” oznacza *Opisanie Zamku Żółkiewskiego* z 1750; „inwentarz z 1762” oznacza *Opisanie zamku żółkiewskiego...* z ok. 1762; „inwentarz z 1846” oznacza *Inventarium Oeconomicum Totium bonorum Żółkiew...* z 1846. Ponadto „inwentarz z 1707” oznacza *Connotacja Obrazów N.K.J.K. Wziętych z Pokoiów Zamku Żółkiewskiego Pod Bytnosc Xiążęcia Jmci Alexandra Daniłowicza Męzyka w Roku Tysiąc Siedmsetnym Siodmym, dnia Piętnastego Maia, od Moskwy* (publ. M. Gębarowicz, *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII w.*, Wrocław 1973, s. 158-161); „inwentarz z 1726” oznacza *Inwentarz rzeczy w Skarbcu Żółkiewskim znajdujących się spisany w Żółkwi die decima quarta septembris millesimo septingentesimo vigesimo sexto anno* (publ. *Inwentarz zamku żółkiewskiego z r. 1726*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii w Polsce”, t. V, 1886, s. 42-48); „inwentarz z 1740-1740” oznacza *Regestr Obrazow znaydujących się w Zamku Żółkiewskim* (publ. Gębarowicz, *Materiały źródłowe...*, s. 172-190).
- 6 T. Bernatowicz, *Rezydencja Sobieskich i Radziwiłłów w Żółkwi w świetle nieznanego planu Antonia Castello*, „Ikonothea”, t. XIII, 1998, s. 203-213.
- 7 W pracy przyjęto właściwą orientację usytuowania zamku w stosunku do stron świata. Zamek wzniesiono zgodnie z renesansową zasadą orientacji północy na tzw. „godzinę 11”, co zapewniało oświetlenie słoneczne wszystkich czterech skrzydeł. Dla porządku dodajmy, że Osiński „przesunął” strony świata upraszczając orientację, dlatego podajemy w nawiasach orientację skrzydeł stosowaną przez Osińskiego: skrzydło pałacowe: południowo-zachodnie (południowe); skrzydło kuchenne: północno-zachodnie (zachodnie); skrzydło bramne: północno-wschodnie (północne); skrzydło marszałkowskie: południowo-wschodnie (wschodnie). Tym samym baszty narożne usytuowane są od strony południowej, zachodniej, północnej i wschodniej.
- 8 Zachowane zapisy wypłat dla Castella po 800 złp. rocznie dotyczą lat 1747-1749. Wynikałoby z tego, że architekt zmarł w końcu 1749 lub na początku 1750. AGAD AR, dz. XXIX, nr 5, s. 415-419. Por. M. Osiński, *Zamek w Żółkwi*, Lwów 1933, s. 132.
- 9 L. K., *Zamek Żółkiewski*, „Przyjaciel Ludu”, t. XIV, nr 47, 1847, s. 373.
- 10 J. Sas Zubrzycki, *Żółkiew studyum architektoniczne*, „Architekt”, nadb., Kraków 1901, s. 17.
- 11 J. Kowalczyk, *Nurt klasyczny w polskiej sztuce późnobarokowej*, [w:] *Klasycyzm i klasycyzmy*, Warszawa 1994, s. 105-106; idem, *Przybytek chwały rodu Radziwiłłów na zamku w Żółkwi*, [w:] *Kultura staropolska – kultura europejska*, Warszawa 1997, s. 411-424.
- 12 Kowalczyk, *Nurt klasyczny...*, s. 106.
- 13 S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1852 (Barącz, *Pamiętki...* 1852); S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1877 (dalej: Barącz, *Pamiętki...* 1877). Odwołujemy się w pracy do obu wydań, gdyż w wielu fragmentach różnią się one zasadniczo, a zawarte informacje mają istotne znaczenie dla naszej analizy.
- 14 A. Bielowski, *Pisma Stanisława Żółkiewskiego kanclerza koronnego i hetmana z jego popiersiem*, Lwów 1861, s. 177.
- 15 A. Czołowski, *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej*, „Teka Konserwatorska C. K. Konserwatorów Starożytnych Pomników Galicyi Wschodniej”, t. I, Lwów 1892, s. 128-132.
- 16 W. Łoziński, *Sztuka lwowska XVI i XVII wieku. Architektura i rzeźba*, Lwów 1907, s. 20-73.
- 16a M. Osiński, *Zamek w Żółkwi*, Lwów 1933, s. 17.
- 17 R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. VIIA, Warszawa 1990, s. 562-594.
- 18 Bielowski, op.cit., s. 177.
- 19 Łoziński, op.cit., s. 41; Osiński, op.cit., s. 86-91.
- 20 Barącz, *Pamiętki*, Lwów 1852, s. 11.
- 21 Łoziński, op.cit., s. 76; Osiński, op.cit., s. 95-103.
- 22 Osiński, op.cit., s. 93.
- 23 Osiński, op.cit., s. 99.
- 24 A. Klimek, *Rezydencja Jana Zamoyskiego w Zamościu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. XXV, 1980, s. 107-115.
- 25 T. Bernatowicz, „*Miles christianus et peregrinus*”. *Fundacje Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” w ordynacji nieświeskiej*, Warszawa 1998, s. 30-35.
- 26 S. Mossakowski, *Tylman z Gameren architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 34-35, 116-120, 207-210.
- 27 Barącz, *Pamiętki...* 1852, s. 31.
- 28 Ibidem, s. 25.
- 29 *JNVENTARZ Zamku Żółkiewskiego spisany die 30 Marty Anno 1671. Regestr oddania zamku żółkiewskiego za rozkazaniem Jaśnie Wielmożnego IMści Pana marszałka wielkiego i hetmana wielkiego koronnego, dobrodzieja naszego przez IMści Pana Andrzeja Boiena, P. Malinowskiemu, na burgrabiostwo nastawiającemu, w roku 1671, die ultima martii* (publ. Gębarowicz, *Materiały źródłowe...*, s. 117-123).
- 30 T. Mańkowski, *Mecenat Jana III w Żółkwi*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, t. IX, 1948, s. 131.
- 31 Mańkowski, op.cit., s. 132.
- 32 J. Baranowski, *Bartłomiej Nataniel Wąsowski teoretyk i architekt XVII w.*, Wrocław 1975, s. 15-16.
- 33 T. Mańkowski uważa (Mańkowski, op.cit., s. 132), że w liście Locciego opublikowanym przez J. Starzyńskiego (J. Starzyński, *Wilanów dzieje budowy pałacu za Jana III*, Warszawa 1933,

- s. 76) mylnie odczytano nazwisko Wąsowskiego jako „Wontarski”.
- 34 M. Gębarowicz, *Szkice z historii sztuki XVII w.*, Toruń 1966, s. 256, 258, 304.
- 35 I. Galicka, H. Sygietyńska, *Erasm Wąsowski – nieznany malarz XVII wieku i jego dzieło w Lewiczynie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. XXXII, 1970, s. 69-81.
- 36 Ibidem, s. 78-79.
- 37 Mańkowski, op.cit., s. 138. Por. listy w AGAD AR, dz.V, nr 448; list P. Bebera do A. Wolskiego z 29 sierpnia 1690 z Kukizowa (dotyczy budowy pałacu w Kukizowie, por. J. Kowalczyk, *Pałac Jana III w Kukizowie. Piotr Beber czy Augustyn Locci?*, [w:] *Arx felicitatis. Księga ku czci profesora Andrzeja Rottermunda*, Warszawa 2001, s. 183-189); list P. Bebera do A. Wolskiego z 18 lutego 1704 z Krakowa (prośba o przysłanie zaległych „piętnaście talerów bitych”).
- 38 Mańkowski, op.cit., s. 134.
- 39 Osiński, op.cit., s. 103.
- 40 AGAD AR, dz. V, listy A. Castella nr 1853; B. Taurogiński, *Dane archiwalne o artystach na dworze książąt Radziwiłłów XVI-XVIII w.*, „Prace Sekcji Historii Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie”, t. III, 1938-1939, s. 20; Bernatowicz, op.cit., s. 211.
- 41 List A. Locciego do Jana III z 26 września 1681, za: Starzyński, op.cit., s. 79-80.
- 42 AGAD, Papiery po Sobieskich: *Dział Między Nayiasneyszymi krolewiczami Jch Mciami po śmierci S. P. Nayiasniejszego krola JMCi Jana Trzeciego Anno Dni 1698*, bez pag; „Dział ruchomości między krolewiczami Jakubem, Aleksandrem, Konstantym po śmierci Jana III: „Naiasnieysi Krolewiczowie Jchmosc Panowie Xiqzeta Polscy y WoXaLo Jakub Ludwik Xze Oławski z iedney, Alexander z drugiey, Konstantyn z Trzeciej strony, sami osobami swemi Panskiemi ziachawszy się do Lublina na miejsce y czas przez się naznaczony spolnie wszyscy...”, bez pag.
- 43 AGAD, Zbiór Czołowskiego, nr 3209, s. 35-37: *Connotacja obrazów N.K.J.K wziętych z pokojów zamku żółkiewskiego pod bytność księżęcia Imci Aleksandra Daniłowicza Mężyka w roku 1707 dnia 15 maja, od Moskwy* (publ. Gębarowicz, *Materiały źródłowe...*, s. 158-161).
- 44 *Inwentarz rzeczy w skarbcu żółkiewskim znajdujących się spisany w Żółkwi die decima quarta septembris millesimo septingentesimo vigesimo sexto anno* (publ. L. Finkel, *Inwentarz miasta żółkiewskiego z r. 1726*, „Sprawozdania Komissyi do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. V, Kraków 1891, s. 42-44).
- 45 AGAD, Zbiór Czołowskiego, nr 394: *Inwentarz Obrazów w Pokoiach Pałacu Zamku Żółkiewskiego znajdujących się*, [w:] *Regestr rzeczy w Zamku Żółkiewskim zostawionych, spisany die 4 decembris 1728 A.*, [podp.: Antoni Lesczyc Grabianka Chor. Czer.], s. 124-137.
- 46 *Księgi rozporządzeń gospodarczych...* M. K. Radziwiłła „Rybeński”, „punkta JMP Castellego architekta żółkiewskiego w Żółkwi d. 29 Ianuary 1746 rezowowane”, za: Osiński, op.cit., s. 130.
- 47 *Księgi rozporządzeń gospodarczych...* M. K. Radziwiłła „Rybeński”, dyspozycje z 2,7 i 8 kwietnia 1747, za: Osiński, op.cit., s. 130.
- 48 Ibidem, s. 133.
- 49 Ibidem, s. 132.
- 50 T. Bernatowicz, *Die Familie Knackfuss. Eine Studie über das Wirken deutscher Gärtner und*

Architekten in Polen, „Barock. Geschichte-Literatur-Kunst”, 2006, s. 203-215.

- 51 Afanazy, op.cit., t. VB, il. 335, 339, 340.
- 52 Osiński, op.cit., s. 130-137.
- 53 Osiński, op.cit., s. 134.
- 54 Osiński, op.cit., il. 13, s. 61.
- 55 Osiński, op.cit., s. 134.
- 56 Osiński, op.cit., s. 134.
- 57 Osiński, op.cit., il.13, s. 61.
- 58 Osiński, op.cit., s. 134.
- 59 *Inwentarz obicia, obrazów i galanterij w pokojach w zamku żółkiewskich* (1726): „Mapa wielka na sześć łokci wżwyż, a w poprzek na siedm, ramy w niej snycerskie rznięte, miejscami pozłociste z herbem królewskim z armaturą” (Finkel, op.cit., s. 45).
- 60 *Regestr Obrazow znaydujących się w Zamku Żółkiewskim* (publ. Gębarowicz, *Materiały źródłowe...*, s. 187).
- 61 Osiński, op.cit., s. 134.
- 62 Osiński, op.cit., s. 135.
- 63 Osiński, op.cit., s. 135.
- 64 Osiński, op.cit., s. 135.
- 64a J. P. Petrus, *Kościół i klasztor Żółkwi*, „Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej”, pod res. Jana K. Ostrowskiego, Kraków 1994, s. 36
- 65 Nie budzi kontrowersji czas powstania portyku określony przez S. Barącz (Barącz, *Pamiętki...* 1852, s. 86) na rok 1753 i sprecyzowany przez Jerzego Kowalczyka (Kowalczyk, *Przybytek chwały...*, s. 412), a rozwinięty w badaniach Tadeusza Bernatowicza (Bernatowicz, op.cit., s. 211). W 1752 w korespondencji Berga z Radziwiłłem znajdujemy po raz pierwszy wzmiankę o ustawieniu w portyku rzeźb, które w czerwcu 1754 ukończył bliżej nieznany rzeźbiarz lwowski, „Niemiec”. Kowalczyk, nie przesądzając o autorstwie rzeźb, wymienia rzeźbiarzy działających w tym czasie we Lwowie: Józef Fedewoth, Tomasz Ferszer, Sebastian Fesinger, Jan Gertner, Karol Kutschenreiter, Johann Riedl, Krystian Syner, por. Kowalczyk *Przybytek chwały...*, s. 414.
- 66 AGAD AR, dz. X, nlb., dokumenty (Papiery) po Sobieskich: *Opisanie zamku żółkiewskiego* [ok. 1762].
- 67 Wykluczenie Hieronima Floriana z królewskiej galerii w Żółkwi wiązać należy chyba z kolejnym pogorszeniem się stosunków między braćmi. Świadek epoki i klient Domu Radziwiłłowskiego, Marcin Matuszewicz pisze, że Hieronim był dla „Rybeński” „częśćniej nieprzyjazny aniżeli z dobrym sercem” oraz że ordynat „jakąś nienawiść zawsze odbierał”, *Radziwiłł Hieronim Florian*, [w:] PSB, (H. Dymnicka-Włoszyńska) t. XXX/1 1987, s. 186-187. Po śmierci Hieronima „Rybeńko” znalazł dokumenty potwierdzające układanie się brata z jego wrogami.
- 68 Osiński op.cit., il. 23, s. 89; „Przyjaciół Ludu”, t. XIV, 1847, nr 47, s. 373.
- 69 Bernatowicz, op.cit., s. 203-213; Barącz, *Pamiętki...* 1852., s. 87. Identyfikację postaci,

umożliwiały inskrypcje umieszczone na cokołach pod postaciami, spisane przez Sadoka Barącz: „NICOLAUS (sic! właściwie Michał, mąż Katarzyny Sobieskiej) RADZIWIŁŁ CANCEL. M. D. LIT.”, „CAROLUS D. RADZIWIŁŁ CANCEL. M.D.LIT.”, „JOANNES III. DEI GRATIA REX POLONIAE, MAGNUS DUX LITHVANIAE, RUSSIAE, PRUSSIAE, MASOVIAE, etc., etc.”, „STANISL. ŻÓŁKIEWSKI CANCEL. R. P.”, „JOANNES DANIŁOWICZ PALATINUS RUSSIAE”, „MICHAEL CASIMIRUS DUX RADZIWIŁŁ PAL. WIL. GEN. EXER. M.D.L.”, „JACOBUS SOBIESKI CASTELLANUS CRACOV. SERENISSIMI JOANNIS III. REGIS POLONIAE GENITOR”, „Katarzyna z Sobieskich księżna Radziwiłłowa, Podkomorzyna i Hetmanowa W. X. L.”, por. (Barącz, *Pamiętki*.... 1852, s. 87).

70 Kowalczyk, *Przybytek chwały*..., s. 415-416.

71 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88.

72 Barącz, *Pamiętki*... 1877, s. 202.

73 Czołowski, op.cit., s. 129-130.

74 Czołowski, op.cit., s. 129.

75 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88. Inskrypcja opublikowana została bez daty.

76 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Czołowski, op.cit., s. 129.

77 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Barącz *Pamiętki*...1877, s. 202; Czołowski, op.cit., s. 129-130.

78 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Barącz, *Pamiętki*... 1877, s. 202.

79 Barącz, *Pamiętki*... 1877, s. 202; Czołowski, op.cit., s. 130.

80 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Barącz, *Pamiętki*...1877, s. 202; Czołowski, op.cit., s. 129.

81 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Barącz, *Pamiętki*... 1877, s. 202.

82 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88; Barącz, *Pamiętki*...1877, s. 202; Czołowski, op.cit., s. 129.

83 S. Barącz podał tylko dwa początkowe wyrazy, por. Barącz, *Pamiętki*... 1877, s. 202.

84 Barącz, *Pamiętki*... 1852, s. 88. Inskrypcja znajdowała się na drugim oknie południowej elewacji bocznej.

II. MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Wstęp

Zainteresowanie publikacjami dotyczącymi materiałów źródłowych związanych z królewską rezydencją Sobieskich i Radziwiłłów w Żółkwi ma długą tradycję. Zapoczątkował ją Ludwik Finkel, który już w *Sprawozdaniach Komissyi do Badania Historii w Polsce* z 1896 wypisał z lwowskich akt grodzkich spis ruchomości znajdujących w 1726 w zamku żółkiewskim, pozostałych po śmierci królewicza Konstantego¹. Pisownia wyrazów została unowocześniona „w pisowni zmodernizowanej co do wyrazów potocznych, nie przedstawiających ze strony językowej interesu”, jak to określił sam badacz. Trzeba podkreślić, że jest ona nieomal zbieżna ze współczesnymi zasadami wydawniczymi.

Architekt i konserwator zamku w Żółkwi Marian Osiński jeszcze przed wojną wydał fragmenty obszernego *Opisania zamku żółkiewskiego*, zakończonego 4 marca 1750, a znajdującego się ówczesnie w Archiwum Ordynacji Nieświeskiej, a obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych². Autor upublicznił jedynie trzy części z tego 114-stronicowego dokumentu: *Inwentarz zamku żółkiewskiego* (s. 1-14), *Opisanie ogrodu włoskiego z Łazienkami* (s. 23-26) oraz *Opisanie ratusza żółkiewskiego* (s. 29-30). Ten cenny materiał został przepisany *in extenso*, zachowując specyfikę XVIII-wiecznych tekstów. W związku z tym analizowanie na jego podstawie oraz wykorzystywanie go w rekonstrukcji architektury i programu funkcjonalnego zamku sprawiają daleko idące trudności; niosą także konieczność ponownego zweryfikowania z oryginałem i przystosowania do nowoczesnego odbioru.

Aleksander Czołowski, który zgromadził imponujące archiwalia związane z Sobieskimi, i dzięki któremu dysponujemy obecnie bezcennymi materiałami, w ważnej pracy *Wnętrze pałacu wilanowskiego za Jana III*³ upublicznił jedynie związany z Wilanowem *Inwentarz generalny*... z 1696. Bez wątpienia największe zasługi dla ujawniania źródeł artystycznych związanych z Żółkwią i Sobieskim położył Mieczysław Gębarowicz. W *Materiałach źródłowych do dziejów kultury i sztuki XVI-XVIII wieku* zawarł on 11 inwentarzy mienia ruchomego z lat 1671-1746 dotyczących Sobieskich i Żółkwi, zgromadzonych w Zbiorze Czołowskiego. Podzielone znajdują się one w Archiwum Głównym Akt Dawnych, Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk

im. Stefanyka we Lwowie.⁴ To znakomite wydanie opracowane zostało zgodnie z *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do XIX w.* (pod kierunkiem Kazimierza Lepszego, Wrocław 1953).

Zasady wydawnicze

Przy przygotowaniu materiałów archiwalnych do druku kierowano się zasadami zawartymi w *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do XIX w.* Teksty inwentarzy przytoczono *in extenso*. Teksty oryginalne, jak to było w ówczesnym zwyczaju, pisano bez orzeczeń i z dowolnie stosowanymi znakami interpunkcyjnymi. Inwentarze te starano się uczytelnić poprzez interpunkcję i akapity. Również dla większej czytelności i identyfikacji opisanych wewnątrz z materiałami pomiarowymi pogrubione zostały nazwy poszczególnych pomieszczeń. Ze względu na treść inwentarze można podzielić na trzy zasadnicze grupy: spisy mienia ruchomego, rejestry związane ze sztuką ogrodową oraz opisy nieruchomości. Niniejsza publikacja poświęcona jest ostatniemu zespołowi – inwentarzom zamku w Żółkwi. Opisują one budynki oraz te ich elementy, których nie można było przemieścić: schody, posadzki, sufity, kominki, piece, boazerie, szafy, okna etc. Dla zamku żółkiewskiego rozpoznano cztery inwentarze nieruchomości, które zostały opracowane i przytoczone *in extenso*: *INWENTARZ Traktu Żółkiewskiego... z 1743*, *Opisanie zamku żółkiewskiego z 1750*, *Opisanie zamku żółkiewskiego z ok. 1762* oraz *Inwentarium Oeconomicum Totium bonorum Żółkiew... z 1846*.

-
1. Finkiel, op.cit., s. 42-48
 2. Osirski, op.cit., s. 115-130.
 3. A. Czołowski, *Wnętrze pałacu wilanowskiego za Jana III*, Lwów 1937, s. 30-84. Przechowywany obecnie: AGAD AR, dz. X, papiery po Sobieskich, niepaginowany
 4. Gębarowicz, *Materiały źródłowe...*, s. 117-206.

1. Inwentarz traktu żółkiewskiego... z 1743 r.

Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas w Wilnie, f.459, op.1, nr 1472

Inwentarz o wym. 37x22,5 oprawiony został w kartonową okładkę „marmoryzowaną”. Na naklejonej białej kartce ze ściętymi narożnikami umieszczono czerwony napis „Trakt Żółkiewski” i tuszem dopisano „1743”. W górnym lewym rogu zatarta prostokątna pieczęć w typie stosowanych w archiwach ZSRR. Podobna pieczęć dole z napisami cyrylicą „Centr. god. istoriczeskij archiw Litowskoj SSR, F.No 459, Op. 1, Ed. chr. No 1472”. W prawym górnym rogu stempel granatowy cyrylicą „OC”. Na stronie tytułowej (s. 2) narysowany schematycznie orzeł w mitrę książęcą i herbem Trąby na piersi.

Inwentarz wykonano po ostatecznym przejęciu dóbr żółkiewskich przez Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko”. Na 108 stronach spisano inwentarze zarówno dóbr ruchomych, jak i powinności podwładnych klucza i miasta Żółkwi.

„INWENTARZ Traktu Żółkiewskiego Dobr Dziedzicznych Jasnie Oświeconego Xcia Jmci MICHAŁA KAZIMIERZA RADZIWIŁŁA Xcia na Ołyce, Nieswieżu, Birzach, Dubinkach, Słucku, Kopylu, Klecku y Swiętego Państwa Rzymskiego, hrabiego na Mirze, Szydłowcu, Krozach y Białej, a na Żółkwi, Złoczowie y Pomorzanach Pana Dziedzicznego, Kasztelana Wilenskiego, Hetmana Polnego Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Krzemienieckiego, Kamienieckiego, Krzyczewskiego, Człuchowskiego, etc. Starosty, Pana i Dobrodzieja mego, z Opisanem tak Samego Zamku jako też w nim bendących Mobiliów, Armat y innych Artylerycznych rzeczy, Obrazów, Obicia po rożnych pokojach oraz specyfikacją osiadłości samego MJASTA ŻOŁKWI na Gruncie przezemnie Podpisanego Kommissarza z Przyłączonemi wsiami Łopuszynem, Macoszynem, Skwarzawą Starą, Gliniskie, Wiązową y Winnikami, z nich wyrażeniem Powinności Poddanstwa, Tudziesz z Dworzyskami, Ogrodami, Chałupami y wszelkim wydatkiem Drobiów, Płaceniem Czynszów, odbywaniem Pańszczyzny, Dróg dawaniem Osepowy ich Ciongłem, Po wyłączeniu niektórych Kluczów w Possesją Zastawną rożnych Ich Mciów P.P. Possessorów według kontraktów Pańskich puszczonej jako to Skwarzawy Nowey, Krechowa z przysiółkami, Dobrusina, Zameczku Derewni, Bujanca, Turynki z przysiółkami, Żółtaniec, części Nahorec y Dzidziłowa z przysiółkami, których kluczków są osobliwe Inwentarze o Srzodopościu przezemnie sporządzone w Roku niżey położonym, Spisany na dniu 18 miesiąca Julij Roku 1743”.

- A. [...opisanie tak samego zamku...] (s. 3-7)
- B. „Obrazy w zamku żółkiewskim lokowane” (k. 7-12v.)
- C. „Obicia w tym zamku” (k. 12v.)
- D. „Stoły, stolki i inne naczynia” (k. 12v.-13)
- E. „Żelazne naczynia w zamku” (k. 13-13v.)
- F. „Armaty, strzelby i inne do amunicji należące oręża” (k. 13v.-14)
- G. „Opisanie ogrodu włoskiego z Łazienkami” (k. 14-15v.)
- H. „Drzewa różne ogrodu włoskiego” (k. 15v.-16)
- J. „Naczynia ogrodowe” (k. 16)
- K. „Opisanie domu skarbowego w mieście” (k. 16-16v.)
- L. „Naczynia w winnicy skarbowej” (k. 16v.)
- M. „Opisanie ratusza żółkiewskiego” (k. 16v.)
- N. „Grunta miasta Żółkiew” (k. 17-20)
- O. „Grunta Przemieście Lwowskie” (k. 20v.-22v.)
- P. „Grunta Przedmieście Krakowskie” (k. 23-25)
- R. „Grunta folwarki i ogrody” (k. 25v.-30)
- S. „Opisanie dworu żółkiewskiego” k. 30v.-60”
- T. „Grunta dworu żółkiewskiego...” [i wsi Winniki, Sopuszyna, Macoszyna, Starej Skwarzawy, Glińska, Wionzowny] (k. 61-108).

(s. 3)In primario od miasta **brama** murowana ex opposito ratusza, przed nią **most** stary z paręczami na obie strony, przed którym **szulerhauz** z tarcic, pod daszkiem i szlajmant z łańcuchem dużym, także zwód o dwóch łańcuchach z kunami żelaznymi na wale po obu końcach okowanymi, z rychwami i czopami, wrota dwoiste blachą żelazną pokryte, sztabami żelaznymi w kratę i goździami sporo nabijane, w których furtka na zawiasach, z kratką żelazną, te wrota na biegunach żelaznych i czopach mające zawiasy dwie, zasów dwie z probojami i kruków dwa do zapierania, z których jeden złamany.

W tej bramie **most**, po lewej ręce komin szafiasty, po prawej zaś ręce **turma** ciemna z kratą drewnianą na zawiasach, do niej drzwi na zawiasach stare, z dwoma kołami na ogniach żelaznych dla przesuwania drąga, także zaszczepek z probojami.

Wchodząc w zamek, po lewej stronie **arsenał**, do niego wrota podwójne, stare, malowane, na biegunach żelaznych i kunach, z zaszczepeką, zamkiem wewnętrznym i probojami. W nim okien z kratami żelaznymi pięć wewnątrz przepierzenie tarciczne z drzwiami dwoistymi, na zawiasach, zaszczepeką i probojami na różne rzeczy altyleryczne. W tymże arsenale ankr staczanych,

sztabowych, całkowych cztery, tamże kwater starych w ołów oprawnych spodnich, cztery, wierzchnich sześć.

Po prawej zaś stronie tej bramy **stajnia**, do niej wrota podwójne, nadpsute, na biegunach z kunami, przy których furtka na zawiasie jednym, z zaszczepeką i probojami. W tej stajni przegrody, drabiny i jasła porządne, także podłoga stara, nadpsuta, okien z prętami żelaznymi bez szkła cztery. Śródkiem filarów murowanych, pod sklepieniem cztery i kratki żelaznych w sklepieniu dwie. W końcu stajni od piekarni komin szafiasty i **komórka** bez drzwi, z dwomam krukami, w niej okienko jedno bez kraty.

Przy tej stajni od samej bramy **schody na górę** należyte, dębowe, drzwi proste, na zawiasach z zaszczepeką i probojami. W tych schodach paręcz na krukach żelaznych trzech, z których po prawej stronie **sień nad bramą** samą z dwójgiem drzwi dębowych na wylot, na zawiasach, z krukami zaszczepekami i probojami, okien dwie w ołów oprawnych z kratami żelaznymi, posadzka ceglana, stela sosnowa na belkach, tamże przygródka tarciczna z drzwiami na zawiasach zaszczepeką i probojami, okienko o jednej szybie, komin szafiasty. **Izba** przed oknami do niej drzwi stolarskie dębowe na zawiasach z antabką zamkiem wewnętrznym, zaszczepeką i probojami, w której okno w drewno oprawne nowe z okowaniem, piec zielony z kominkiem murowanym, podłoga stela sosnowa. W końcu pieca **spizarenka** z przegrodą o jednym oknie w ołów oprawnym okowanym drzwi na wylot dwoje, na zawiasach, z klamkami antabką, zaszczepeką i probojami.

Wróciwszy się z izby, po prawej stronie nad arsenałem, **przejście** ku **baście od ogrodu** będącej, z podłogą przy jednym boku, w nim od dziedzińca okien sześć tylko po części kwater wierzchnich w ołów oprawnych i ramy z krukami i zakrętkami, a od miasta okienko małe strzelnice nazwane, bez steli, komin na kształt kuchenki, na dwóch słupkach murowany.

Na lewą zaś stronę, nad stajnią, idąc od schodów zaraz **schody drugie**, wyższe, stare, nad też bramę pod dach i drzwi na zawiasach, z krukami i probojami. Te poddasze bez podłogi, z których schod nad niższą rezydencją, **sala** w niej amunicji różne i broje złożone, na krzyż tarcicami przepierzona, drzwi na zawiasach z klamką, antabką, i probojami, okien od miasta dwie, a od dziedzińca trzecie, w ołów oprawnych, bez kwater sześciu, z zakrętkami i zawiaskami; tamże w przepierzeniu drzwi na zawiasach, z klamką.

Wróciwszy się nazad, stajnią samą, przejście ku **bastyjonowi od szpichlerza** stojącemu, w którym od miasta okienka strzelnice nazwane, a od dziedzińca **rezydencji z sioneczkami** jedno, przy drugiej osobnych pięć, do których w każdych sionkach drzwi na zawiasach, z zaszczepekami, klamkami i antabkami, a nade

drzwiami każdymi okna na deskach, w kraty malowane. Z których sionek drzwi do **pokojów**, na zawiasach z zamkami wewnętrznymi i antabkami, podłogi sosnowe i stele pobielane, stare, także drugie drzwi. W tychże pokojach poprzecznie alias komunikacje z jednego do drugiego pokoju, na zawiasach z klamkami wewnętrznymi, tamże po jednym oknie w olów oprawnym z okowaniem wszytkim, piece zielone z kominkami murowanymi. Przed tymi rezydencjami jako to w sionkach podłogi z cegły i stele z tarcic.

W końcu tych rezydencji **bastyjon** mający na dole schowanie dla zsypania obroków, z podłogą drewnianą, pod którą jama dla prochów chowania, do niego drzwi drewniane na kształt kraty w dziurach, na zawiasach, krukach z probojami i ogniwoami do zamykania i okienka strzelnice dokoła dla światła. Na górze zaś **pokój** obrazami różnymi adornowany, do niego drzwi na zawiasach, zamkiem wewnętrznym i klamką, okien w olów oprawnych trzy z zawiasami, zakrętkami i krukami, okiennice z krukami na zawiasach podwójne zewnątrz, piec zielony z kominkiem szafiastym, (k. 3v.) stel i podłoga sosnowe.

Przy nim **schody** na trzecie piętra kręcone, stare, z których **sionki** o jednym oknie, z trzema kwaterami, w olów oprawne do **pokoju** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zaszczipką i probojami, okien trzy szkłem do reperacji, czwartego nie masz tylko ramy, a okiennice na zawiasach, podłoga i stel sosnowe, piec zielony stary z kominkiem.

Od tej pierzei na lewej stronie dziedzińca **oficyna** o dwóch kondygnacjach, przy której w rogu od miasta, na koniec arsenału **izdebka mała** z drzwiami na zawiasach i skoblem, w niej piecyk biały, kaflowy, prosty, o dwóch ściankach, w którym ze środka palą, okno jedno w olów oprawne.

Obok tej izdebki **schody** na górę mające drzwi podwójne, na zawiasach z zaszczipką i probojami, w rogu pod bastyjonem **schowanie**, w którym różne rzeczy drewniane, do **sionek** drzwi proste, niedobre, na biegunach z zaszczipką i probojami, do samego na zawiasach, z probojami dwoma i zaszczipką, okienka cztery strzelnice nazwane, z których w jednym sztabka z rembami żelaznymi, przy nim zaraz **schowanie** mniejsze także w murze, o jednym okienku w olów oprawnym i drzwiach na zawiasach, z zaszczipką skoblami i zamkiem wewnętrznym, drewnianym.

Dalej idąc ku **oficynie** pod toż **galeryją** drugie drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym do **sionek**, a z nich drugie drzwi do izdebki, na zawiasach także z klamką zaszczipką i probojami, tam piecyk zielony i okienko dwabezszkła, w których prętów

podłużnych siedm. Przy samej oficynie trzecie drzwi także na zawiasach z zaszczipką, klamką i probojami, z których w **sionki** w szerszy, po lewej stronie drzwi do **przepierzenia** z tarcic na zawiasach z zaszczipką i probojami oraz okno z kratą żelazną, a po prawej ręce drugie drzwi do izdebki na zawiasach, krukach z zamkiem wewnętrznym i probojami, piecyk we środku zielony, kaflowy, okno wielkie jedno w drewno oprawne, z kratą żelazną, drugie do ogrodu okrągłe w olów oprawne, także z kratą żelazną, pod którym szafa nowa z drzwiczkami na zawiasach zamczysta.

W **oficynie** samej dolnej kondygnacji, z tego końca od arsenału drzwi jedno do **sień** na zawiasach, krukach z probojami i zaszczipką, z których **sień** drzwi jedno na lewą rękę do **rezydencji marszałkowskiej**, na zawiasach i krukach, z klamką i zamkiem wewnętrznym oraz antabą, z niej przez puł przegroda z tarcic z drzwiami na zawiasach i zamkiem wewnętrznym. W tej **izbie** i przegrodzie okien trzy, z zawiasami, zakrętkami i krukami, w olów oprawne, piec zielony z kominkiem w boku **skarbczyk** z izby, do którego drzwi dębowe, na zawiasach z probojami i zaszczipką wewnętrzną, od ogrodu okno okrągłe z kratą w olów oprawne, tamże piec zielony, w którym zewnątrz palą, do niego drzwi żelazne, na zawiasach. Z tychże **sień** drzwi drugie, do kuchenki na zawiasach z skoblami i zaszczipkami, we środku komin, ognisko na dwóch filarach ankrami wkładany, za kominem drugie drzwi do **komórki** także na zawiasach z zaszczipką i probojami. Ex opposito rezydencji marszałkowskiej drzwi z tychże **sień** do **rezydencji drugiej**, na zawiasach, krukach, z zamkiem wewnętrznym, galką, zaszczipką i probojami, w niej piec zielony z kominkiem kapturowym, okien od dziedzińca w olów oprawnych ze wszytkim okowaniem dwie. Z tej izby od ogrodu **drugi pokój** w którym komin jeden, kapturowy i okno okrągłe w olów oprawne z kratą, do niego drzwi na zawiasach, z zaszczipką, probojami i antabką, nad którymi okno w olów oprawne. Z tego pokoju do **komórki** drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami.

Z drugiego końca tejże oficyny drzwi do **sień**, na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami, nad którymi drzwiami daszek wydany, gontami pokryty, pod nim okno w olów oprawne, kwadratowe, przeciwko których **schody** na **galeryję** z paręczem na balasach. Przy tych schodach **przepierzenie** na drewna z drzwiami na zawiasach i klamką do zamykania, po lewej stronie **pokój wielki** mający drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką, okien dwie w olów oprawnych, z okowaniem, okiennice zewnątrz podwójne, na zawiasach, z krukami, piec zielony z kominkiem, podłoga, i **alkierz**, do którego drzwi na zawiasach, zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami, nad nim okno w olów oprawne, drugie od ogrodu okrągłe, także w olów oprawne z kratą, także kominek, podłoga sosnowa. Z tego alkierza drzwi do **komórki**

na zawiasach z kruczką. Ex opposito tego pokoju **pokój takież drugi**, do niego drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, antabą, zaszczipką i probojami, tam okien cztery w ołów oprawnych, okowanych, piec biały, kaflowy z kominkiem, także **alkierz** do którego drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, mający kominek i okno duże w ołów oprawne, okowane, z kratą, a drugie od ogrodu także w ołów oprawne, z kratą, na podłodze (sic!), tamże szafa z drzwiami na zawiasach zamczystemi. Z tego alkierza drzwi do **komórki** na zawiasach, z kruczką. W końcu tej oficyny, od pałacu wielkiego pod galeriją górną **rezydencyjka pierwsza**, do niej **sionki** mające drzwi z podwórza jedno, na zawiasach, z kruczką do zaszczipiania i probojami, drugie zewnątrz także na zawiasach z zaszczipką i probojami, tam okno jedno w ołów oprawne, kominek murowany, przy którym drzwi do **izdebki** na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, tam piec zielony okno w ołów oprawne z kratą, tam podłoga i stela stara. Przy niej tuż **druga**, z sionkami wchodząc drzwi na zawiasach, z zaszczipką (k. 4) i probojami, w nich okno w ołów oprawne, podłoga i stela, szafa z drzwiczkami na zawiasach i zamkiem wewnętrznym, do **izdebki** drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i klamką, piec szary, kaflowy, okno duże w drewno oprawne, nowe z okowaniem, także szafka, drzwi na zawiasach mająca w kratę, drewniane, z zameczkiem wewnętrznym, podłoga i stela sosnowe.

Po opisaniu kondygnacyi dolnej wyrażonej oficyny, wracając się nazad do schodów w końcu arsenału będących, postępując w górę schodami, które **schowanie** zamczyste mające pod sobą, drzwi na zawiasach z zaszczipką i probojami, nad wschodami wszedłszy z przechodu, wyżej opisanych nad arsenałem, drzwi na zawiasach z zasuwką i probojami, koło schodów paręcz z balasami toczonemi, przy których zaraz okno w ołów oprawne na dziedziniec, z okowaniem, a od miasta strzelnice tamże do bastjonu schody, przed którymi drugie mające przed sobą okno na dziedziniec w ołów oprawne, z okowaniem, do **bastjonu** wchodząc, drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i klamką, w nim przepierzenie dwoje mające po drzwi jednym, na zawiasach, z zaszczipkami i probojami. W tym bastyjonie okien cztery w ołów oprawnych, okowanych, z okiennicami zewnątrz podwójnemi, na zawiasach i kruczkach, piec zielony z kominkiem murowanym, pod stelą na podłodze, w której podłodze drzwi podyspód spuściste, na zawiasach z zaszczipką i probojami. Przy nim **schody kręcone na trzecie piętra**, na których **sionki** mające okno bez szkła, tylko ramy. Z tych sionek do **pokoju** drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, w nim piec zielony z kominkiem murowanym, okien cztery, potłuczonych ramy okowane, podłoga i stela sosnowe. Schodząc z góry do średniej kondygnacyi na **galeryję**, przed drzwiami krata drewniana, malowana, czerwona, w której drzwi z kraty, drewniane,

podwójne, na zawiasach, ankry w murze na krzyż dwie położone, od których drzwi stompwszy po kilku schodach **galeryja**, w której ku pokojom idąc, okien dwie na dziedziniec, ku arsenelowi, w ołów oprawnych, a od ogrodu wściąg od bastjonu aż do drugiego bastjonu strzelnic częścią zamurowane, częścią otwarte a częścią szkłem oprawione. W tej galeryi stela malowana sosnowa czwiczkami bita, zła, także podłoga z cegły, a przed pokojami, z tarcic. Z której drzwi zaraz do sionek, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym w tych sionkach okno w drewno oprawne, okowane, podłoga stela sosnowa, malowana. Stąd drzwi do **alkowej** na zawiasach z klamką wewnętrzną, gdzie okien dwie nowych w drewno oprawnych, okowanych, piec zielony z kominkiem kapturowym; z sufitem; ten piec wyrażony dwóm pokojom służący. Z tego pokoju idąc ku sali **pokój drugi**, do którego drzwi podwójne, stolarskie, na zawiasach, z gałką, tam sufit i podłoga, okno jedno nowe w drewno oprawne, kominek kapturowy. Do **sali** idąc, drzwi podwójne na zawiasach ślusarskich z zamkiem wewnętrznym i gałką, w tej sali okien dwie nowych, w drewno oprawnych z okowaniem, podłoga sosnowa, drzwi jedno podwójne na galeriją od warty, z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach i gałką drugie drzwi do pokoi, *ex opposito* będących w tejże sali, po jednej stronie piec w murze biały, po drugiej stronie kominek szafiasty z sufitem. Z tej sali drzwi do **pokoju** podwójne, na zawiasach, tylko z gałką, do którego wszedłszy sufit i podłoga, okien dwie nowych w drewno oprawnych, z okowaniem i pół pieca kaflowego. Z tego **pokoju do drugiego** drzwi podwójne na zawiasach o jednej tylko gałce, w którym okno jedno, w drewno oprawne, okowane, nowe, komin kapturowy i piec zielony, na pół z alkową podzielony, także sufit i podłoga. Tuż drzwi do **alkowej**, podwójne na zawiasach z zamkiem wewnętrznym i gałką, w niej kominek kapturowy, sufit i podłoga, okien w drewno oprawnych dwie nowych, przez połowę, a w górę, w ołów, w boku tej alkowej **gabiniecik** mający drzwi na zawiasach, z zasuwką wewnątrz i antabką, w nim okienko jedno, w drewno oprawne, także drzwi, drugie ku schodom z dole rezydencyi idącym, na galeriją z zamkiem wewnętrznym na zawiasach, przy nich drugie drzwi na samą galeriją, tylko same wejście kole tych schodów, paręcz na balasach toczonych, za nimi **schowanie prywatne** mające drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojem, także szafa dla układania rzeczy z drzwiczkami, na zawiasach zamczysta.

Wyszedłszy na **galeryję**, w której posadzka ceglana aż ku bastyonów od łazienek stojącemu, okien na dziedziniec w ołów oprawnych cztery.

Ex opposito, tej oficyny, na drugiej stronie, od stawu druga **podobna [oficyna]** tej, która poczynając od stajni zamkowej i bastjonu od szpiczlerza stojącego, tak się opisuje. Po rogu tego bastjonu **komórek małych** bez drzwi

dwie, podobnych jedna drugiej, tuż trzecia mniejsza, czworograniasta tako bez drzwi, z której bliżej przy oficynie czwarta, mająca drzwi na zawiasach z zaszczipką i probojami, przy samej oficynie piąta bez drzwi. Od tych komórek idąc do **oficyny podobnej**, pierwszej, w której dolna kondygnacja ma w sobie naprzód **piekarnię**, od stajni, do której drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką, probojami, okno z kratą żelazną, połamaną, tylko ramy z dwiema kwaterami drewnianymi, komin murowany wywiedziony, do piekarni samej drzwi na zawiasach, z zaszczipką klamką i probojami. (k. 4v.) Tam pieców piekarnianych dwa, kaflowy szary trzeci, komin szeroki wywiedziony, okien dwie z kratami w olów oprawnych stare. Z niej do **komory** drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami. Z tej piekarni wyszedz na **dziędziniec** zaraz drzwi do **kuchni** na zawiasach, z zaszczipką i probojami, przed którymi przygroda od wiatru tarciczna, bez drzwi tylko kruki, gontami pokryta. W tej kuchni komin murowany, szeroki wywiedziny, ogniska murowane, z których dwa, przy ścianach sztabami opasane, okno jedno z kratą. W tej kuchni po prawej stronie **szpizarnia**, drzwi na zawiasach, zaszczipką i probojami, okno jedno z kratą do reparacyi, w olów oprawne. Z tej kuchni do **drugiej kuchenki**, po prawej stronie zewnątrz drzwi nie masz, tam okno i jedno z kratą w olów oprawne, komin szeroki wywiedziony, ogniska przy ścianach murowane, nadpsute. W tej kuchence **komórka pod schody**, drzwi mające na zawiasach z zaszczipką i probojkami. Z niej do trzeciej **kuchni wielkiej** drzwi na zawiasach tylko, okien dwie, o trzech kwaterach, z kratami staremi w olów oprawne, a drewnianymi dwiema, ognisko popsute, komin wielki szeroki wywiedziony, mający ankry trzy na krukach czterech żelaznych, z tej kuchni drzwi na dziędziniec, na zawiasach, z zaszczipką i probojami. W tej kuchni rynna od wody do stawu dana, tamże schodki na galeryję, do których drzwi nie masz, mające w sobie okno z kratą okrągłą, w olów oprawne. Drugie drzwi z tej kuchni do izby na rogu samym oficyny, drugim, stojącej, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, w której **izbie** okien trzy, w olów oprawnych, z okowaniem i kratami żelaznymi, piec zielony z kominkiem murownym, posadzka ceglana. Z niej do **alkierza** drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami, okno jedno mniejsze, w olów oprawne z kratą, kominek kapturowy nadpsuty. Także szafa w murze bez półek, mająca drzwi tylko o jednych zawiasach. W końcu tej oficyny **mieszkanie różne**, do pierwszego drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, drugie do **izdebki**, także na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, klamką zaszczipką i probojami, w której okno jedno większe, drugie małe w olów oprawne, także podłoga, piec biały, kominek z sień przy tej izdebce, **druga** także podobna z sionkami przepierzonymi dla stafarzów. Do tych sionek drzwi dwoje

na zawiasach, z zaszczipką i probojami, stare, piec kowalski zły, z kominem, miechem i kowadłem, okienek bez szkła dwie, drzwi na zawiasach z klamką, okno w niej jedne w olów oprawne, piec stary, zły, kominek z sieni, także podłogi i stel sosnowe. W tym mieszkaniu **piwniczka** jest przy oficynie samej, z drzwiami na zawiasach i oknem kwadratowym, bez szkła. Przed tą kuchenną officyną korytą (sic!) wielkie, zamczyste z drzwiami prostymi na zawiasach z kratą, zaszczipką i probojami.

Wszedz na **górną kondygnacyję** tej opisanej **oficyny** i zaczynając od bastjonu przy stajni będącego w pierwszej pierzei opisanego, **galeryja** z posadzką ceglana z obu końców, a środkiem z tarcic dana, z stelą niecałą, w której od dziędzinca, nad kominkami dolnemi okna dwa, bez szkła żadnego częścią, a drugie szkłem w drewno oprawne, od stawu zaś i folwarku, zacząwszy od bastjonu tego aż do drugiego ku stawowi stojącego strzelnice bez szkła, otwarte, między którymi strzelnicami, przeciwko pokojów górnych jest **komórek dwie**, do nich drzwi na zawiasach i krukach, z zaszczipkami i probojami, a przed nimi **pokoje, najpierwszy od stajni** przed którym **sionki**, bez drzwi tylko z krukami, okno jedno w drewno oprawne, okowane, podłoga i stel sosnowe. W tych sionkach **komórka** bez drzwi i steli, w niej komin grabny. Do pokoju drzwi na zawiasach, z antabką i zamkiem wewnętrznym, mający podłogę starą, stel czwiczkami bitą, okien trzy w olów oprawnych okowanych, piec zielony z kominkiem szafiastym.

Z niego do **alkierza** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami, piec zielony, okno jedno, w olów oprawne, okowane. Przy nim **drugi [pokój]** także z **sionkami**, do których drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami. Do **pokoiku** także drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, tam piec zielony, kominek szafiasty i podłoga z stelą, okno jedno w olów oprawne, okowane. Dalej **trzeci [pokój]** także z **sionkami**, mającemi drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami, z których po prawej stronie **przygródka** tarciczna, bez drzwi, z krukami, w niej okno jedno w olów oprawne, z okowaniem, także kominek stary, stel i podłoga tamże. W sionkach **komórka** mała, drzwi do niej nowe, na zawiasach, z zaszczipką i probojami. Po prawej stronie **pokój** mający drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką, okien dwie w olów oprawnych, z okowaniem, piec zielony z kominkiem szafiastym, podłoga sosnowa i stel złą, w nim **komórka** bez drzwi z krukami. Dalej idąc, **czwarte mieszkanie**, z **sionkami** mającemi drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką, antabką i probojami, także **przygródkę**, bez drzwi, z krukami, w niej okno jedno w drewno oprawne, okowane.

Do **pokoju** zaś drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, antabką i klamką. W nim piec zielony kominek szafiasty, okien trzy w olów oprawnych, z okowaniem. Do **alkierza** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką, okno jedno w olów oprawne także kominek kapturowy, podłogi i stele sosnowe (k. 5).

Z tego pokoju wyszedzsy na **galeryję** zaraz wrota w przejściu malowane, stolarskie, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zaszczepką, antabką i probojami, za którymi przed bastyonem, na dziedziniec, okien cztery okowanych, w olów oprawnych, także podłoga, stel zła, malowana. Tuż zaraz **bastyon** mający przed sobą **schody** ma dół, ku kaplicy z paręczami na balasach i okno jedno na dziedziniec, w olów oprawne, okowane, także ankr na krzyż położonych dwa, którymi schodami szedzsy na dół, między oficynę kuchenną, a pałacem wielkim, **dziędziniec** **mały** od wielkiego przemurowany, w którym dziedzinieczku schowanie różne, w **przemurowaniu** zaś wrota żelazne, z kraty na biegunach i kunach żelaznych, podwójne z zaszczepką i probojami. Tamże przy samym przemurowaniu **komórka** pierwsza mająca drzwi z podwórza, na zawiasach, zle, z probojem, drugie zewnątrz także na zawiasach i zamkiem wewnętrznym. Tuż **druga komórka**, także ma drzwi na zawiasach, z zamkiem drewnianym, okienko jedno jako i w pierwszej, bez szkła, dalej **trzecia [komórka]**, także mała, drzwi do niej na zawiasach dwóch, kruku jednym, z zaszczepką i probojami, okienko małe bez szkła. Z niej zaraz do **bastyonu** drzwi duże, dębowe, o zawiasach trzech i krukach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczepkami dwoma i probojami, posadzka ceglana stara wewnątrz filar jeden murowany, nade drzwiami kratka o prętach pięciu, także i sztabką z zębami. Pod nim niżej **lodownik** murowany, do którego drzwi od stawu, na zawiasach, należyście zamczyste.

Z tego bastyonu wyszedzsy zaraz przy kaplicy **komórka mała**, mająca drzwi na zawiasach, z zaszczepką i probojami, okienko okrągłe bez szkła.

Tuż **kaplica** do niej drzwi z dziedzinieczku podwójne, stolarskie, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zasuwkami, klamką i antabką. W tej kaplicy okien dwie w drewno oprawnych, okowanych, ławki należyte i chór porządnym, posadzka. Z niej drzwi do **zakrystyi**, na zawiasach, dębowe z zamkiem wewnętrznym, klamką i antabką. Z zakrystyi, zaś drzwi jedno, na **schody** pisane, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką, dębowe drugie tuż na dziedzinieczek, także na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką.

Z dziedzinieczku tego wyszedzsy na dziedziniec **pałac wielki**, którego kondygnacja niższa tak się opisuje. Począwszy z rogu, od kaplicy **galeryjka na filarach** murowanych, ankrami w wierzchu sztabowymi zmurowana, z której **pokój pierwszy** mający przed sobą **sień duże**, do których drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym

i gałką. W tychże pokojowych sieniach **przegródka** tarciczna, mająca drzwi na zawiasach z zaszczepką i probojami; okno jedno w olów oprawne, z kratą; także **schody** na górę dębowe, kręcone, z paręczami żelaznymi na prętach. Z tych sień po prawej stronie **pokój**, do niego drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym i gałkami, dębowe; piec biały farfurowy; kominek murowany kapturowy; okien trzy w drewno oprawnych z kratami; także podłoga z sklepieniem; okiennice zewnątrz podwójne na zawiasach z kruczkami. Z niego drzwi do **drugiego pokoju**, także dębowe, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym; tam okien dwie z kratami w drewno oprawnych z okowaniem; okiennice zewnątrz płóciennne, na zawiasach z kruczkami na nimi po pręciku jednym; piec biały farfurowy; kominek kapturowy; podłoga czwiczkami bita. W tym pokoju szafa w murze mająca drzwi na zawiasach, płóciennne, podwójne z zameczkiem wewnętrznym, w niej okienko bez szkła zasuwane ku kaplicy; tamże sklepienie i komórka mająca z pokoja drzwi płóciennne, na zawiasach z kruczkami; drugie zewnątrz malowane, dębowe, z zaszczepką i probojami; okienko okrągłe z kratą w drewno oprawne. Z pokoju tego także drzwi do **gabinetu** naprzeciwko sień stojącemu, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym; w nim kominek kapturowy; podłoga i sklepienie; okno jedno okrągłe, w drewno oprawne, z kratą. Z tego gabinetu drzwi do **sieni** wyrażonych, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, gałką zaszczepką i probojami, z których na lewej stronie tych sień **sklep**, do niego drzwi, żelazne, malowane, z sztabami czwiczkami nabijane, na zawiasach trzech i krukach, z zamkiem wewnętrznym, antabką, zaszczepkami i probojami, okienko bez szkła z kraty, okiennica z blachy żelaznej na zawiasach, przed którym oknem półki murowane jedna nad drugą cztery; posadzka ceglana i sklepienie. Wyszedszy w tą wyrażoną **galeryjką**, w której pod schody wielkie, pałacowe, drzwi do **sklepu niższego** na zawiasach, z zaszczepką i probojami, z których schody nadpsute, dębowe. Wewnątrz **sklepów dwa** do pierwszego, którego pod samym sklepem wyższym drzwi niemasz tylko okienek z kratami pięć. Z niego do drugiego przeciwko schod stojącego drzwi na zawiasach z zaszczepką i probojami mające przed sobą okienko z kraty. Wewnątrz także ma okienek dwie z kratą, więcej zamurwane.

Wyszedszy z tego sklepu i idąc koło **schod wielkich** na drugi róg tego pałacu, tam także **galeryjka** na filarach murowanych z wierzchu ankrami zmcionna jako i pierwsza, z której także pod schody pałacowe drzwi do sklepu popod skarbcem będący, na zawiasach z zaszczepką i probojami, z których do sklepu schody należyte dębowe, z których także **sklepów trzy**; pierwszy pod samym skarbcem mający drzwi na zawiasach z zaszczepką i probojami. Z niego

do tych zaś idąc wprost schodkami drzwi znajduje się troje na zawiasach dębowe z kruczkami zaszczipkami i probojami w nich okienek z krat (k. 5v.) dziewięć, a z siennymi jedynaście. Te sklepy należyście porządne.

Wyszedszy do wyrażonej **galeryjki**, z której zaraz **sień** mające drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką; okien przy drzwiach dwie z kratami w olów oprawne i okowane; posadzka ceglana. W tychże sieniach **schody** na górę, z paręczami żelaznymi na prętach. Z tych sień, po prawej stronie, nad sklepami wyrażonemi **skarbiec**, do którego drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami, dębowe; tamże posadzka; okienko z kraty, siateczką nadpsutą, z podwórza obite, drucianą; przed nim półki murowane jedna nad drugą, cztery. Z tego, do **drugiego skarbcu** drzwi dębowe, na zawiasach, z dwoma zaszczipkami, probojami i zamkiem wewnętrznym; tam podłoga sosnowa; okno z kraty. Z tego, do **trzeciego skarbcu** drzwi także dębowe, blachą żelazną obite, na zawiasach, z zamkiem wielkim, wewnętrznym, z zaszczipkami dwiema i probojami; w nim posadzka ceglana; okno z szkłem, w drewno oprawne, z kratą i okiennicą blaszaną, na zawiasach i kruczkami; także szaf dwie okowianych, z drzwiami podwójnymi i zameczkami wewnętrznymi zewnątrz suknem obite zielonym trzecie mniejsza zamczysta z drzwiczkami podwójnymi i półkami.

Wróciwszy się w wyrażoną sień, prosto których drzwi do **archiwów** na zawiasach, dębowe, z zamkiem wewnętrznym i kratką. Tam okno jedno, w olów oprawne, z kratą, także szuflaty porządne. Po lewej zaś stronie tych sień **pokój od dziedzińca**, do niego drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałką, w którym przepierzenie tarciczne, o dwóch drzwiach z klameczkami na zawiasach; okien trzy w drewno oprawnych, z kratami okowanych; piec biały, farfurowy, przy nim szafa zamczysta, drzwiczki podwójne, na zawiasach. Z tego **pokoju** do **drugiego** drzwi na zawiasach, dębowe z zamkiem wewnętrznym; okien dwie, w drewno oprawnych, z okiennicami zewnątrz, na zawiasach, z kruczkami; piec biały, farfurowy, przy którym piecu drzwi do **gabinetu naprzeciwko sień** stojącego, na zawiasach, z klamką i zaszczipką. Drugie drzwi z tegoż pokoju do **komórki**, także na zawiasach, dębowe z zaszczipką, z probojami; tam okienko jedno w olów oprawne, z kratą. W gabinecie także okno jedno, w olów oprawne, z kratą. Z tego gabinetu drzwi do **sień** wyrażonych, dębowe, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami.

W rogu tymże tego pałacu **dziedziniec** przemurowany jako i pierwszy, w którym przemurowaniu wrota z kraty żelaznej, podwójne, na biegunach i kunach żelaznych, w którym dziedzinieczku przy samym przemurowaniu

izdebka z sionkami mającemi drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami. W tychże sionkach okienko jedno, w olów oprawne, z sztabkami dwoma i zębami. Do izdebki drzwi ma zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką; okno jedno w drewno oprawne; piec zielony, kominek z sień, szafa w murze z drzwiczkami zamczysta i zawiasami. Z niej dalej **komórka**, drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym; także okienko bez szkła z kraty.

W rogu samym przy furcie **bastyjon**, do którego w przepierzeniu furtka na zawiasach z zamkiem wewnętrznym; z niej do samego, drzwi dębowe o trzech zawiasach wielkich i krukach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipkami dwiema i probojami. Nad tymi drzwiami okienko bez szkła, z prętami żelaznymi sześciu; posadzka ceglana; okienka strzelnice nazwane, z sztabkami czterema i zębami; filar murowany; w sklepieniu prętów trzy, na których kółka żelazne dla zakładania drąga. Przy tym bastyjonie furtka na **ogród włoski**; do niej drzwi na zawiasach trzech z zamkiem wielkim, wewnętrznym, z zaszczipką, zasuwą i probojem.

Tuż **schody** na górę, do których drzwi podwójne, malowane, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami.

Po opisanu dolnej kondygnacyi, wracając się do **pałacu górnej rezydencyi**, przeciwko bramy samej **faciata** nowo erygowana, na filarach ośmiu murowanych, z galeryjami pobocznymi, z sufitem deskami wybitym, pobielanym, pod którym **schody** na boki łamane, dębowe, a wyżej pod oknami pałacowemi kamienne, z paręczami kamiennymi na balasach drewnianych. Po których wszedszy, na lewej stronie **sień**, do których drzwi podwójne dębowe, na zawiasach sześciu z zamkiem wewnętrznym i gałką. Tam **przygródka** pod oknem, bez drzwi; okien dwie na dziedziniec w olów oprawnych, a nade drzwiami trzecie takież oprawy, z okowaniem. W tych sieniach, sufit malowany; na posadzce także; przy schodach paręcze żelazne na prętach; kominy szafiaste. Z tych sień, po lewej stronie **pokój duży**, do niego drzwi na zawiasach, dębowe, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, gałką i kruczkami; piec biały farfurowy, z kapturem takimże, na prętach żelaznych w filarkach blachi mosiężnej; okien podwójnych dwie wielkich, jedno z podwórza, w drewno oprawne, drugie wewnątrz w olów oprawne, na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami; posadzka marmurowa; z sufitem czwiczakami nabijanym; w wierchu, pod sufitem malowaniem herbów opasanie dane. Z tego **pokoju** do **drugiego** drzwi podwójne, dębowe, na zawiasach z klamką i gałką, komin marmurowy, czarny, szafiasty, na którym herb wryty; okien dwie w olów oprawnych, na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami; okiennice podwójne, na zawiasach dwudziestu czterech, z kruczkami; posadzka marmurowa; sufit dębowy,

snickerską robotą kwaterami sadzony. Z tego pokoju drzwi na **galeryjkę** ciągnącą się do **galeryi od oficyny ku ogrodowi** włoskiemu będącej, na zawiasach podwójne z zamkiem wewnętrznym i gałką jedno, drugie (k. 6) płóciennie także z zawiasami. W tej galeryjce, po drzwi przy bastyonie będące; posadzka marmurowa i sklepienie, wpół której okno na ogród w drewno oprawne, z okowaniem, a przy nim zaraz drzwi do **gabineciku nad altanką ogrodową** stojącego, na zawiasach, z zamkiem i gałką, w którym okien trzy w drewno oprawnych, z okowaniem; podłoga drewniana z sufitem; kominek kapturowy. W tej **galeryjce** przy schodach bastyonowych, górnych drzwi sosnowe, blachą żelazną obite, na zawiasach i krukach, z zasuwą, zamkiem wewnętrznym, probojem i antabą.

Z których idąc koło **schod średnich**, górnych, bastyonowych tam okien dwie, jedno na dziedziniec, a drugie od ogrodu. Przed bastyonem średnim schodki po stopni kilka mające, pod sobą **schowanie małe** z drzwiczkami na zawiasach i okno na dziedziniec w olów oprawne, z okowaniem. Tamże drzwi w galeryi ku oficynie od ogrodu będącej, podwójne, z kraty drewnianej, na zawiasach, z zameczkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami, od których posadzki ceglanej po bastyon kawałek, koło schod zaś, podłoga sosnowa.

Wchodząc do tego **średniego bastjonu sień** mające drzwi na zawiasach, dębowe, z zamkiem wewnętrznym, klamką zaszczipką i probojami, w których okno jedno, w drewno oprawne, z okowaniem; podłoga sosnowa, także i sklepienie. Z nich do **pokoju** drzwi nowe, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, antabką i klamką; piec biały w murze; kominek szafiasty; podłoga sosnowa z sklepieniem; okien dwie w drewno oprawnych, z okowaniem. Z tego pokoju drzwi do **alkierzyka** także na zawiasach, z klamką i antabką; tam okno jedno w drewno oprawne, z okowaniem; podłoga i sklepienie podobne. Z tego alkierzyka drzwi do wyrażonych **sionek** na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką.

Stąd idąc na górze pod **kopułę** schody nowe, wspomniane, mające przed sobą okno na dziedziniec, w olów oprawne, z okowaniem; tamże wyżej dwie opisanych, z których schod do bastjonu przed nim **sionki** mające drzwi na zawiasach, okno jedno w olów oprawne, z okowaniem; stelsosnowa. Z tych sionek drzwi do **pokoju** nowe, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką; tam podłoga i stel; okien dwie w olów oprawnych z okowaniem; piec w murze biały; kominek szafiasty. Z niego do **alkierzyka** drzwi na zawiasach, z klamką i antabką; tam okno jedno w olów oprawne z okowaniem; podłoga i stel. Z tegoż alkierzyka drzwi do wyrażonych **sionek** na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką.

Wróciwszy się nazad i idąc przez drzwi wyrażone blachą żelazną obite i **galeryjkę** do **pokoju pałacowego** opisanego, a z niego do **pokoju trzeciego** naprzeciwko sień pałacowych będącego drzwi na zawiasach podwójne, z zamkiem wewnętrznym, z zasuwkami i gałką; tam okien dwie, podwójnych, jedno z podwórza, drugie zewnątrz, w drewno oprawne, na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami; okiennice podwójne na zawiasach dwudziestu czterech, z kruczkami; podłoga dębowa kwaterami sadzona; sufit malowany; piec farfurowy z kominkiem malowanym, kapturowym. Ten pokój cały adamaszkiem czerwonym obity.

Z niego drzwi do **sali** podwójne, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, kruczkami i zasuwkami, w której sali posadzka kamienna; sufitem malowanym; okien od dziedzińca trzy w olów oprawnych i od ogrodu tyleż takiejże oprawy, z okowaniem; piec farfurowy biały; pod oknami od ogrodu piecyków małych, białych, kaflowych dwa z kominkami blaszanymi przez okno wywiedzionymi na ogród, do których piecyków drzwiczki z blachy, na zawiasach z klameczkami wewnątrz kratki żelazne. Z tejże sali drzwi jedno do sień wyżej pisanych na zawiasach podwójne z zamkiem wewnętrznym gałką i zasuwkami.

Z tejże sali drzwi drugie do **sień drugich** na zawiasach, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, gałką i zasuwkami, z których sień drzwi także na ganek podwójne na zawiasach z zamkiem wewnętrznym z zasuwkami, nad którymi okno w olów oprawne; posadzka kamienna; komin szafiasty; także **schody** na dół z paręczami żelaznymi, na prętach, tarciami obite, drzwi na zawiasach, z klamką zepsute.

Z tych sień drzwi do **pokoju pierwszego od dziedzińca** będącego, na zawiasach, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, gałką i zasuwkami; tam posadzka marmurowa; piec farfurowy na fundamencie kamiennym i marmurowym; sufit malowany; okien dwie w olów oprawnych, na zawiasach z kruczkami i zakrętami; okiennica nowa, podwójna, jedna na zawiasach dwunastu z kruczkami. W tym pokoju biliar sukrem zielonym obity.

Z tego pokoju wróciwszy się przez sień wyrażone do **namienionej sali**, z której drzwi do **pokoju alias gabinetu** naprzeciwko sień, od ogrodu będącego, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, gałką i zasuwkami jedno, podwójne, drugie płóciennie także na zawiasach. W pokoju tym piec biały, farfurowy na prętach żelaznych sześciu w filarkach blachy mosiężnej; komin kapturowy malowany, sztukaterskiej roboty; podłoga dębowa kwaterami sadzona; sufit malowany, (k. 6v.) okno podwójne, jedno, w drewno oprawne, z podwórza i zewnątrz na zawiasach kruczkach, z zakrętkami i okiennicą, na zawiasach dwunastu, z kruczkami. Z tego pokoju do **drugiego [pokoju]** drzwi, także na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką, probojami

i zasuwkami, tam okno jedne w olów oprawne, na zawiasach, z zakrętkami, okiennica podwójna na zawiasach dwunastu, z kruczkami, także podłoga kwaterami inaczej sadzona dębowa, sufit malowany, kominek kapturowy sztukatorskiej roboty, także okienko do kaplicy w drewno oprawne, mające po bokach szafki z drzwiczkami, z kraty drewnianej, pod tym oknem ławeczka dla klęczenia, aksamitem czerwonym obita, do niej wejście z drzwiczkami na zawiasach. Z tego pokoju drzwi jedne **do pokoju od sieni** stojącego, wyrażonego, na zawiasach, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, gałką i zasuwkami, drugie drzwi z niego na galerijkę ciągnącą się do galeryi po oficynie kuchennej będącej, na zawiasach, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, gałką i zasuwkami. W tej galeryi po drzwi od bastjonu będące, posadzka marmurowa i sklepienie, za drzwiami zaś pod schody górnie nowe podłoga sosnowa, w której galeryje drzwi do **gabineciku nad altanką ogrodową** stojącego na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałką, tam podłoga dębowa i sufit, okien trzy w drewno oprawnych, z okowaniem, kominek kapturowy. Drugie drzwi przeciwko tegoż gabineciku do **kaplicy na chór**, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką. W galeryi samej, idąc ku bastjonowi okno na ogród i kraty w olów oprawne. Tuż drzwi przy schodach bastjonowych dębowe, blachą żelazną obite, na biegunach i kunach żelaznych, z zasuwą, zaszczepką i probojami oraz z zatyczkami, na łańcuskach, same malowane.

Z tych drzwi idąc po górnie **schody**, nowe, do **bastjonu średniego**, przed którym schodki na stopni kilka, także nowe, mające pod sobą schowanie nowe, małe z drzwiczkami, na zawiasach i krukiem, także okno na dziedziniec w okno oprawne. Wchodząc do **bastjonu średniego sionki** mające drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, podwójne, dębowe, z zaszczepką i antabą, okno jedne, w olów oprawne, podłoga sosnowa nowa i sklepienie. Z tych sionek w lewą **pokój**, do niego drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką, okien dwie nowych, na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami, w drewno oprawnych, także podłoga nowa i sklepienie, piec w murze biały, kaflowy, kominek szafiasty. Z tego pokoju drzwi do **alkierzyka** na zawiasach, z klamką i antabą, okno jedne, w drewno oprawne, nowe, z okowaniem, podłoga nowa i sklepienie. Z tego alkierzyka drzwi do wyrażonych **sionek** na zawiasach z zamkiem wewnętrznym i antabą. Idąc na górę **pod kopułę schody** nowe, tarcicami obite, przy nich okno na dziedziniec w olów oprawne. Idąc wyżej w tychże schodach okien dwie jedne na dziedziniec, a drugie ku łazienkom w olów oprawne. Z tych schod do **bastjonu górnego**, przed którym **sionki** bez drzwi, okno jedne, w olów oprawne. Z sionek do **pokoju** drzwi tylko na zawiasach, nowe, tamże okien dwie, o sześciu kwaterach, w olów oprawnych,

z okowaniem, okiennice podwójne, na zawiasach, z kruczkami i zasuwą drewnianą. Z pokoju do **alkierzyka** drzwi tylko o jednych zawiasach, nowe, okno jedne w olów oprawne z okowaniem. Z alkierzyka drzwi do **sionek** wyrażonych także o jednych zawiasach, nowe, sklepienie całe, które pokoiki teraz się reparują.

Ten zamek cały circiter dachówką starą jako i na samym pałacu przykryty krom faciaty na filarach przed pałacem stojący, która gontami pokryta i rynwami dokoła na ryfach żelaznych, opasana, bastjony zaś w samych kopułach wszystkie cztery blachą białą obite, na dwóch od miasta tarcze z krzyżami i gałkami żelaznymi pozłocistymi, a na dwóch od ogrodu samym środkiem kominami wywiedzinami akomodowana.

Na końcach dachu pałacu średniego, wielkiego gałki miedziane, pozłociste, duże, a nad kominem z obu stron, przy gałkach tych z pokoiów co w galeryi od ogrodu są wyprowadzone także gałki miedziane, pozłociste, z krzyżami i na sztybrach żelaznych herby z tarczy dane oraz na bramie prosto pałacu tak od miasta jako i od dziedzińca na samych rogach gałki duże miedziane, pozłociste.

Dziedziniec na dole kwadratowy w którym tylko od bramy aż do schodów pałacowych droga wybrukowana. Przed zamkiem samym, z rynku fosa z kamienia ciosanego, głęboka, w całości dotąd konserwująca się.

Przy której od kościoła farskiego szpichlerz murowany, wielki, do niego drzwi stare, czwiczkami nabijane, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, dużym, z zaszczepką i probojami. Okien z krat żelaznych od miasta sześć, z których jedna połamana, z okiennicami, na zawiasach, staremi, posadzka popsuta, stel dobra, sosnowa, zasiaków niewielkich trzy w rogu, od bastjonu schody dobre na górę, pod dach, z których drzwi sosnowe, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczepką i probojami, okien bez krat i szkła od miasta ośm, steli niemasz, a od folwarku i stawu strzelnic ośm, tamże od bramy przepierzenie tarciczne bez drzwi. Ten szpichlerz gontami pokryty, nowych potrzebujący. Pod tym szpichlerzem stajnia z szyją murowaną, w której drzwi szerokie na zawiasach czwiczkami nabijane, z zaszczepką i probojami, z których schody do stajni, popsute, tam żłoby przy jednym boku (k. 7) należyte podłoga sosnowa od stawu okienek bez szkła dla wyrzucania gnojów ośm, także w rogu samym od bramy studnia niewielka cembrowana stara. Tuż przy samej bramie miejskiej chałupka skarbowa z sionkami bez drzwi do izdebki zaś drzwi stare, o jednych zawiasach, w niej okienek dwie, w drewno oprawnych, ławki proste, piec stary z kominkiem murowanym, sama gontami pokryta z drzewa w słupy zarzucana.

Po drugiej stronie zamku po prawej ręce, **brama murowana**, wrota dębowe z kraty, na zawiasach sześciu wielkich, z zamkiem wewnętrznym zasuwą i probojami, przy niej furtka także z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach, z zasuwą i probojem na tej bramie cekawzik do niego drzwi na zawiasach żelazne czweczkami z sztabami nabijane. W nim okna okrągłe od miasta, bez szkła, przed drzwiami schody na wale porządne, która brama od ogrodu włoskiego jest postawiona mająca komunikację z bastyonem rogowym niedaleko siebie stojącym. Od tej bramy poczynając miasto całe *circiter* murem opasane jeszcze dotąd mało reparaacji potrzebującym, w których murach **brama** murowana za kościołem Ojców Dominikanów od Lwowskiego Przedmieścia mająca wrota na czopach i ryfach żelaznych, zmocniona goździami żelaznymi, której furtka na zawiasach, z zaszczipką, zasuwką i probojami.

Przed bramą **rondele** dwa z denu układane, a w samym wejściu kobylica słupie z czopami rychwami i panewkami osadzona, także **szulerhauz** z tarcic pod daszkiem.

Brama mniejsza poboczna za szkołą żydowską, z dwoistymi wrotami, z tarcic, także na czopach rychwami zmocniona, z drągiem do zasuwania, klamkę i probojami, przed którą kobylica do zapuszczania na szwornie żelaznym. **Brama poboczna**, druga, także niewielka za cerkwią z wrotymi dwoistymi na kunie żelaznej z zaszczipką i probojami przed którymi kobylica na słupie, z czopami, ryfami i panewkami osadzona nazywająca się. **Brama ostania wielka** murowana przy kościele farskim od Przedmieścia Krakowskiego, do niej wrota wielkie, żelazną blachą obita, od mostu sztabami na krzyż kładzionymi goździami dużymi sporo nabijana, na zawiasach sześciu, biegunach i kunach żelaznych, przy których zasuwą żelazną z drągiem wielkim do zakładania i probojem do zamykania, z zaszczipką. W tych rogach furtka także blachą żelazną obita, na zawiasach, z zasuwą, zaszczipką i probojem. Przez tę bramę od miasta łańcuch wielki z probojem do zamykania. Tuż most wielki, szeroki, z paręczem przy jednej stronie jużgniłym, a drugim mniejszym koło zwodu dla przejścia pieszą. Także już zbutwiały starym przy bramie kobylica na słupie z szwornem drewnianym pośród mostu zwod wielki o czterech łańcuchach grubych z czopami, rychwami, należycie okowany.

2. Opisanie Zamku Żółkiewskiego z 1750 r.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłowskie, dział XXV, nr 4696 *Inwentarz o wym. 38x23 oprawiony został w kartonową okładkę z „marmoryzacją”. Na naklejonej białej kartce umieszczono napis „Zamek Żółkiewski”, zaś w lewym górnym rogu „1”, a w prawym górnym „4 marca 1750”. Ołówkiem naniesiono sygnaturę obecną „4696”. Inwentarz wykonany został w związku ze zmianą ekonoma żółkiewskiego gdy Żółkiew należała do Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński”. Na 114 stronach zawarto inwentarze zarówno dóbr ruchomych, jak i powinności podwładnych klucza i miasta Żółkwi. Na końcu podpis „Młodnicki” i data „4 marty 1750”.*

Opisanie Zamku Żółkiewskiego

- [1] [Opisanie zamku żółkiewskiego] (s. 1-14).
- [2] „Obrazy w zamku żółkiewskim” (s. 14-17).
- [3] „Obrazy kaplicy zamkowej” (s. 17-18).
- [4] „Obicia w tym zamku” (s. 18-19).
- [4] „Stoły, stołki i inne naczynia” (s. 19-20).
- [5] „Naczynia żelazne w zamku” (s. 21).
- [6] „Armaty, strzelby i inne amunicji oręża” (s. 21-23).
- [7] „Opisanie ogrodu włoskiego z Łazienkami” (s. 23-26).
- [8] „Drzewa różne ogrodu włoskiego” (s. 27).
- [9] „Naczynia ogrodowe” (s. 27-28).
- [10] „Opisanie domu skarbowego w mieście” (s. 28-29).
- [11] „Naczynia w winnicy skarbowej” (s. 29).
- [12] „Opisanie ratusza żółkiewskiego” (s. 29-30).
- [13] „Grunta miasta Żółkiew” (s. 30-36).
- [14] „Grunta Przedmieście Lwowskie” (s. 37-41).
- [15] „Grunta Przedmieście Krakowskie” (s. 42-53).
- [16] „Opisanie dworu żółkiewskiego” (s. 54-61).
- [17] Grunta dworu żółkiewskiego... [wsi Winniki, Sopuszyna, Macoszyna, Starej Skwarzawy, Glińska, Wionzowny] (s. 61-108).
- [18] „Instruktaż” (s. 109-113).

Opisanie Zamku Żółkiewskiego

(s. 1) In primario od miasta **brama** murowana, przed nią most stary z poręczami po obu stronach, przed którą **szlaymant** z łańcuchem dużym, także **zwód** o dwu łańcuchach, z kunami żelaznymi, po obu końcach okowany z ryfami i czopami.

Wrota dwoiste, blachą żelazną pokryte, sztabami żelaznymi w kratę, goździami sporo nabijane, w której **furtka**, na zawiasach, z kratką żelazną; te wrota na biegunach żelaznych i czopach mające zawias dwie, zasów dwie, z probojami i kruków dwa do zapierania, z których jeden złamany; w tej bramie **most**, po lewej stronie komin szafiasty, po prawej zaś stronie **turma** ciemna, z kratą drewnianą, na zawiasach; do niej drzwi na zawiasach, stare z dwoma kołkami, na ogniach żelaznych dla przesuwania drąga, także zaszczerpka z probojami. Ex opposito **kordegarda**, drzwi do niej na zawiasach, z blachą do zamykania żelazną, wewnątrz piec kafel białych, okno jedno w ołów oprawne z kratą żelazną.

Wchodząc w zamek po lewej stronie **arsenał**, do niego wrota podwójne, stare, na biegunach żelaznych i kunach, z zaszczerpką, zamkiem wewnętrznym i probojami; w nim okien z kratami żelaznymi pięć; wewnątrz przepierzenie tarciczne z drzwiami dwoistymi na zawiasach, z zaszczerpką i probojami, na różne rzeczy altyryczne; w tymże arsenale ankrów staczanych, sztabowych, całkowych cztery.

Po prawej zaś stronie tej bramy **stajnie**; do nich wrota podwójne, nadpsute, na biegunach z kunami, przy których furtka na zawiasach, z zaszczerpką i probojami; w tej stajni przegrody, drabiny i jasła, porządne; tamże podłoga stara, nadpsuta; okien z kratami żelaznymi bez szkła cztery; po śródku filarów murowanych cztery pod sklepieniem i kratek żelaznych w sklepieniu dwie; w końcu stajni, od piekarni komin szafiasty; **komórka** bez drzwi, z dwoma krukami; w niej okienko jedno, bez kraty.

Przy teźże stajni, od samej bramy **schody** na górę dębowe; drzwi proste, na zawiasach i zaszczerpką, z probojami; w tych schodach paręcz na kunkach żelaznych, trzech.

Z których po prawej stronie, **izba wielka przed archiwami**, do niej drzwi dwoje dębowych, na zawiasach z krukami, z probojami; okien dwie w drzewo oprawnych, z kratami żelaznymi; podłoga drewniana; piec kafel zielonych z kominkiem szafiastym. Z teźże izby (s. 2) do **archiwów** drzwi żelazne, na ankrach, z zaszczerpkami i probojami, zamkiem wielkim ingrychtowym; we śródku szafy porządne. W **pierwszym pokoju** piec kafel zielonych; kominek szafiasty; okno jedno w drzewa oprawne, z okiennicami, zewnątrz żelaznymi i kratą żelazną; stół porządny

z szafkami zamczystemi; portrety wkoło ścian. Te niżej opiszą się specyfice. Z tego pokoju drzwi drugie żelazne do **gabinetu archiwów** samych, w którym in circuitu same szafy, zielono malowane, porządne; okno jedno do niego podwójne, okiennice żelazne z kratą żelazną; te archiwa obie sklepione; posadzka kamienna. Wróciwszy się z archiwów, przejście ku baszcie od ogrodu będącej; z podłogą; przy jednym boku, w nim od dziedzińca okien sześć, tylko po części kwatery, wierzchnich w ołów oprawnych, i rami z kruczkami i zakrętami, a od miasta strzelnice niewielkie; tamże komin z kuchenką, na dwóch słupach murowanych.

Na lewą zaś stronę, nad stajnią idące, od schodów, zaraz **drugie [schody]** na górę, pod dach i drzwi na zawiasach, z krukami i probojami, z których **schod** nad niższą rezydencyją. Izba przepierzona dla złożenia drzwi, na zawiasach, probojach, [z] zaszczerpkami; okien od miasta dwie, od dziedzińca trzecie, w ołów oprawnych bez kwatery sześciu, z zakrętami i zawiaskami.

Wróciwszy się nazad, nad stajnią same przejście ku bastyonie od spichlerza stojącemu; od miasta strzelnice niewielkie, a od dziedzińca rezydencyi, z **sioneczkami** jednej przy drugiej pięć, do których w każdym sionkach drzwi, na zawiasach, z zaszczerpkami, z antabkami i klamkami, a nade drzwiami każdymi okna na deszczkach, w kratę, malowane.

Z których sionek drzwi do **pokojów**, na zawiasach z zamkami wewnętrznymi i antabkami; podłogi sosnowe i stele pobielane, stare; także drugie drzwi, poprzeczne; w tychże pokojach, na zawiasach, z zamkami wewnętrznymi; tamże po jednym oknie w ołów oprawnych, z okowaniem wszystkim; piec zielone z kominkami murowanymi; przed temi rezydencyjami, jako też i w sionkach podłogi ceglane i stele z tarcic.

W końcu tych rezydencyi **baszta** mająca na spodzie schowanie różnego drzewa zamkowego, pod którą jama dla schowania prochów; do nich drzwi drewniane, w kratę grubą robione, na zawiasach krukach, z probojami i ogniach; strzelnice naokoło. Na górze zaś **pokój** portretami różnymi adornowany; do niego drzwi na zawiasach, (s. 3) z zamkiem wewnętrznym i klamką; okien w ołów oprawnych trzy, z zawiaskami zakrętami i kruczkami, okiennice z kruczkami podwójne, na zawiasach; piec zielony, z kominkiem szafiastym; biler wielki, sukrem zielonym obity, z nakryciem płótnianym.

Przy tym schody na trzecie piętro kręcone, stare, z których **sionki**, o jednym oknie, z trzema kwatarami w ołów oprawnymi, do **pokoju** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zaszczerpką i probojami; okien trzy ze szkłem, reparacyi potrzebujących, czwartego niema tylko ramy, a okiennice na zawiasach; podłoga i stel sosnowa; piec zielony, stary z kominkiem.

Od tej pierzei na lewej stronie dziedzińca **oficina**, kontygnacjach [!], przy których w rogu od miasta, na koniec arsenału **izdebka** mała, z drzwiami na zawiasach i skoblem; w niej piecyk biały, kaflowy, prosty, w którym ze środka palą; okno jedne w ołów oprawne; obok tej izdebki **schody** na górę mające, drzwi podwójne, na zawiasach, zaszczipką, probojami; w rogu pod basztą, schowanie, w którym różne rzeczy drewniane.

Do **sionek** drzwi proste, na biegunach, z zaszczipką i probojami; okienka alias strzelnice w jednej, sztabą żelazną podziorgana; przy nim zaraz **schowanie** mniejsze, także w murze, o jednym okienku w ołów oprawnym i drzwiach na zawiasach, z zaszczipką, skoblami i zamkiem wewnętrznym do **sionek**, a z nich drugie drzwi do **izdebki**, na zawiasach, także z klamką, zaszczipką i probojami; tam piecyk zielony i okien dwie, bez szkła, w których prętów żelaznych siedm. Przy samej oficynie trzecie drzwi, także na zawiasach, z zaszczipką, klamką i probojami, z których w **sionki**; wszedłszy po lewej stronie drzwi do **przepierzenia** z tarcic, na zawiasach z zaszczipką i probojami oraz okna z kratą żelazną, a po prawej ręce drugie drzwi do **izdebki** na zawiasach, krukach, z zamkiem wewnętrznym i probojami; piecyk we środku zielony; okno wielkie, jedne, w drewno oprawne, z kratą, drugie od ogrodu okrągłe, w ołów oprawne, także z kratą żelazną, pod którym szafa nowa z drzwiczkami, na zawiasach zamczysta.

W oficynie samej, dolnej kondygnacyjnej, z tego końca od arsenału drzwi jedne do **sieni**, na zawiasach i krukach, z probojami i zaszczipką, z których sieni drzwi jedne na lewą rękę do **rezydencji marszałkowskiej** na zawiasach i krukach, z klamką i zamkiem wewnętrznym oraz z antabą. Z niej przez pół **przegroda** z tarcic z drzwiami, na zawiasach i zamkiem wewnętrznym. W tej izbie i przegrodzie okien trzy, z zawiaskami (s. 4), zakrętkami, kruczkarni, w ołów oprawne; piec zielony z kominkiem; z boku **skarbczyk** z izby, do którego drzwi dębowe, na zawiasach, z probojami i zaszczipką, wewnętrzną; od ogrodu, okno okrągłe, z kratą żelazną, w ołów oprawne; tamże piec zielony, kaflowy, w którym zewnątrz palą, do niego drzwiczki żelazne, na zawiasach; z tychże sieni drzwi do **kuchenki** na zawiasach, z skoblami i zaszczipkami; we środku komin na dwóch filarach i ognisko, ankrami układany; za kominem drugie drzwi do **komórki** także na zawiasach, z zaszczipką i probojami.

Ex opposito rezydencji marszałkowskiej drzwi z tychże sieni do **rezydencji drugiej** na zawiasach krukach z gałką do zamykania, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami; w niej piec zielony, z kominkiem kapturowym; okien od dziedzińca, w ołów oprawnych, ze wszystkim okowaniem, dwie. Z tej izby

od ogrodu drugi **pokój**, w którym komin jeden kapturowy i okno okrągłe w ołów, oprawne z kratą; do niego drzwi na zawiasach, z zaszczipką, probojami i antabą, nad którymi okna w ołów oprawne. Z tegoż pokoju do **komórki** drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami. Z drugiego końca tejże oficyny drzwi do **sieni**, na zawiasach z klamką, zaszczipką i probojami, nad którymi drzwiami daszek wydany, gontami pokryty; pod nim okno w ołów oprawne, kwadratowe, przeciwko którym **schody na galerieję**, z poręczem na balasach; przy tych schodach **przepierzenia** na drewnka, z drzwiami, na zawiasach i klamką, do zamykania; po lewej stronie **pokój wielki** mający drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabą; okien dwie w ołów oprawne, z okowaniem, okiennice zewnątrz podwójne, na zawiasach, z kruczkami; piec zielony, z kominkiem; podłoga i **alkierz**, do którego drzwi na zawiasach, zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami; nad nimi okno w ołów oprawne, z kratą; tamże kominek i podłoga, także sosnowa jako i w pierwszym; z tego alkierza drzwi do **komórki** na zawiasach, z kruczką. Ex opposito tego pokoju **pokój** takiż, do niego drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, antabą, zaszczipką i probojami; tamże okien cztery w ołów oprawnych, okowanych, piec biały kaflowy, z kominkiem, **alkierz** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym mający kominek i okno jedne, duże, w ołów oprawne, okowane, z kratą, a drugie od ogrodu także w ołów oprawne, z kratą na podłodze; tamże szafa z drzwiami, na zawiasach zamczystymi. Z tego alkierza drzwi do **komórki**, na zawiasach z kruczką (s. 5).

W końcu tej oficyny od pałacu wielkiego, pod galerieją, **górną rezydencyjką pierwszą**; do niej **sionki**, mająca drzwi z podwórza jedne, na zawiasach, z kruczką do zaszczipiania i probojami, drugie zewnątrz, także na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym; piec zielony; okno w ołów oprawne, z kratą, podłoga i stel stara. Przy niej tuż **druga z sionkami rezydencyja**, wchodząc do niej, drzwi na zawiasach, z zaszczipką, probojami; w nich okno w ołów oprawne; podłoga i stel; szafka z drzwiczkami na zawiasach; do **izdebki** drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z klamką, piec szary, kaflowy; okno duże, podwójne, w drewno oprawne, z okowaniem; także szafka, drzwiczki na zawiasach w kratę drewnianą, podłoga i stel sosnowa.

Po opisanu kondygnacji dolnej wyrażonej oficyny wracając się nazad do schodów, w końcu arsenału będący, postępując w górę **schodami**, które **schowanie** zamczyste mające pod sobą, drzwi, na zawiasach, z zasuwką i probojami. Około schodów poręcz z balasami toczonemi, przy których zaraz okno w ołów oprawne na dziedziniec, z okowaniem, a od miasta strzelnice. Tamże do

basztyjonu **schody** przed którymi drugie mające przed sobą okno na dziedziniec, w ołów oprawne, z okowaniem.

Do **basztyjonu** wchodząc drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i klamką. W tym basztyjonie amunicje ręczne, zbroje i inne bellica necessaria (jako się niżej specyficznie namienia); tamże okien cztery w ołów oprawnych, okowanych, z okiennicami wewnątrz podwójnymi, na zawiasach, z kruczkami; piec zielony z kominkiem murowanym; pod stelą, na podłodze, w której podłodze drzwi pod spód spuściste, na zawiasach, z probojami. Przy nim **schody** kręcone na trzecie piętro, na których **sionki** mające okno, bez szkła; z tych sionek do **pokoju** drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym; w nim piec zielony z kominkiem murowanym; okien cztery potłuczonych, ramy okowane; podłoga i stel sosnowa.

Schodząc z góry, do średniej kontygnacyi, na galerię, przed drzwiami krata drewniana, malowana, w której drzwi także z kraty, drewniane, podwójne na zawiasach, ankry w murze dwie na krzyż położone, od których drzwi stąpiwszy po kilku schodach **galera** którą, ku pokojom idąc okien dwie na dziedziniec, ku arsenałowi w ołów oprawnych, a od ogrodu wciąż od basztyjonu, (s. 6) aż do drugiego basztyjonu strzelnice, częścią zamurowane częścią otwarte, ze szkłem oprawione. W tej galerii stel malowana, sosnowa ćwiekami bita; także podłoga z cegły, a przed pokojami z tarcic, z której drzwi zaraz do **sionek**, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym; w tych sionkach okno w drewno oprawne, okowane; podłoga; stel sosnowa, malowana; stąd drzwi do **alkowej**, na zawiasach, z klamką wewnętrzną, gdzie okien dwie, w drewno oprawnych, okowanych; piec zielony z kominkiem kapturowym; na podłodze; z sufitem; też piec wyrażony dwum pokojom służący. Z tego pokoju idąc ku sali **pokój drugi**, do którego drzwi podwójne stolarskie, na zawiasach, z gałką, tam sufit i podłoga; okno jedno, w drewno oprawne, kominek kapturowy. Do **sali** idąc drzwi podwójne, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałką. W tej sali okien dwie w drewno oprawnych, z okowaniem; podłoga sosnowa; drzwi jedne, podwójne na galerię od warty, z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach i gałką; drugie drzwi do pokoiów ex opposito będących. W tejże sali po jednej stronie piec w murze, biały, po drugiej stronie kominek szafiasty; z sufitem. Z tej sali drzwi do **pokoju** podwójne, na zawiasach, tylko z gałką, do którego wszedłszy sufit i podłoga; okien dwie w drewno oprawnych, z okowaniem i pół pieca kaflowego. Z tego pokoju do **drugiego** drzwi podwójne, na zawiasach, o jednej tylko gałce, w którym okno jedno, w drewno oprawne, okowane; komin kapturowy i piec zielony, na pół z alkową podzielony; także sufit i podłoga. Tuż drzwi do **alkowej** podwójne, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałką; w niej kominek kapturowy; sufit i podłoga; okien

w drewno oprawnych dwie, przez połowę, a w górze ołów. W boku tej alkowej **gabinecik** mający drzwi na zawiasach, z zasuwką wewnętrzną i antabką; w nim okienko jedno, w drewno oprawne; także drzwi drugie, ku **schodom** z dolnej rezydencyi idącym, na galerię, z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach; przy nich drugie drzwi na samą galerię, tylko same wejście; koło tych schodów paręcz na balasach toczonych; za niemi schowanie prywatne, mające drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami; także szafa dla układania rzeczy z drzwiczkami na zawiasach, zamczysta. Wyszedszy na galerię, w której posadzka ceglana aż ku bastyonowi, na dziedziniec drzwi na galerię, na zawiasach i klamką, okienek cztery w ołów oprawnych.

Ex opposito tej **oficyny**, na drugiej stronie, od stawu **druga** podobna tej, która poczynając od stajni zamkowej i basztyjonu od szpiklerza stojącego tak się opisuje. Po rogu (s. 7) tego basztyjonu **komórek małych dwie**, podobnych jedna drugiej, tuż trzecia, mniejsza, czworograniasta, także bez drzwi, z której bliżej, przy oficynie czwarta, mająca drzwi na zawiasach, z zaszczipką

i probojami. Przy samej oficynie, pięta, bez drzwi.

Od tych komórek, idąc do **oficyny** podobnej pierwszej, w której dolna kontygnacja ma w sobie naprzód **piekarnię** od stajni, do której drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami; okno z kratą żelazną połamaną, tylko ramy z dwiema kwaterami drewnianymi; komin murowany, wywiedziony. Do piekarni samej drzwi na zawiasach, z zaszczipką, klamką i probojami; pieców piekarnianych dwa; kaflowy, szary, trzeci komin szeroki, wywiedziony; okien dwie z kratami w ołów oprawnych, stare; z niej do **komory** drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami. Z tej piekarni wyszedłszy na dziedziniec zaraz drzwi do **kuchni**, na zawiasach, zaszczipką i probojem, przed którymi **przygródka** od wiatru tarciczna, bez drzwi tylko daszek; w tej kuchni komin murowany, szeroki, wywiedziony; ogniska murowane, z których, dwa przy ścianach sztabami opasane; okno jedno z kratą. W tej kuchni, po prawej stronie **spizarnia**, drzwi na zawiasach, z zaszczipką i probojami; okno jedno z kratą, do reparacyi, w ołów oprawne. Z tej kuchni do **drugiej kuchenki**, po prawej stronie; zewnątrz drzwi nie masz; tam okno jedne z kratą, w ołów oprawne; komin szeroki, wywiedziony; ogniska przy ścianach murowane trzy. W tej kuchni **komórka** pod schody; drzwi bez zawias. Z niej do trzeciej **kuchni wielkiej**, drzwi na zawiasach; okien dwie z kratami reparacyi potrzebującymi; ogniska przy ścianie; komin wielki, szeroki, wywiedziony mający trzy ankry na krukach czterech, żelaznych. Z tej kuchni

drzwi na dziedziniec, na zawiasach z zaszczipką i probojami. W tej kuchni rynwa ciekącej wody bez mur do stawa; tamże **schodki** na górę, teraz zamurowane; drugie drzwi z tej kuchni do **izby kredensowej**, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, w której izbie okien trzy, w olów oprawnych, z okowaniem i kratami żelaznymi; piec zielony z kominkiem i piecykiem chlebowym; posadzka ceglana. Z niej do **alkierza** drzwi dębowe, na zawiasach, z zaszczipką i probojem; okno jedno w olów oprawne, kratą; kominek kapturowy; szafa w murze we drzwiach, w murze z dwoma wielkimi szafami. W końcu (s. 8) tej oficyny **stancyjka kuchmistrzowska**, drzwi do **sionek**, na zawiasach, krukach, z zamkiem wewnętrznym; drugie do **izdebki** podobnie; piec kafel szarych; okno w olów oprawne, drugie maleńkie; podłoga ceglana; stół sosnowa. W **sionkach** drzwi do piwniczki na jarzynę ogrodową. Tu obok wyszedzsy, drzwi na zawiasach, do takowejże **rezydencyjki**, **sionki** w nich **komóreczka** z drzwiczkami; dalej do **izdebki** drzwi, na zawiasach klamką, zaszczipką i probojami; okien dwie dużych, w olów; piec starych kafel z kominkiem, do którego zewnątrz palą; przed tą **kuchenna oficyna**, koryto duże, dla ciekącej rurami wody.

Wszedzsy na **górną kondygnację**, tej opisanej oficyny i zaczynając od basztyjonu, przy stajni będącego, w pierwszej pierzei opisanego **galeryja** z posadzką, ceglana z obu końców, a śródkiem z tarcic dana, z stelami cała, w której od dziedzińca nad komórkami dolnymi okien dwie, ze szkłem, a od stawu zaś i folwarku zaczawszy od basztyjonu tego, aż do drugiego strzelnice, bez szkła; stąd **pokoje od stajni**, przed którymi **sionki** bez drzwi; okno jedno w drewno oprawne, okowane; podłoga i stół sosnowa; w tych sionkach **komórka** przepierzona; w niej komin grubny[!]. Do **pokoju** drzwi na zawiasach z antabą i z zamknięciem wewnętrznym, mający podłogę starą, stół świeczkami bita; okien trzy w olów oprawnych, okowanych; piec zielony z kominem szafiastym. Z niego do **alkierza**, drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zaszczipką i probojami; piec zielony; okno jedno, w olów oprawne, okowane; przy nim drugie także, z **sionkami**, do których drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami. Do **pokoju** także drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym; tam piec zielony; kominek szafiasty i podłoga z stelą; okno jedno w olów oprawne, okowane; dalej także z sionkami mającymi drzwi, na zawiasach, z klamką, zaszczipką i probojami, z których, po prawej stronie **przygródka** tarciczna bez drzwi, z krukami; w niej okno jcdne w olów oprawne z okowaniem; także kominek stary; stół i podłoga; tamże w sionkach **komórka** mała; drzwi do niej na zawiasach, z zaszczipką, i probojami. Po prawej zaś stronie **pokój** mający drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabą; okien dwie, w olów oprawnych, z okowaniem; piec zielony, z kominkiem szafiastym; podłoga sosnowa i stół zła; w nim **komórka** bez drzwi, z krukami; dalej idąc **czwarte**

mieszkanie z **sionkami** mającymi drzwi na zawiasach, z klamką, zaszczipką, antabą i probojami; także **przygródka** (s. 9) bez drzwi, z krukami; w niej okno jedno, w drewno oprawne, okowane. Do **pokoju** zaś drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, antabą i klamką; w nim piec zielony; kominek szafiasty; okien trzy, w olów oprawnych, z okowaniem. Do **alkierza** drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i antabką; okno jedno w olów oprawne; także kominek kapturowy; podłogi i stół sosnowe.

Z tego pokoju wyszedzsy na **galeryję** wrota w przejściu malowane, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zaszczipką, antabką i probojami, za którymi przed basztyjonem, na dziedziniec okien cztery, okowanych, w olów oprawnych; także podłoga, stół malowane, już stara. Po lewej ręce, na dziedziniec, drzwi na **galeryję**, na zawiasach, krukach, z zaszczipką, probojami. Tu zaraz **basztyjon** mający przed sobą **schody** na dół, ku kaplicy z paręczami, na balasach i okno jedno na dziedziniec, w olów oprawne, okowane, także ankrów, na krzyż położonych dwa.

Tu przy **małych schodach** podwójne drzwi dębowe, na basztę, do **pokojów**, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym; w **sionkach** okno jedno i drzwi dwoje, jedno do **garderóbki**, drugie do **pokoju**, na zawiasach, krukach, z zamkami wewnętrznymi; okien dwie wielkich, w drewno oprawnych; piec białych jaworowskich kafel, służący do garderobki. Drugą stroną, do niej drzwi pierwszym podobne; w tych pokojach ceglana posadzka; kominek szafiasty; wyszedzsy **schody** na trzecie piętro, tam **pokoje** pierwszym podobne tak drzwiami jako oknami trochę pomniejszych tylko; podłoga tarciczna.

Zszedzsy na dół, aż pomimo **kapliczki** w **przymurowaniu** dziedziniec maleńki, wrota w kratę żelazną, z zamkiem wiszącym; tu pierwsza **komórka** mająca, dwojakie drzwiczki, z podwórza i zewnątrz, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, tu druga niedaleko także **komóreczka** z drzwiami i okowem przyzwoitym, trzecia także **komóreczka** z niej zaraz do **basztyjonu** drzwi duże dębowe, o trzech zawiasach i krukach, wewnętrznym zamkiem, zaszczipkami dwoma i probojami; posadzka w niej ceglana i filar murowany; nade drzwiami, kratka o pięciu prętach; pod nim niżej lodownia murowana, do której wchod od stawu ab extra, drzwi na zawiasach zamczyste, szyja gontami pokryta.

Powracając na tenże dziedziniec **kaplica** przy rumie alias **wielkim pałacu** przymurowana, do niej drzwi podwójne, stolarskie, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zasuwkami, klanką, antabą. W tej kaplicy okien dwie w drewno oprawnych, z otwierającymi kwatyrkami, okowem dobrym; tu ławki porządne, chór,

posadzka ceglana; z niej drzwi do (s. 10) **zakrystyi** dębowe, z okowem i zamkiem wewnętrznym. Z zakrystyi zaś drzwi jedne na **schody** w górę naa zawiasach z zamkiem wewnętrznym i antabką, dębowe, drugie na przód kaplice gdzie drwalnia zostaje, pierwszym podobne.

Powróciwszy na dziedziniec wielki, **pałac wielki**, którego kontygnacja niższa tak się opisuje. Poczowszy od kaplicy, **galeryja** o stopach murowanych, ankrami raz dębowymi i sztabowymi zmcionia, spod której drzwi do **sień wielkich**, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałką; w tych sieniach okno jedne w ołów oprawne, z kratą; schody dębowe na górę, kręcone, z paręczami żelaznymi, na prętach.

Z tych sień, po prawej stronie **pokój**, do niego drzwi na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym i gałkami, dębowe; piec biały, farfuruowy; kominek murowany kapturowy; okien trzy, w drewno oprawnych, z kratami; podłoga tarciczna; z sklepieniem; kominek szafiasty; okiennice zewnątrz podwójne, płóciennne, na zawiasach, z kruczkami.

Z niego drzwi do **pokoju drugiego**, który na ogród ma okna dwie, podobne pierwszym, z zaszczepką na zawiasach, okna w drzewo oprawne, z kratami, okiennice płóciennne; piec wielki, saski, kaflowy; kominek szafiasty; podłoga z świeczkami bita. Z tego pokoju okno do słuchania mszy świętej w kaplicy, kryształowe, z okienniczkami, na zawiasach, z ławczkami i drzwiami podwójnymi. Z tego pokoju drzwi do **przysionek małych**, a z nich drugie, do **gabinetu** w ogrodzie stojącego; tam okien dwie, w drzewo oprawnych szkła wielkiego; kominek szafiasty; podłoga tarciczna. Z tego gabinetu drzwi na **ogród** wychodzące, na zawiasach, krukach, probojach z zamkiem wewnętrznym. Powróciwszy nazad do pierwszych **sieni**, jako się namieniło, **skarbiec**, do niego żelazne, wielkie drzwi, z zamkiem i zaszczepkami; tam okna małe z kratą żelazną na schody górne wydane, a okiennicą żelazną; posadzka ceglana i sklepienie.

Wyszedszy nazad pod **galeryją**, drzwi do pierwszej, teraz zatorowe, do **sklepu niższego**, na zawiasach, z zaszczepką, probojami, z których schody nadpsute, dębowe; wewnątrz sklepów dwa; do **pierwszego**, którego pod samym sklepem wyższym tylko okienek z kratkami pięć. Z niego do **drugiego**, przeciwko schod stojącego drzwi na zawiasach, z zaszczepką i probojami, mające przed sobą okienka pod galerię, z kraty.

Wyszedszy z tego sklepu, idąc koło schod wielkich na drugi róg tego pałacu, tam także galeryja jako ex opposito, z której także drzwi do **sieni wielkich**, na zawiasach, krukach, z zamkiem wewnętrznym; w nich schody na górną rezydencyją; okien dwie; pod schodami **komóreczka** z drzwiami. Z tych sień, po lewej ręce, przy samych schodach, drzwi do **pokoju**, na zawiasach, etc., z zamkiem; piec kafel białych; przepierzenie tarciczne od dziedzińca;

w pokoju okien trzy w ołów oprawne, z kratami żelaznymi. Z tego, do **pokoju ogrodowego** drzwi (s. 11) podobne pierwszym; w nim piec biały; okien dwie; kominek szafiasty. Z tego pokoju do **sionek małych** drzwi na zawiasach, zamkiem wewnętrznym. Z tych sionek jedne drzwi, do **privetu**, drugie do **gabinieciku na ogród** stojącego; tam okien dwie; kominek szafiasty; podłoga tarciczna. Z tego gabinetu na ogród drzwi, na zawiasach, krukach, probojach, z zamkiem wewnętrznym.

Powróciwszy do pokoju, którego w samym rogu jako się opisał, drzwi podwójne, do **drugiego [pokoju]**, w nim piec kafel białych, drugi saski z trąbą, przez którego dym ciągnie się; okien trzy w drzewo, z kratami żelaznymi, oków należyty przy ramach i kwatyrach; tu trzecie drzwi do **sali** wąskiej, podługowatej; piec w kącie biały; komin szafiasty; okien dwie, podobne pierwszym, z kratami; podłoga tarciczna; ta sala malowana w lansafty i inne wojenne instrumenta.

Dalej idąc ze sali, **przedpokój**, drzwi podwójne, z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach i z zasuwkami; piec biały; okno jedne z kratą. Tu do **pokoju** drzwi podwójne, pierwszym podobne, ze wszystkim ten pokój na pierwszym początku, ze wszelką swoją jest napisany apparencją.

Powróciwszy na **dziedziniec**, w rogu tego placu **przemurowanie** w nim drzwi żelazne, z prętów żelaznych, z zaszczepką. Za murem **izdebka** zaraz, drzwi do **sionek** na zawiasach, z zaszczepką probojami; w nich okienko ze szkłem; kominek; drzwi do **izby** na zawiasach; okno jedne, taflowe, drugie małe pod galerię; podłoga sosnowa; piec zielony.

Tu wyszedszy **komóreczka**, drzwi dębowe, z zamkiem wewnętrznym; okno niecałe, z kratą żelazną. Tu przy furcie **baszta alias skarbiec**, do **sionek** drzwi dębowe, drugie do **skarbcu** porządne, z zamkami wewnętrznymi, na zawiasach, krukach, probojach; okienek dwie, okrągłych, z kratami, szkło taflowe; słup murowany albolu też filar pod sklepienie; ceglana posadzka. Wedle tego basztyjonu furtka na ogród włoski, do niej drzwi na trzech zawiasach, z zamkiem wielkim, wewnętrznym, z zaszczepką, zasuwą i probojem. Tu **schody na górę**, do których drzwi, podwójne, malowane, na zawiasach z zamkiem wewnętrznym, z zaszczepką i probojami.

Po opisaniu dolnej kontygnacji, wracając się do pałacu, przeciwko bromy samej, **schody nowo erygowane** na ośmiu filarach murowanych, z **galeryjami pobocznymi**, z sufitem deskami wybitym, pobielanym, po których schody dębowe, wyżej zaś kamienne, z poręczami kamiennymi, na balasach i drewnianymi przez cały rum idące od jednych aż do drugich oficyn. Po których wyszedszy, na lewej stronie, **sień wielka**, do których drzwi podwójne, dębowe, na zawiasach sześciu,

z zamkiem wewnętrznym i gałką; okien dwie na dziedziniec w ołów oprawne, a nade drzwiami trzecie; sufit w portretach; kamienna posadzka. Z tych sień, po lewej stronie, **pokój duży**, do niego drzwi na zawiasach, dębowe, podwójne, z zamkiem wewnętrznym, (s. 12) gałką i kruczką; piec biały, farfurowy, z kopułą takową na prętach żelaznych, balasy, mosiężne blachy; okien podwójnych dwie, wielkich z podwórza, w drewno oprawne, zewnątrz w ołów na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami, rynewki miedziane; posadzka marmurowa; z sufitem. Z tego pokoju, do **drugiego [[pokoju]** drzwi także, pierwszym podobne; komin marmurowy, czarny, szafiasty, na którym Janina z koroną; okno jedno, tafel wielkich w ołów oprawne, na zawiasach, z kruczkami i zakrętkami, okiennice podwójne; posadzka marmurowa; piec służący na oba te pokoje; sufit biały. Z tego pokoju drzwi takoweż na **galeryjkę** ciągnącą się do baszty od figarni. W tej galeryjce po drzwi przy basztyjnie będące, posadzka marmurowa; sklepienie wpół, w której okna nad altanką ogrodową stojącego, na zawiasach z zamkiem i gałką, w którym[!] okien trzy, w drewno oprawnych; podłoga drewniana; z sufitem; kominek kapturowy. W tej galeryjce, w rogu przy schodach, na dół **schody do baszty**, a w nich **pokoje** do których **sionki**, drzwi podwójne, we śródku jedno do **gardroby**, drugie do **pokoju**, okien trzy; item drzwi do **gardroby** z pokoju, piec służący na obie strony dwóch pokojów, kominek szafiasty.

Wszedłszy z tych nazad pokojów na trzecie piętro, tam drzwi do **sionek** i **pokoju** na zawiasach, krukach z zamkami; okien cztery; podłoga sosnowa; piec w murze, biały; kominek szafiasty. Z niego do **alkierzyka** drzwi na zawiasach z klamką i antabą; tam okno jedno, w ołów oprawne, z okowaniem.

Wróciwszy się z baszty, przez galeryjkę pomienioną do pierwszego pokoju, niedaleko gabineciku (jako już się opisało) do **trzeciego pokoju**, drzwi na zawiasach, podwójne, z zamkiem wewnętrznym i zasuwkami, z gałką; tam okien podwójnych, dwie jedno z podwórza, do ogrodu drugie, zewnątrz, w drewno oprawne, na zawiasach z kruczkami i zakrętkami, okiennice podwójne, na zawiasach dwudziestu czterech, z kruczkami; podłoga dębowa, w kwatery sadzona; sufit malowany; piec farfurowy z kominkiem; ten cały pokój adamaszkiem czerwonym obity. Z niego drzwi do **sali** podwójne, z zamkiem wewnętrznym, zasuwkami, która sala piękną sztukaterią adornowana; podłoga w kwadrat dębowa; kominków dwa; portrety króla i jego ś.p. antecesorów; okien cztery wielkich; sufit biały, pod którym na kapelko dwie altany; piec; lustr kosztownych; po bokach orły z lustrami. Z tej sali idąc, od ogrodu ku kaplicy, **pokój**, do niego drzwi podwójne z sali,

z należytym okowem, zamkiem wewnętrznym; okno jedno; piec farfurowy z kominkiem; obicia; podłoga w kostki dębowa; portrety. Z tego pokoju drzwi do **sypialnego pokoju**, tam okien dwie; piec biały, na dwa służący pokoje; podłoga także. Z tego pokoju okno ze szkłem i zawiaskami do **kaplicy** dla słuchania nabożeństwa. Idąc stroną od ogrodu, drzwi na **galeryjkę**, która (s. 13) sklepiona; marmurowa posadzka; po prawej ręce drzwiczki, na **chór** do kaplicy, drugie do **altanki ogrodowej**, podwójne, na zawiasach; okien trzy w drewno oprawnych; kominek szafiasty; sufit piękny z obiciem perskim; podłoga w kwadrat, dębowa. Stąd **galeryjka do basztyjonu**, do stawu którego się już pierwej opisał; tu drzwi żelazne zamkiem [!]. Powróciwszy do pokoju pierwszego, z którego do kaplicy prospekt, drzwi do **pokoju** podobne pierwszym, in omni konformujące się; okien dwie, jedno mimo kaplice, drugie na dziedziniec, w drewno oprawne; piec połowiczny (jako się namieniło, biały, jaworowski); kominek szafiasty. Z tego pokoju drzwi podwójne, do sień wielkich; z nich **schody na dół** i drzwi na zawiasach, krukach, klamką, gałką, na gelerę dziedzińcową, a drugie wielkie z tychże sień, do sali namienionej, podwójne drzwi, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, zasuwami, klamkami, takich drzwi czterech, porządných.

Ten zamek cały circiter dachówką przykryty, krom facjaty nad gradusami, która gontami pokryta, rynnami dokoła na ryfach żelaznych opasana, basztyjony zaś w samych kopułach wszystkie cztery blachą, białą pobite; na dwóch od miasta, na sztybrach Janina z krzyżami i gałkami żelaznymi, pozłocistemi, a na dwóch, od ogrodu kominy, wywiedzione. Na końcach dachu pałacu średniego, wielkiego, gałki miedziane, pozłociste dwie. Na altanach zaś, które w ogrodach przy tymże pałacu erygowane, na kopułach gałki także pozłociste, z krzyżami, na sztybrach żelaznych, tarcze i herby dawne. Item na bramie prosto z pałacu tak od miasta, jako i od pałacu, na samych rogach, gałki duże, pozłociste. Dziedziniec kwadratowy we śródku, w którym od bramy, aż do schodów brukowana droga. Przed zamkiem fosa kamieniami murowana; fosa czysta, wyszlamowana.

Przy której **szpiklerz murowany**, o trzech kontygnacjach, dolna cała wzdłuż, pod nim **stajnia** sklepiona, do niej drzwi, na zawiasach, krukach, reparacji potrzebująca; okna alias strzelnice; do szpiklerza drzwi wielkie, stare ćwiekami nabijane, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, dużym, z zaszczepką i probojami; okien z krat od miasta, żelaznych, sześć, z okiennicami, na zawiasach; posadzka ceglana; stel dobra, sosnowa, zasieków niewielkich trzy; w rogu od basztyjonu przy fosie **schody** na górę, **trzeciej kontygnacji** pod dach, z których drzwi sosnowe, na zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z zaszczepką i probojami; okien bez krat i szkła, od miasta osim

stel niemasz, a od folwarku i stawu strzelnice ośm, Tamże od bramy przepierzenie tarcicze, bez drzwi, ten spiklerz gontami pokryty.

Przy bramie na folwark, a w końcu samego szpiklerza **chałupka skarbową, sionki** bez drzwi, do **izby** drzwi na zawiasach, okienek dwie; piec mały; pokryta gontami, drzewo w słupy zarzucone.

Po drugiej stronie do ogrodu albo do zwierzyńca idąc **brama** murowana, mająca wrota dębowe, z kraty, na zawiasach sześciu wielkich, z zamkiem wewnętrznym, zasuwą (s. 14) i probojami; na tej bramie **cekausik**, do niego drzwi na zawiasach żelazne, ćwiekami z sztabami nabijane; w nim okno okrągłe od miasta, bez szkła; przed drzwiami, **schod** na wale porządne.

Od tej bramy poczynając, **miasto** całe eirciter murem wysokim opasane; tuż wały i fosy głębokie, w których murach **brama trzecia**, przy kościele W.W. Ojców Dominikanów od Lwowskiego Przedmieścia, mająca wrota na czopach i ryfach żelaznych; w tej furtka na zawiasach, z zaszczepką zasuwką i probojami, przed bramą rondele dwa **brama mniejsza**, poboczna, za szkołą żydowska z dwoistemi wrotami z tarcic, na czopach, z ryfami, zmocniona. **Brama poboczna** druga, do cyrkwi z dwoistemi wrotami, na kunie żelaznej, zaszczepką i probojami. **Brama ostatnia**, wielka, murowana przy kościele kolegiackim, do niej wrota wielkie, żelazne, blachą obite od miasta, sztabami na krzyż, nabijana goździami, na sześciu zawiasach, biegunach i kunach żelaznych, przy których zasuwka żelazna, z drągiem wielkim do zakładania i z probojem do zamykania, zaszczepką; w tych wrotach furtka, także jak i koło niej żelaza przy niej łańcuch wielki do zamykania, dalej na moście, u zwołu łańcuchów cztery most nowo reparowanyz paręczami, nie przez cały most.

3. Opisanie zamku żółkiewskiego z ok. 1762

Archiwum Główne Akt Dawnych Archiwum Radziwiłłowskie, dz. X, papiery Sobieskich, niepaginowane

Inwentarz o wym. 37x23 zawiera 12 kart; znak wodny: odwrócone wielkie B oraz A; k.1 zawiera tytuł napisany czarno-brązowym tuszem, tak jak i cały inwentarz; datę „1750” napisaną ołówkiem; nr „ 429” czerwoną kredką. Na pierwszej stronie rysunek odwróconego trójkąta z podwójnej linii. K.2-11 obwiedzione podwójną ramką zawierają właściwy tekst. Karty nie paginowane. Przyjęto numerację kolejną kart. Inwentarz wykonany został zapewne około 1762, być może po śmierci Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński”.

Opisanie zamku żółkiewskiego

(k. 2) Jadąc przez miasto do zamku po lewej ręce brama murowana, zwana Zwierzynną z wrotami dębowymi w kratę robionymi popsutymi, nad którą dla schowania kul i prochów niegdyś jest miejsce, do którego wchodził schodkami drewnianymi i drzwi na żelazie dębowe, blachą żelazną dobrze umocowane, mające w sobie okienek okrągłych dwoje, od którego ciągnie się parapet płasko sypany, otaczający fosę murowaną cały zamek, oblewającą z przodu. Postępując dalej do zamku, na środku wyżej rzeczony fosy, na podmurowaniu kamiennym **most** na ośmiu słupach ciosanych, dębowych, przy którym paręce z obu stron sosnowe, czarno z żółtym malowane i przy tych ławy dla siedzenia. O kilka kroków pod samą idącą bramę, styka się drugi **most zwodzący**, kiedyś był na łańcuchach, ale teraz gładko łańcuchy od niego, niżej będą opisane. **Pryncypalna brama zamkowa** sklepiona o czterech koszach górą cała z kamienia ciosanego, ozdobiona herbami Najjaśniejszych Antecesorów wrytymi na marmurze czerwonym w trygł. Wrota podwójne dębowe ab extra całe blachą i pasami żelaznymi w szachownice okowane; ab intra na sześciu hakach i tyleż zawiasach, na czopach i biegunach chodzące z furtką zmocnione do zaparcia dwoma ryglami i dwoma grubymi żelaznymi drągami, z których jeden przez pół złamany. W tej bramie, po prawej ręce więzienie ciemne zamykające się drzwiami i kratą z drzewa sosnowego, grubo zrobioną; po lewej ręce, zaś komin szafiasty z kamienia ciosanego teraz zamurowany. Dalej **kordygarda**, do której drzwi na kruchach i zawiaskach z zaszczepką, grubą, żelazną, do zamykania. Wewnątrz **izba** pod

sklepieniem w niej okno jedno w dębowej osadzie okowane z kratą żelazną; piec kaflowy biały; ławy alias prycie z drzewa tartego sosnowego. W tejże bramie pomost z dylów tartych sosnowych. Przy niej wchodząc na dziedziniec przy dwóch słupach okrągłych kamiennych, na których arkada i sklepienie spiera się, stoją dwie harmaty żelazne, jednej formy przez pół w ziemię zakopane. Z niej idąc w prawą zaraz rękę, na schody drzwi dębowe, pojedyncze, w uszakach kamiennych, ciosanych na krukach i zawiasach, z zamkiem francuskim i z zaszczipką do dawniej niegdyś **komendanskiej rezydencji**, a teraz **archiwum** gdzie okien taflowych w dębowej osadzie okutych z kratami żelaznymi formy wypukłej dwoje; podłoga tarciczna brytnalami przybita; szafa zamczysta z fachami i szufladami na schowanie papierów. Z tej rezydencji w uszakach kamiennych drugie drzwi żelazne całe, zielono malowane, z zamkiem dużym, ingrychtowym, z dwoma skoblami i probojami na zawiasach. Wewnątrz **pokój** pod sklepieniem okno taflowe, w dębowej osadzie, okute, z kratą żelazną puklastą, dwoma żelaznymi okiennicami; piec kaflowy, zielony; kominiek kapiasty; posadzka marmurowa; stół zielono malowany o czterech szufladach z zameczkami. Obok tego pokoju **gabinecik** pod sklepieniem okrągłym, do którego w uszakach kamiennych drzwi żelazne, z zamkiem ingrychtowym; okno taflowe, w dębowej osadzie, okute, z kratą i okiennikami takimiż; (k. 2v.) posadzka marmurowa. W tym gabinecie wokoło szafy z szufladami i wierchem półki na złożenie papierów. Całe to archiwum portretami przyozdobione jakowe niżej specyfikowane będą. Na trzeciej kondygnacji tej bramy, to jest nad archiwum **sala** pod sufitem gipsowym, formowanym z ramą i gzymsem ciągnione. Do tej sali schody spod dachu, do której drzwi podwójne, dębowe, fasowane, na zawiasach wewnętrznych, z zamkiem z dwoma ryglami do zasuwania; okien szkła taflowego, w osadzie dębowej z okuciem żelaznym troje; komin szafiasty; podłoga tarciczna. Nad dwoma facjatami tej bramy tak od miasta, jako i dziedzińca, na postumentach galek dużych, miedzianych dwie, wyłaczanych. Nad bramą od dziedzińca wmurowana jest tablica spiżowa, odlewana, na której inskrypcja taka: Stanislaus Żolkiewski Castell. Leop. Ex. Reg. Pol. Campi Dux nec non Rubie. Rohatt. Kamione. Kalus. Medicenus Capitaneus Dux pluribus bellis navat praeoperano ob suis suor. a subitanea hostium incursione tuendo. praesidium hoc monumentum a fundamentis erexit. Nad drugą kondygnacją kompas malowany z indeksem i wyrażeniem planet skazujący godziny przez cień słoneczny.

Opisanie Pałacu Wielkiego Śrzedniego

Wyjechawszy z bramy, prosto przez dziedziniec do **zamku czyli pałacu**, pod którym w śródku stojącym, **galeryja** otwarta między dwoma kortynami, mająca komunikacją do obejścia wokoło zamku całego. Galeryja ta o dwóch kondygnacjach; pierwsza to jest dolna pod sklepieniem na dwudziestu arkadach związanych, dla mocy częścią ankrami żelaznymi, częścią ciosanymi, dębowymi, mająca posadzkę ceglana, a górna galeryja pod sufitem tarcicznym, na dwudziestu sześciu okrągłych kolumnach z postumentami i kapitelami; między kolumnami poręcze na balustradzie dębowej, toczonej; posadzka marmurowa w kwadrat.

Schodząc nazad z tejże górnej galeryi jest krata żelazna w deseń piękny robiona, mająca galek miedzianych, okrągłych cztery, złotem przez ogień pozłacanych; poniżej między ośmiu, grubszymi, okrągłymi kolumnami, kapitelami i postumentami, tudzież między balustradą toczoną nad schodami stoją na postumentach murowanych kamienne osoby, których rachuje się ośm; pod każdą takową osobą są tablice marmurowe wmurowane, czarne, mające na sobie litery złotem malarskim wryte, rodowitość i godność każdej osoby okazujące. Takowa galeryja i na niej facyjata gontami pobita, czerwono malowana, na której od dziedzińca są malowane herby między armaturą; pod całym dachem rynwy na kunach żelaznych przyprawione, mające skap wody przez rurki blaszane. (k. 3)

Z tej schodząc galeryi, wzięwszy się w prawą rękę, a idąc do drzwi **apartamentów dolnych**, drzwi sosnowe, pojedyncze fasowane, w uszakach kamiennych na krukach i zawiasach, z zamkiem. Wchodząc **sień** pod sklepieniem; okno taflowe w ramie dębowej z okuciem i kratą żelazną. Posadzka ceglana, zaś po lewej ręce, w tejże sieni drzwi dębowe, fasowane, w uszakach sosnowych na krukach i zawiasach, z zaszczipką wewnątrz. **Sionki drugie** pod sklepieniem; okno jedno, taflowe, w ramie dębowej, z okuciem i kratą żelazną; posadzka ceglana. Z tych sionek wchodząc do pokoju, w uszakach kamiennych drzwi dębowe fasowane na krukach i zawiasach esistych z zamkiem francuskim z antabą ręczną. Wewnątrz **pokój alkowy** z dwoma pobocznymi gabinecikami pod sklepieniem; okno taflowe, w ramie dębowej z okuciem i kratą żelazną; piec kaflów prostych, zielonych; posadzka w kwadrat dębowa; lamperyje gipsowe, białe ciągnione, a do gabinecików obok rzeczonyj alkowy drzwi sosnowe, podwójne, na zawiasach z klameczkami; w tych pobocznych **alkowach czyli gabinecikach** po oknie jednym szkła taflowego, w ramach dębowych z okuciem żelaznym dwoje. Wychodząc zaś

z gabinetu ku dziedzincu na galeriją drzwi sosnowe na zawiasach z zamkiem ale niezupełnie dobrym, prostym.

Powróciwszy się do pierwszych sieni, już wyżej opisanych, po prawej ręce, w uszakach kamiennych drzwi dębowe, na krukach i zawiasach z klamką. Wewnątrz izba ciemna pod sklepieniem; piec kaflowy, zielony; okno niewielkie w górze z kratą żelazną. Z niej wzięwszy się w lewo rękę nieco, w uszakach kamiennych drzwi dębowe, fasowane, na krukach i zawiasach z klamką. Wewnątrz **izba stołowa dolna** pod sklepieniem al fresco malowana; okien od ogrodu taflowych w dębowych ramach z okuciem i kratami żelaznymi od ogrodu dwoje; piec pokątny farfurowy, biały w kwiaty błękitne malowany; komin winklasty, sztokaterskiej roboty; podłoga tarciczna, sosnowa, heblowana; lustra gibsove, wmurowane dla stawienia świec poboczne. Idąc z tej izby stołowej, w prawą rękę do pokoju drzwi w uszakach kamiennych podwójne fasowane na krukach i zawiasach z zamkiem wewnętrznym. Wewnątrz pokój pod sklepieniem; okno taflowe w ramie dębowej z okuciem i kratą żelazną; piec farfurkowy, biały; podłoga tarciczna, brytnalami przybita. Pokoju tego ściany murowe, kolorem pomarańczowym i z takimże lamperyjami malowane wokoło.

Z tego pokoju wchodząc do drugiego drzwi w uszakach kamiennych dębowe, podwójne fasowane na krukach i zawiasach z zamkiem wewnętrznym francuskim i z szufryglami do zasuwania. Wewnątrz **pokój** pod sklepieniem; okien taflowych w ramach dębowych z okowaniem, z kratami żelaznymi dwoje; piec farfurowy kaflowy; komin kapiasty z gzymsami; posadzka sosnowa w szachownicę układana, brytnalami przybita. Ten pokój cały kolorem pomarańczowym z lamperyjami malowany. Z tego pokoju drzwi sosnowe, podwójne, na zawiasach z antabką do **oratorium kaplicznego**. Wewnątrz okno do kaplicy taflowe, podwójne w ramie dębowej z okuciem z okienniczką podwójną, sosnową na zawiasach.

Stąd idąc blisko oratorium (k. 3v.) i wzięwszy się w prawą rękę drzwi podwójne, dębowe, fasowane na zawiasach krukach z szufryglami i zamkiem francuskim. Wewnątrz **sionki** pod sklepieniem długie, w nich okno stłuczone, i po prawej ręce drzwi dębowe, pojedyncze, z zawiasami na krukach z zamkiem do zakrystyi obok kaplicy. Z tejże drzwi drugie dębowe, zamczyste na schody do góry chcąc iść i w tychże sionkach po lewej ręce drzwi dębowe na zawiasach, krukach z zamkiem w uszakach kamiennych do **gabinetu**, pod sklepieniem, w którym okien taflowych w dębowych ramach dwoje potłuczonych; komin szafiasty; podłoga tarciczna, brytnalami przybita. Z tegoż gabinetu wychodząc na ogród drzwi dębowe, pojedyncze na zawiasach, krukach, z

zamkiem, z których wyszedłszy schody kamienne z poręczami dębowymi. Z sionek tych wróciwszy się nazad do pokoi już wyżej opisanych, zaraz pominawszy oratorium, po lewej ręce drzwi sosnowe, fasowane na zawiasach z zamkiem angielskim w mosiężnym pudle. Za temiż drzwiami drugie drzwi także. Wewnątrz **gabinet** pod sklepieniem, memblowany tablaturami snycerskiej roboty, białym pokostem chińskim lakierowany, cyraty rzeźby snycerskiej faingultem złożone pod polor; okno podwójne w ramie dębowej z okuciem; piec w sienie kryjomy(?), z którego przez rury żelazne wchodzi ciepło do gabinetu; komin pokątny kapiasty; przy nim obok alkowy drzwi podwójne na zawiasach z klamką na sprzężenie; tamże okno pierwszemu podobne; podłoga dębowa, fasowana, gdzie przy oknie szufladek kilka na schowanie papierów. Z tegoż gabinetu postąpiwszy kilka kroków drzwi sosnowe, fasowane do garderoby na zawiasach z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym. Wewnątrz **garderoba** pod sklepieniem; okno taflowe w ramie dębowej z okuciem i kratą żelazną; piec wewnętrzny murowany, do którego drzwiczki żelazne, komin kapiasty, sztokaterskiej roboty, posadzka sosnowa, brytnalami przybita. Wychodząc z tej garderoby do sieni, w kamiennych uszakach drzwi dębowe, pojedyncze na krukach i essistych zawiasach, z zamkiem wewnętrznym francuskim. Wewnątrz **sień** pod sklepieniem; okno taflowe w ramie dębowej i z kratą żelazną jedno; posadzka ceglana jedna. W tychże sieniach na górę, to jest na drugą kondygnacją **schody kamienne** z poręczami żelaznymi na graniastych prętach, z których nazad powróciwszy w prawą wzięwszy rękę drzwi w uszakach kamiennych, żelazne, malowane, z skoblami i probojami do zamknięcia dwoma kłódkami przy zamku ingrychtowym we drzwiach będącym. Wewnątrz **sklep czyli skarbiec ciemny** pod sklepieniem, mający okno jedno małe w górze z kratą i okiennicą żelazną, w którym oknie szybek kilka stłuczonych, posadzkę ceglana.

Powracając z tego skarbcu na **dziedziniec**, w uszakach kamiennych na krukach i zawiasach z zamkiem są drzwi dębowe z zamkiem i antabką, tudzież rączką okrągłą dla przymknięcia stare i zamek ladaco. Stąd powracając galeriją przez schody już wyżej opisane i wchodząc nazad do sali dolnej czyli izby stołowej, o której takż wyżej napisało się (k. 4) w lewą rękę idąc od pieca drzwi podwójne fasowane do pokoju w uszakach kamiennych na krukach zawiasach, z zamkiem francuskim i z dwoma szufryglami. Wewnątrz **pokój** pod sklepieniem; okien taflowych w ramach dębowych z okowaniem i z kratami od ogrodu żelaznymi dwoje;

piec kafowy we trzy skrzynie; posadzka tarciczna, sosnowa; lamperyje i lansafty różnemi kolorami z chińska malowane. Wprost z tego pokoju idąc, do drugiego pokoju w uszakach kamiennych dębowe, podwójne, fassowane, na krukach, zawiasach, z zamkiem wewnętrznym, z dwoma ryglami do zasuwania i z antabką. Wewnątrz pokój pod sklepieniem, **z alkową o dwóch gabinecikach** pobocznych. W nim okno taflowe w ramie dębowej z okowaniem i kratą żelazną, piec biały kafłowy, komin kapiasty, posadzka dębowa fassowana; lamperyje gipsowe, ciagnione, sztokaterskiej roboty. Do pobocznych gabinetów drzwi podwójne, sosnowe, lisztowane, na zawiasach z klameczką na sprężynie. W jednym gabineczku okno tafelkowe, w ramie dębowej bez kraty, a w drugim drzwi także i okno takie tylko już z kratą bo od ogrodu. Z tego po prawej od alkowy gabineczku idąc do letniej garderoby przez małe sklepione sionki w uszakach dębowych drzwi sosnowe, fassowane na zawiasach essistych z zasówką wewnętrzną na sprężynie. Z sionek wychodząc do garderoby, w uszakach kamiennych drzwi dębowe na zawiasach z zamkiem dużym puklastym. Wewnątrz **gardroba** pod sklepieniem okien taflowych w dębowej osadzie z okowaniem dwoje; komin szafiasty; podłoga tarciczna brytnalami przybita. Z tej garderoby wychodząc do **ogrodu włoskiego** drzwi dębowe fassowane, na krukach, zawiasach, z zamkiem wewnętrznym francuskim. Stąd od ogrodu wychodząc schody kamienne z paręczami dębowymi.

Opisanie górnych pokojów zamku tego

Skończywszy opisanie dolnych pokojów samego tylko średniego pałacu, wracam się do górnych pokojów idącej przez galerię już wyżej dosyć opisaną i przez schody onej wziawszy się, w prawą rękę drzwi dębowe, podwójne, fassowane, na krukach i zawiasach z zamkiem francuskim, i z okienkiem małym tafelkowym nad siennymi drzwiami, w drzewo dębowe oprawnym. **Sień** sama wewnątrz pod sufitem gipsowym formowanym, podłoga tarciczna, brytnalami przybita. Z tej sieni wchodząc do **sali stołowej**, w prawą obróciwszy rękę, w uszakach dębowych drzwi podwójne, dębowe fassowane na zawiasach, wewnętrznych, z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym, z dwoma szufryglami do zasuwania. Sama wewnątrz sala stołowa pod sufitem gipsowym, z ramą i gzymsami formowanymi; okien dużych, taflowych w ramach dębowych z okuciem troje; piec duży, farfurowy, kafowy, z kapą; kominów szafiastych sztukatorskiej roboty dwa; posadzka dębowa, fassowana w kwadrat; górą ponad obiciem malowane lansafty; lamperyje gipsowe. W tej sali, obok oratorium (k. 4v.), do którego drzwi sosnowe, na żelazie podwójne z klamką

wewnętrzną. W tym **oratorium** okno taflowe, w ramie dębowej z okuciem, po obu stronach przy murze szafki do położenia książek z zasuwami w kratkę drewnianymi. Nieco postąpiwszy drzwi do **sionek** dębowe, podwójne, fassowane, z futrynami na zawiasach, z zamkiem francuskim, z dwoma ryglami do zasuwania. Wewnątrz rzeczony sionki pod sklepieniem okrągłym; przez pół posadzka marmurowa. Obok po prawej ręce do chóru kaplicznego drzwi dębowe, fassowane, na krukach, zawiasach, z zamkiem wewnętrznym. Dalej idąc ku baszcie, w uszakach kamiennych, żelazne drzwi podwójne, z dwoma ryglami do zaparcia; okno małe, tafelkowe, zbite, w ramie dębowej z okuciem żelaznym. W tychże sionkach, idąc nazad **gabinecik na boku**, do którego w uszakach kamiennych drzwi dębowe, fassowane, na zawiasach essistych, z zamkiem wewnętrznym, okien taflowych, w ramach dębowych z okowaniem troje potłuczonych; komin kapiasty; sufit tarciczny, wybielony; posadzka tarciczna; szafka w murze, do której drzwiczki w kratkę, na zawiasach z zaszczepką. Stąd powracając przez salę czyli stołową izbę, **pokój**, do którego drzwi podwójne, dębowe, fassowane z futrynami, na zawiasach wewnętrznych, z zamkiem wewnętrznym z szufryglami antabką ręczną, okrągłą. W tym pokoju sufit pod olejno malowany z ekspresją Marsa z Jupiterem Janinę piastujących, Wiktorya z laurem w jednej ręce, a w drugiej ręce koronę laurową nad Janiną trzymająca tryumfalna z trąbami, a to w ramie kwadratowej, snycerskiej roboty, wyłacanej. Około tej ramy cztery części roku malowane w owal, w ramach snycerskich, wyłaczanych i w podobnychże ramach cztery cyfer; okno taflowe w ramie dębowej z okuciem żelaznym; piec z kapą kafowy na sześciu balaskach żelaznych stojący; pod tym piecem miejsce tafelek farfurowych, błękitno malowanych, mur zasłaniających; komin kapiasty, sztukatorskiej roboty, wszystek w osobach około Janiny akkomodowany; posadzka dębowa, fassowana, kwadratowa. Z tego pokoju wchodząc do **sali wielkiej**, drzwi wysokie, dębowe, podwójne, fassowane, z futrynami, na zawiasach wewnętrznych z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym z szufryglami przez drzwi całe.

Sala ta wielka pod sufitem puklastym wszystka w architekturze. W niej okien taflowych, w ramach dębowych sześć; pod oknami trzema od ogrodu są miedziane rynewki dla skapu wody; kominów szafiastych dwa; posadzka dębowa w kwadrat układana, fassowana. Z sali chciawszy wyjść na galerię drzwi wielkie, podwójne, na zawiasach wewnętrznych z futrynami, zamkiem angielskim w pudle mosiężnym z dwoma przez całe drzwi szufryglami.

Wracając się nazad do wspomnianej sali wielkiej, a wzięwszy się w lewą rękę drzwi dębowe, wysokie, fasowane z futrynami na zawiasach wewnętrznych z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym z dwoma przez całe drzwi szufryglami. Do pokoju, w którym sufit gipsowy z ramą i gzymsem formowanym; okien taflowych w ramach dębowych z okowaniem trzy (k. 5.); przy nich wewnątrz okiennice sosnowe, składane, malowane na zawiaskach z zaszczepkami; piec farfurowy kafowy; komin szafiasty roboty sztukatorskiej; posadzka dębowa w kwadrat ułożona, fasowana; nad drzwiami lansaftów na płótnie malowanych dwa i ponad okna. Z tego pokoju wchodząc do **drugiego** [pokoju, T.B] drzwi dębowe, podwójne, fasowane na zawiasach wewnętrznych z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym z dwoma szufryglami. Pokój ten z **alkową** i **dwoma gabinetkami** pod sufitem gipsowym z ramą i gzymsem formowanym. Alkowa gdzie stać ma łóżko w architekturze i sztukaterii na murze akkomodowana; okno jedno taflowego szkła w ramie dębowej z należytym żelaznym okuciem, przy którym okiennica sosnowa składana, malowana, na zawiaskach z zaszczepką ab intus; posadzka dembowa w kwadrat ułożona fasowana; piec kafla białych w murze wmurowany; komin szafiasty sztukatorskiej roboty i takowe lamperyje gipsowe; lantsaft jeden nad drzwiami na płótnie i pomniejsze nad obiciem na murze malowane. Do pobocznych od tej alkowy gabinetków drzwi sosnowe, podwójne, białe lakierowane z listewkami. Z gabinetku jednego, po lewej ręce wychod na górną galeryję gdzie drzwi dębowe, fasowane na zawiasach z zamkiem, a z drugiego przechod do **pokoju czyli apartamentu** obok ku ogrodowi drzwi także pierwszym podobne, podwójne, białe lakierowane na zawiasach z klamką na sprężynie; okno taflowego szkła w osadzie dębowej z okuciem i drzwi sosnowe z listewkami białe malowane na zawiasach z klamką służące do przejścia dwóch pokoi. Z tych tedy pokoi co od dziedzińca wróciwszy się do sali wielkiej już dosyć w górze opisanej, a idąc ku ogrodowi, prosto jak okna, w lewą rękę drzwi dembowe podwójne fasowane, wysokie, na zawiasach wewnętrznych z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym przez drzwi całe z dwoma szufryglami. Takowy **pokój** pod sufitem gipsowym z ramą i gzymsem formowanym; okien szkła taflowego w ramach dembowych z okuciem dwoje, pod którymi rynewki miedziane dla skapu wody, okiennice podwójne, składane, malowane, na zawiasach z zaszczepkami; piec duży farfurowy, kafowy; komin szafiasty sztukatorskiej roboty; nad drzwiami pierwszymi lansaft alfreysko malowany na płótnie; posadzka dębowa, w kwadrat ułożona fasowana i poniżej

obicia lamperyje gipsowe przy murze ciagnione, i nad oknami cyrarty malowane. Wchodząc z tego pokoju do drugiego drzwi dembowe, podwójne fasowane na zawiasach wewnętrznych z zamkiem angielskim w pudle mosiężnym i z dwoma szufryglami do zasuwania. Wewnątrz **pokój alkowy z dwoma gabinetkami** pod sufitem gipsowym z ramą i gzymsem formowanym; okno taflowe w ramie dębowej z okowem, z okiennicami podwójnymi malowanymi składanymi na zawiaskach, pod nim rynewka miedziana dla skapu wody; piec kaflowy, biały w murze; komin szafiasty obszerny z marmuru czarnego w kwadrat w architekturze w herbownej Janinie i w kwiaty różne w tymże marmurze polerownie wyrabiany. Nad tym komina marmurem wyprowadzony pod sufit komin gipsowy sztukatorskiej roboty, w architekturze z herbownym orłem i mitrą. (k. 5v.) W kominie wewnątrz przed ogniem kładzenia blacha szwedzka odlewana, wmurowana; posadzka dembowa w kwadrat ułożona, fasowana; lamperyje po pod obicie gipsowe roboty sztukatorskiej. Alkowa gdzie łóżko stać ma sztukatorską robotą. Do gabinetków obok tej alkowy drzwi podwójne, sosnowe, fasowane, białe lakierowane na zawiasach z klameczkami na sprężynach z mosiężnymi antabkami. W jednym gabinecie okno tafelkowe w ramie dębowej z okuciem należyty. Przez drugi gabinet, po ręce prawej idąc do **gardroby** drzwi podwójne, sosnowe, fasowane, na zawiasach wewnętrznych z klamką szufryglami. Wewnątrz **galeryjka** pod sklepieniem półokrągłym; posadzka marmurowa. Wchodząc do **gardrobki** po prawej ręce drzwi dembowe, fasowane, podwójne na esistych zawiasach z zamkiem francuskim; wewnątrz sufit tarciczny, biały malowany; okien taflowych w ramach dembowych z okuciem należyty trzy; komin kapiasty kaflami dla dymu spuszczone; piecyk kaflowy, biały, podłoga z tarcic brytalami przybita; w miejscu jednym przez zamokanie sufitu zgniła. Wyszedłszy z tej gardrobki okienko małe w ramie dębowej, z drugiej strony framuszek widna wybita. Dalej idąc do wyjścia na galeryję ku **basztyjonowi** drzwi podwójne, żelazne, z dwoma szufryglami, z zamkiem wewnętrznym francuskim i z żelazną zaporą.

Opisanie pokoi tak dolnych jako i górnych od wielkich apartamentów po prawej, a od bramy po lewej ręce stojących.

Po prawej stronie od wielkich apartamentów wchodząc do **pokoi dolnych** drzwi dębowe, fasowane na krukach i zawiasach z skoblem i klamką; nad temi drzwiami okienko w ramie dębowej, a nad tym okienkiem daszek

pod sufitem tarcicznym z wierzchu czerwono malowanym, gętami pobitym. Z **sieni** wchodząc po prawej ręce do **pokoju**, w uszakach kamiennych drzwi dębowe, fasowane, z futrynami na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim i antabka. Wewnątrz pokój pod sklepieniem; okno taflowe w dębowej osadzie z okuciem; piec kafla zielonych; komin kapiasty; podłoga tarciczna; lamperyje po pod obiciem na murze orzechowo malowane. W tym pokoju **alkowa z dwoma pobocznymi małymi gabinecikami**. Do gabinecików drzwi sosnowe, podwójne, na zawiasach z klameczkami. W **gabineciku od dziedzińca** okno taflowe przez pół, w ramie dębowej z okowaniem. Z tegoż gabineciku drzwi sosnowe na zawiasach z zaszczepką do małej **garderobki** pokojowi temuż służącej; w niej okno taflowe, w ramie dębowej; sufit gładki, gipsowy z ramą takową ciągniony; piec kafla zielonych; posadzka tarciczna. Dalej idąc z tej garderobki drzwi do (k. 6.) **sionek** zamczyste, a z sionek wychodząc na dziedziniec także drzwi sosnowe z klamką i zaszczepką. Powracając stąd nazad do opisanego już pokoju alkowego w pierwsze sienie. Ex opposito tego pokoju, przez sień drzwi w uszakach kamiennych dębowe z futrynami, fasowane, na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim z antabą ręczną żelazną.

Wewnątrz **sala czyli izba stołowa** pod sklepieniem, okien taflowych od dziedzińca z okuciem żelaznym, w ramach dębowych czworo; piec farfurowy, kafowy; komin winklasty sztokatorskiej roboty; posadzka tarciczna brytnalami przybita; luster gipsowych odlewanych w murze do essów szesnastu z rurkami dla światła świc wstawiania wokoło. Z tej sali czyli stołowej izby od dziedzińca wchodząc do **pokoju** wprost drzwi dębowe, pojedyncze, fasowane w futrynie, na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim; Wewnątrz pokój pod sklepieniem; okno taflowe w dębowej ramie z okowaniem; piec farfurowy, kafowy; posadzka tarciczna brytnalami przybita; lamperyje po pod obicia malowane orzechowo i luster gipsowych wmurowanych do świc wstawiania do essów cztery. Z tego pokoju wchodząc do drugiego drzwi dębowe pojedyncze fasowane z futryną na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim. Wewnątrz pokój pod sklepieniem z **alkową** z dwoma gabinecikami pobocznymi; okien taflowych w ramach dębowych z okowaniem dwoje; piec kafowy; komin kapiasty; posadzka tarciczna brytnalami przybita. Do gabinecików drzwi podwójne na zawiasach z klameczkami i zasuwami. W gabineciku od dziedzińca okno taflowe, przez pół, w dębowej ramie. W drugim gabineciku okna niema ciemno; lamperyje

po pod obicie malowane orzechowo. Stąd idąc do **gardrobki** przy tym pokoju będącej, przez gabinecik około alkowej drzwi sosnowe, pojedyncze, na zawiasach z klamką, w której okno taflowe w ramie dębowej z okowaniem; sufit płasko gipsowy; komin szafiasty; piec kaflowy, kafla wielkich; posadzka tarciczna brytnalami przybita. Z tejże gardrobki drzwi z zamkiem do sionek. Z tych sionek drugie drzwi proste do wyjścia na dziedziniec.

Opisanie pokoiów także od ogrodu włoskiego

Wróciwszy się do **sali lub stołowej izby** zwanej jakowa wyżej opisała się, chcąc iść do pokoiów od ogrodu zaraz po prawej ręce. Z tejże sali drzwi dębowe, podwójne, fasowane z futrynami na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim, z dwoma ryglami do zasuwania. Wewnątrz **pokój** pod sklepieniem; piec kafla kafowych wielkich; okno taflowe w ramie dębowej z okuciem należytym z okiennicami z pokoju; komin kapiasty; posadzka tarciczna brytnalami przybita; lamperyje po pod obiciem orzechowo malowane; luster gipsowych na essy do wstawiania świc przy murze pięć. W prawą wzięwszy rękę do **drugiego pokoju** drzwi dębowe, gładkie, pojedyncze na krukach, zawiasach z zamkiem francuskim w futrynie dębowej kafowo malowane. Pokój ten pod sklepieniem; okno szkła taflowego w dębowej osadzie z okuciem należytym i z pokoju podwójną okiennicą; piec kafowy w murze; komin szafiasty sztokatorskiej roboty; posadzka dębowa kwadratowa, fasowana; lamperyje na murze malowane orzechowe; (k. 6v.) luster gipsowych wmurowanych do essów gdzie się świce wstanawiać powinny sześć. Wychodząc z tego pokoju, a idąc do **trzeciego pokoju** drzwi dębowe, podwójne, fasowane na zawiasach wewnętrznych z zamkiem francuskim w futrynie. Pokój jak i pierwsze pod sklepieniem, okno jedno taflowe w dębowej osadzie z należytym okuciem; piec kaflowy zielony; podłoga tarciczna brytnalami przybita; lamperyje malowane jako i w pierwszych pokojach orzechowo; lustra gipsowe wmurowane do essów dla wstawiania świc. Z tego pokoju jest komunikacja, drzwi na zawiasach z zaszczepką przez gabinecik alkowy do pokoju od dziedzińca pierwszego, narożnego już wyżej opisanego. Wracając się z tegoż pokoju drzwi dębowe pojedyncze, fasowane na krukach zawiasach esistych, z zamkiem francuskim. Wyszędłszy **gabinet lub gardroba**, drzwi sosnowe, pojedyncze, na krukach zawiasach z zamkiem, okno taflowe w dębowej osadzie z okuciem żelaznym; sufit płaski, gipsowy z ramą krajnią, ciągnioną; podłoga tarciczna; kominek szafiasty; piec kafowy w murze. Wyszędłszy z tej gardroby okno od ogrodu, dalej galeryjka ciągnąca się, w której okien taflowych od dziedzińca dwie, dalej postąpiwszy

drzwi pojedyncze zamczone wychod czyli wyjście na dziedziniec. Po pod galeryję dalej idąc po lewej ręce wrota do ogrodu z dziedzińca, w których krata żelazna, podwójna ad instar drzwiów. Za tą kratą wzięwszy się w lewą rękę, **stancjka mała** na jedną osobę, drzwi zamczone; okno tafelkowe w dębowej osadzie; piec kafla zielonych; podłoga tarciczna i sufit z tarcic. Dalej trochę za tą stancijką **komórka** mała dla schowku, także z drzwiami na żelazie i z zamkiem ordynaryjnym. Za nią furtka do ogrodu włoskiego drzwi mająca dębowe na hakach zawiasach z zamkiem dużym w pudle żelaznym. Do ogrodu schody murowane, kamienne i poręcze z obu stron dębowe [a po prawej ręce za podwójnemi do góry drzwiami jest tranzet dla wygody].

Wracam się nazad do sali lub stołowej izby od dziedzińca dla opisanie jeszcze drugiej połowy pokoiów od ogrodu będących

Stanowszy w sali po lewej ręce teje **sali lub stołowej izby** drzwi dębowe podwójne, fasowane, na zawiasach wewnętrznych i krukach, w futrynie dębowej z zamkiem francuskim. Wewnątrz **pokój** pod sklepieniem; okno taflowe, podwójne, w dębowej osadzie z okowem i okiennicami ze środka; komin kapiasty; piec biały kaflowy formy w komperdymenta z gzymsem w murze przez pół; podłoga tarciczna brytnalami przybita; lamperyje malowane; luster gipsowych wmurowanych do essów na wstawianie świc sześć. Z tego pokoju do drugiego drzwi dębowe, podwójne, fasowane na zawiasach wewnętrznych i krukach z zamkiem francuskim w pudle mosiężnym. **Pokój** pod sklepieniem; okna podwójne w dębowej osadzie z okowem i z okiennicami ze środka; komin szafiasty sztokatorskiej roboty; piec taki jaki i w pierwszym (k. 7) pokoju; posadzka kwadratowa, dębowa, fasowana; lamperyje dołem malowane; luster gipsowych wmurowanych na esów siedm do wstawiania świc. Z tego pokoju do **sionek** drzwi dębowe, podwójne, fasowane na zawiasach wewnętrznych i krukach z zamkiem francuskim w pudle mosiężny. Z tych sionek drzwi dębowe, podwójne, fasowane, w futrynie dębowej na zawiasach wewnętrznych i krukach z zamkiem angielskim z zasuwami w pudle mosiężnym do **gabinetu**, w którym okno w dębowej osadzie, taflowe z okuciem mosiężnym z zasuwą i rynewką miedzianą pod kwaterami. Sufit gipsowy z ramą ciągnioną wkoło; w suficie rama łamana fajngultem pod polor wyślacana; posadzka dębowa, w kwadrat układana, fasowana; w oknie owal cyfra z drzewa wyrobiona J.O.O. Panów. Z tego gabinetu wyszedłszy drzwi sosnowe, podwójne, z klamką na żelazie do **sionek**. Z tych sionek do **przedpokoju**, który pod sklepieniem, mający okien dwie szkła taflowego osadzonych w ramach

i laskach dębowych z okuciem żelaznym należyty i z okiennicami; komin szafiasty; piec kaflowy dużych kaflów; podłogę tarciczną. Z tegoż pokoju drzwi sosnowe z tarcic pojedyncze na zawiasach i krukach żelaznych z zamkiem francuskim, które wychod jak z pierwszej strony opisano. Na dziedziniec wchodząc w sionki tego wychodu zaraz po lewej ręce **pokój jeden**, do którego drzwi sosnowe na zawiasach krukach z zamkiem francuskim; w nim okno jedno szerokie szkła taflowego w dębowej osadzie z okuciem; sufit płasko gipsowy; komin szafiasty; piec kafla dużych kaflowych w murze i podłoga tarciczna brytnalami przybita. Wychodząc z tej **kancellaryi czyli pokoju** wprost w sionkach okno do ogrodu, a dalej postąpiwszy do tegoż ogrodu drzwi zamczone na zawiasach i krukach ex opposito, których drugie drzwi, które na dziedziniec jest wyjście, także na zawiasach i krukach z zamkiem, a dalej temi sionkami postąpiwszy przez galeryjkę teraz przepierzoną tarcicami, w których okien taflowych potłuczonych wniwecz w oprawie sosnowej dwoje do sionek przed gardrobnych, drzwi sosnowe, zamczone, na zawiasach i krukach, a z tych sionek do samej **garderoby** drzwi drugie sosnowe pojedyncze na zawiasach i krukach z zamkiem francuskim. Ta garderoba pod sklepieniem pod górnymi pokojami basztyjonu od bramy zwierzynnej zwanej, stojącego; w niej okien taflowych w dębowej osadzie z okuciem i kratami żelaznymi troje; piec kaflowy białej polewy z osóbkami lazurowymi; komin szafiasty, z którego czeluści do pieca palenie; podłoga tarciczna, heblowana, brytnalami przybita. Stoły, szafy, półki dla potrzeby wieszania i składu rzeczy różnych. Z niej wychodząc sionki pod sklepieniem, na boku za drzwiami **komóreczka** dla schowku drzewek, z których (k. 7v.) wychodząc na dziedziniec drzwi dębowe na zawiasach, hakach z probojem i z skoblem do zamknięcia kłódką, tudzież i z oknem kraty żelaznej nad drzwiami,

Opisawszy pokoje dolne od bramy po lewej ręce następuje opisanie górnych apartamentów na drugiej kondygnacyi

Wyszędłszy z garderoby już wyżej opisanej wzięwszy się w prawą rękę schody na drugą kondygnację, które dalej postępując **rezydencyja w basztyjonie** nad garderobą, do której drzwi dębowe, fasowane na zawiasach krukach z zamkiem. Wszędłszy do **sionek** prosto drzwi sosnowe fasowane na zawiasach krukach z zamkiem. W niej pokoiów dwa, w jednym okien taflowych w dębowej osadzie z okowem dwa. Z jednego prospekt na miasto, z drugiego do ogrodu i na zwierzyniec; sufit gipsowy z ramą ciągnioną; piec kaflowy biały; komin szafiasty sztokatorskiej roboty; podłoga tarciczna heblowana.

Z tegoż do drugiego pokoiku drzwi gładkie, sosnowe na zawiasach i krukach z klamką; okno jedno taflowe w dębowej osadzie z okuciem; sufit i podłoga podobne jak w pierwszym pokoju. Wychodząc z tego pokoiku na galerię drzwi sosnowe zamczone, obok których schody na trzecią kondygnację tegoż basztyjonu, gdzie letnia rezydencja. Do niej wchodząc drzwi sosnowe zamczone, na zawiasach i krukach w niej okiem czworo; sufit tarciczny i podłoga także. Zszedłszy z tej trzeciej kondygnacji nazad na drugą i wzięwszy w lewą rękę, krata drewniana, stolarskiej roboty, za którą niżej, przez pięć stopniów postąpiwszy, galeria od ogrodu włoskiego; po lewej zaraz ręce dwa są tranzety dla wygody mieszkających z drzwiczkami sosnowymi na żelazie i zameczkami francuskimi. Niedochodząc takowej kraty dwie okienki od dziedzińca i posadzka ceglana. A za tą kratą okien ku ogrodowi na wyż rzeczonyj galerii szkła tafelkowego w osadzie dębowej dziewięć; sufit gipsowy. Z tejże galerii w środku samym wchod publiczny do sali, drzwi podwójne fasowane, malowane, zamczone, na żelazie. Sala ta malowana alfrejsko; okien dwoje taflowych w dębowej osadzie z należytym okuciem, na dziedzińcu; sufit szafiasty gipsowy z ramą i gzymsem około; podłoga tarciczna; komin szafiasty sztokatorskiej roboty; pół pieca w murze i lamperie malowane. Z tej sali, po prawej ręce drzwi podwójne, sosnowe, fasowane, malowane, na zawiasach i krukach z zamkiem francuskim; w nim okno jedno taflowe w dębowej osadzie z zewszelkim okuciem; sufit płasko gipsowy; komin szafiasty; piec kafla kafowych w murze dwa, ogrzewający pokoje; podłoga tarciczna, heblowana i lamperie po pod obiciem malowane. Z tegoż pokoju do **drugiego pokoju** drzwi malowane kafowo, podwójne, na żelazie z zamkiem (k. 8)

francuskim w nim okno jedno, taflowe, w dębowej osadzie, z okowem należytym, o dwóch kwaterach z zasuwkami; sufit gipsowy; komin szafiasty. W tymże pokoju **alkowa** sztokatorską robotą adornowana; podłoga tarciczna heblowana; piec kafla kafowych i lamperie po pod obiciem malowane. Obok alkowy wyżej rzeczonyj drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, z klameczkami, za którymi od dziedzińca, po lewej stronie, okno taflowe w osadzie dębowej, z należytym okuciem; komin w rogu muru kapiasty. Chcąc wkoło obejść tę alkowę, drugie okienko dla widoku. Na wychodzie spoza alkowy do **sionek** drzwi pojedyncze, zamczone; okno w sionkach tafelkowe w osadzie sosnowej. Z tych sionek drzwi na **galerię** już opisaną na zawiasach i krukach sosnowe, z zamkiem. Obok tych pokojów dwóch, z galerii **komórek dwie** dla schowku, z zamczystemi drzwiami, jedna z nich ciemna,

a druga światła, mająca okno tafelkowe, z kratą żelazną na galerię. To skończywszy, wracam się do **sali**, z której po lewej ręce drzwi sosnowe, podwójne, malowane, fasowane, na zawiasach i krukach żelaznych, z zamkiem francuskim do **trzeciego pokoju**. W nim okien taflowych dwoje, w osadzie dębowej z należytym okuciem; piec przez pół w murze, kafowy, ten pokój i salę ogrzewający; podłoga tarciczna; sufit płaski gipsowy i lamperie po pod obiciem malowane na murze jak wszędzie. Z tego trzeciego pokoju drzwi podwójne, fasowane i malowane, na zawiasach, krukach z zamkiem francuskim [do **pokoju czwartego**, t.b.]; w nim okno jedno taflowe, w dębowej osadzie z okuciem należytym; komin kapiasty z gzymсами; podłoga tarciczna heblowana; pół pieca kafowego w murze; sufit gipsowy; lamperie jak wszędzie malowane po pod obiciem. W tym pokoju około kominka **reyteratka**. Drzwi pojedyncze, zamczone do sionek. Tamże obok **komórka** dla schowku i drzwi do niej na żelazie jak i wszędzie zamczone; okno niewielkie tafelkowe, na żelazie. Sień widna mająca okno na galerię, drzwi także sosnowe pojedyncze na galerię wychodzące. Obok tych drzwi **sionki niewielkie** i czeluści do palenia w piecach, tamże i wstęp pod dachy w czasie ognia dla ratowania. Z pokoju tego czwartego drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach i krukach z zamkiem; w nim kominek kapiasty z gzymсами; okno szkła taflowego, w dębowej osadzie, z żelaznym okuciem jedno; sufit płasko gipsowy; lamperie jak wszędzie na murze malowane; posadzka heblowana, tarciczna, brytnalami przybita; **alkowa** na łóżko, sztokatorskiej roboty, obok której z obu stron drzwi podwójne, fasowane, malowane, z zaszczipkami; tam okno jedno, taflowe, w dębowej osadzie z okuciem należytym; kominek kapiasty, pokątny. Dalej wkoło poza alkowę obejście gdzie okienko dla widoku tafelkowe, skąd wyjście do **sionek**, drzwi podwójne pojedyncze, zamczone; okno tafelkowe jedno. Z tych sionek do **sionek drugich** (k. 8v.) obok drzwi dla paliwa w piecu, drugie drzwi pojedyncze, zamczone z tychże sionek na **galerię**, która się ciągnie w prostej linii aż do basztyjonu drugiego od ogrodu stojącego. W pół mniejszą tej galerii drzwi wielkie podwójne, fasowane, sosnowe, na zawiasach z zasową, którymi na galerię publiczną wyjście. Na tej **galerii** okien pięć szybiastych dla widoku, idąc do basztyjonu rogowego od ogrodu włoskiego. W tym **basztyjonie**, na dole **sklep** pod sklepieniem, które sklepienie wewnątrz filar na środku, duży wstrzymuje. Wchodząc do tego basztyjonu drzwi dębowe, fasowane, na zawiasach esistych z zamkiem

ingrychtowym; nad drzwiami okno owal z kratą żelazną; **sionki małe**, z których wprost drugie drzwi dębowe, na żelazie, z probojem; okienek owal z kratami żelznymi dwa. Na drugiej kondygnacji tegoż basztyjonu, z galeryi idąc już opisanej, po schodach przez siedm gradusów, drzwi do **sieni**, dębowe, fasowane, na zawiasach esistych i krukach, z zamkiem dobrym. W tych sionkach okno tafelkowe i czeluści do palenia pieca. Z tych sionek drzwi sosnowe, fasowane, z zamkiem do **pokoju** pod sklepieniem, w którym okien taflowych w dębowej osadzie z okuciem dwa; komin szafiasty z gzymsem, pół dwa pokoje ogrzewający w murze; podłoga tarciczna. Z tego pokoju drzwi pojedyncze, do małej narożnej **gardrobki**, która pod sklepieniem okrągłym; okno taflowe w połowie szyby i podłoga tarciczna. Stamtąd drzwi do **sionek na galeryją**, z których wyszedłszy, a kilka postąpiwszy kroków, schody prowadzące na trzecią tegoż basztyjonu kondygnację. Wchodząc do **pierwszych sionek** drzwi pojedyncze, w nich okno jedno; czeluści dla paliwa i podłoga tarciczna heblowana. Tu jest rezydencyja letnia do której drzwi sosnowe, zamczyste, okien tafelkowych dwa; komin szafiasty; sufit na balkach tarciczny, heblowany, brytnalami przybijany i podłoga także; piec dwa miejsca ogrzewający w murze jeden. Powracając z tej rezydencji okien oświetlających górną galeryjkę od dziedzińca cztery, a od ogrodu w górze trzy, niewielkich. Idąc pod dachy drzwi zamczyste, sosnowe, które **na chórki gdzie się grywa kapelia** wstęp się ma i te chórki na dużą salę, po obydwóch stronach wydane.

Opisanie drugiego apartamentu czyli pawilonu od bramy po prawej ręce poczynawszy.

Idąc w prawą rękę **stajnia** duża. Do niej wchodząc wrota podwójne na czopach i kunach żelaznych, z należytym zamknięciem; żłoby w niej i drabiny porządnie ustawione i pomost z dylów pod koniec z przegrodami dla koni; cała pod sklepieniem, pod którym dwa z muru filary dla mocy sklepienia by się utrzymowało i okien tafelkowych dwie, z żelaznemi kratami. Tamże **komórka** murem pruskim zbudowana dla złożenia siana. Z tej wychodząc stajni, po lewej ręce drzwi sosnowe podwójne (k. 9) z ryglami do zamknięcia gdzie **quondam był arsenał**, cały pod sufitem, sklepiony, dla którego mocy murowanych filarów dwa; w nim okien tafelkowych dwa z kratami żelaznemi. Powracając z tej stajni, a niedochodząc bramy, zaraz po lewej ręce, drzwi sosnowe na krukach i zawiasach z skoblem i klamką żelaznemi, w uszakach kamiennych ciosanych, nad którymi okno niewielkie w ramach dębowych, tafelkowe. Tam schody dębowe, wmurowane, przy nich paręncze z obu stron kunami żelaznemi

umocowane, ktrómi idąc na galeryją są drzwi, już wyżej opisane do archiwów po prawej ręce. Udawszy się w lewą rękę, zaraz drzwi sosnowe, do **małej komórki**, na krukach i zawiasach, z skoblem i probojem. Z jakowej wejście pod dach z dawna. Za tą komórką obok **pokój pierwszy**, do którego wchodząc drzwi do sieni pojedyncze tarciczne, na żelazie z klamką i haczykiem, z których wprost drzwi z tarcic, sosnowe, białe malowane, na hakach i zawiasach z zamkiem francuskim i klamką i zaszczipką; w nim okno jedno, podwójne, szkła taflowego, z kwaterami górą i z okuciem należyty; piec kafla polewanych jaworowskich; sufit gipsowy, gładki i podłoga tarciczna heblowana, brytnalami przybita. Z tego pokoju, w rękę prawą drzwi drugie do **gabinetu sypialnego**, do którego drzwi malowane, podwójne, z zamkiem francuskim; w nim okno jedno także podwójne, szkła taflowego w drzewo oprawne; sufit gipsowy; komin szafiasty i podłoga tarciczna, brytnalami przybita. Z tego gabinetu drzwi podwójne do **gardrobki**, równie malowane gdzie sufit jak w pierwszych pokojach gipsowy, okienko małe nad galeryją jedno i podłoga tarciczna. Z której są także drzwi sosnowe, na żelazie do **kuchni** z zaszczipką w niej okno jedno i ognisko niewielkie. Z tej kuchni drzwi pojedyncze do sieni już opisanych na żelazie z klamką dla wychodu na galeryją. Za tym pokojem **mały jeden i drugi pokoik czyli stancyje**. Do nich wchodząc drzwi z tarcic do sionek z zaszczipkami, w sionkach posadzka ceglana i do pieców czeluście. Z sionek drzwi na zawiasach krukach z zamkami do każdej stancyi. W tych dwóch stancyjach okno jedno taflowe, w dębowej osadzie z okowem; sufit gipsowy; piec kaflowy zielony i kominek. Za temi dwiema stancyjami, **trzecia większa**, do której wchodząc sieni, drzwi należyte z tarcic i z klamką w sieniach ku drywotni okno tafelkowe i ognisko niewielkie. Do samej wchodząc drzwi pojedyncze także na żelazie z zamkiem; w niej okno jedno szkła taflowego; podłoga z tarcic i sufit jak wszędzie gładki, gipsowy. Na samej galeryi sufit tarciczny i podłoga także brytnalami przybita. Na tejże galeryi okien czyli strzelnic od miasta szesnaście, od dziedzińca w kącie okienek szybiastych dwa. W końcu tej galeryi, na rogu zamku od szpichlerza **basztyjon trzeci** stojący. W tym basztyjonie na dole miejsce dla schowku różnego pod zamknięciem. Na drugiej kondygnacji z tejże galeryi na tenże basztyjon idąc schody o kilku gradusach i drzwi sosnowe, fasowane, na krukach i zawiasach z klamką do **sionek**, z których to sionek do **pokoju** drzwi sosnowe fasowane, na zawiasach, krukach z zamkiem; pokoik pod sufitem złym, gipsowym; komin szafiasty, sztokatorskiej roboty; piec kali wielkich (k. 9v) kaflowy, okien szkła taflowego w ramach dębowych z kwaterami dwoje z należyty okowem; podłoga tarciczna

sosnowa. Z tego pokoju drzwi fasowane, sosnowe, na zawiasach i krukach z zamkiem do **pobocznego gabinetu**, w którym okno jedno, taflowe, w ramach dębowych z kwaterami i należyty okuciem; sufit gipsowy; podłoga tarciczna. Z którego wychodząc do sieni drzwi podobne pierwszym na krukach, zawiasach z zamkiem. Wyszedszy z tej rezydencji schody na trzecią kondygnację tegoż basztyjonu, na letnią rezydencją **izba czyli pokój wielki**, do którego wchodząc nad schodami okno jedno, drzwi sosnowe na krukach zawiasach z klamką do klódki, w nim okien cztery; sufit tarciczny i podłoga takaż. Powróciwszy z tej trzeciej kondygnacji na dół, a w prawą wzięwszy się rękę idąc poniżej pięcio gradusami galeryja pod sufitem tarcicznym, w niej dla widoku okno jedno i posadzka ceglana. Nieco dalej postąpiwszy, po prawej ręce **tranzet** dla wygody mieszkających, za którym zaczyna się galeryja wyższa widna pod sufitem gipsowy, w której dla widoku okien tafelkowych od stawu w ramach dębowych dziewięć, z tych dwie bez szkła tylko z podwójnymi okiennicami sosnowymi na żelazie, z zaszczepkami. Na tej galeryi pokoiów cztery. **Najpierwszy**, do którego sieni wchodząc drzwi sosnowe na zawiasach i krukach z zasuwką. Z tych sieni po prawej ręce drzwi podobne pierwszym do kuchenki w której okienko jedno tafelkowe i małe ognisko. Z tej powróciwszy do sionek w których także okno jedno tafelkowe, w ramie sosnowej wchodząc do **pokoju** drzwi fasowane, sosnowe, na krukach i zawiasach z zamkiem francuskim i klamką tudzież do klódki zaszczepką; w nim okno jedno taflowe, w ramie dębowej z kwaterami i dobrym okuciem; sufit gipsowy; podłoga tarciczna; piec kafla białych i kominek kapiasty. Z tego pokoju drzwi podwójne sosnowe na zawiasach z klamką i z skoblem do klódki; w nim okno; sufit i podłoga jak w pierwszym i kominek kapiasty. Obok tego pokoju wyszedłszy na galeryję drzwi sosnowe, gładkie na żelazie z klamką do klódki. Wchodząc do sionek ognisko małe. Z nich do **pokoju** drzwi sosnowe z zamkiem na krukach i zawiasach. W pokoju tym okno taflowe jedno, w ramie dębowej z kwaterami do otwierania; sufit gipsowy i podłoga z tarcic. Tamże przez pół pokoju przegroda na blejtramie papirem klejona, bez drzwi. Po lewej ręce z tego pokoju są drugie drzwi podwójne do **pokoju** także na żelaznych krukach i hakach z klamką i zaszczepką. W nim piec kafla zielonych; okno w ramie dębowej jedno z kwaterami; sufit gipsowy i podłoga tarciczna. Z niego wyszedłszy nazad do pierwszego już opisanego, po prawej ręce są drzwi do **trzeciego pokoju** sosnowe na żelazie z zamkiem. W nim okno jedno, taflowe z kwaterami i okuciem jak w dwóch pierwszych pokojach; piec prostych kafla szarych z blachą do palenia z pokoju i drzwi po prawej ręce dla wychodu nazad

do pierwszych sieni, sosnowe, na żelazie. Wyszedszy z tych sieni nazad na galeryję obok zaraz są drzwi do sionek sosnowe. (k. 10) W sieniach okno jedno tafelkowe w ramie sosnowej; piec kafla prostych; sufit tarciczny i podłoga. Z tych sieni małe są drzwi po lewej ręce do **kuchni** gdzie okno jedno na galeryję i ognisko. Stąd powróciwszy po sieni drzwi sosnowe, fasowane na krukach i zawiasach żelaznych z zamkiem francuskim do **pokoju** w nim okien dwoje; piec kafla zielonych; sufit gipsowy i podłoga tarciczna. W tymże pokoju są drzwi podwójne na żelazie z klamką do **gabinetu sypialnego**, w którym okno jedno taflowe w ramie dębowej; komin szafiasty; sufit gipsowy i podłoga tarciczna. Powróciwszy nazad na często rzeczoną galeryję, w której sufit gipsowy i podłoga tarciczna. Zaraz tranzet dla wygody po prawej ręce, a idąc dalej okienek szybiastych dwa na dziedziniec. Za temi drzwi wielkie sosnowe, fasowane, na krukach, zawiasach z zasuwą do zamknięcia, którymi wyjście na galeryję publiczną. Minowszy te drzwi jest tarciczne przepierzenie, w którym drzwi na żelazie z klamką i skoblem do klódki. Idąc dalej za tym przepierzeniem dwa okna szybiaste ku dziedzińcowi, a od stawu i folwarku strzelnice. Postąpiwszy dalej **basztyjon** czwarty narożny, naprzeciw folwarku stojący. W tym basztyjonie na dole sklep, do którego drzwi dębowe w uszakach kamiennych, na krukach, zawiasach i z klamką do zamknięcia. W tym sklepie filar podmurowany pod sklepieniem. Zamiast okien strzelnic cztery. To miejsce na schowanie różnych rzeczy. W tejże baszcie, na drugiej kondygnacji o kilku gradusach schodki z galeryi już wyżej opisaney. Idąc do pokoju pierwszego drzwi duże podwójne, fasowane, dębowe, na krukach, zawiasach z klamką do zamknięcia gdzie **sionki**. Posadzka w nich ceglana, okno taflowe, w dębowej osadzie przez pół. Z tych sionek drzwi sosnowe, fasowane, na krukach, zawiasach z prostym zamkiem do **pokoju**, który to pokój pod sklepieniem okrągłym, w nim okien taflowych w dębowej osadzie z należyty okowaniem dwa; komin szafiasty; piec w murze i podłoga tarciczna. Z tego pokoju drzwi sosnowe, z zaszczepką na zawiasach do **gardrobki**, która jako i sam pokój pod sklepienie, w niej pół okna; piec w murze i posadzka ceglana. Z tej gardrobki wychodząc do sionek drzwi sosnowe na zawiasach z zamkiem. Z sionek wyszedłszy na galeryję schody do góry na trzecią kondygnację tegoż basztyjonu. Wszedłszy na górę drzwi sosnowe, na zawiasach z zaszczepką do **sionek**, w której pół okna sufit tarciczny i podłoga takaż. Z nich drzwi do **pokoiku** sosnowe, na zawiasach, z zamkiem; w nim okien sztyrkowych dwa podszybitka i podłoga z tarcic; kominek szafiasty i piec w murze,

obok którego do garderobki drzwi sosnowe z zaszczepeką, w której pół okna; podszybitka i podłoga z tarcic. Z teje garderobki drzwi sosnowe, na zawiasach, z zamkiem, do wyżej opisanych już sionek. Wyszedszy z nich, obok schodów ganek prowadzący pod dachy; okien cztery dwa od dziedzińca, a dwa od ogrodu w górze. Zszedszy z tych schodów, drugie schody na dół prowadzące z galeryi, któremi zszedszy drzwi dębowe zamczone do kaplicy, która kaplica opisana. Obok drzwi drugie do wyjścia na dziedziniec obok komórek cztery, a to na skład drewnianych. (k. 10v.) Wchodząc na dziedziniec krata żelazna duża podwójna, ad instar wrót do zamknięcia, na biegunach i panewkach żelaznych, za którą wyszedszy po lewej ręce, pod tą samą górną galeryją dla ludzi kuchennych **stancyi trzy**. Idąc do pierwszej drzwi sosnowe z zamkiem. W niej okien dwoje niewielkich; komin kapiasty; piec biały, kaflowy; podszybitka tarciczna. Ex opposito w tychże sionkach **stancyjka** mała na jedną osobę drzwi do niej sosnowe, zamczone, okienko jedno, małe; piec kaflowy, zielony; podszybitka i podłoga z tarcic. Obok teje stancyi **stancyja kuchmistrzowska** drzwi do sionek sosnowe z zaszczepeką, w których komin kapiasty. Z tych sionek do stancyi drzwi sosnowe, zamczone, w niej okien dwoje, jedno większe, a drugie mniejsze, w dębowej oprawie; piec kaflowy zielony; sufit z tarcic wybielony; podłoga tarciczna.

Opisanie dolnych stancyi pod tą galeryją

Stancyja narożnia pierwsza od wielkich apartamentów, po lewej stronie **kredens**. Wchodząc do niej z dziedzińca drzwi sosnowe w futrynie czyli uszakach drewnianych na krukach i zawiasach żelaznych z zaszczepeką do kłódki w sieni okien dwa szklą taflowego w ramach dębowych z kratami żelaznymi, z której w lewo drzwi sosnowe do kredensu, w futrynie sosnowej, na zawiasach z zamkiem i klamką **izba duża** pod sklepieniem; okien tafelkowych w dębowej oprawie z okowem i z kratami żelaznymi trzy; piec kaflowy zielony; komin kapiasty, z którego do pieca palić można; podłoga tarciczna, heblowana, brytnalami przybita. Z tej izby drzwi dębowe w uszakach kamiennych na krukach i zawiasach żelaznych z probojem i klamką do **sklepiku**, w którym okno jedno, tafelkowe, z kratą żelazną; cały pod sklepieniem i posadzka ceglana. Powróciwszy z tej izby do opisanych sieni, obok zaraz **izba**, do której drzwi zamczone w futrynach drewnianych, cała pod sklepieniem. W niej od stawu okno jedno z kratą żelazną, tafelkowe; piec kaflowy biały i podłoga tarciczna brytnalami przybita. Z teje izby drzwi do **sklepiku** sosnowe, na żelazie, z zaszczepeką żelazną; w niej okienko niewielkie; cały pod sklepieniem; posadzka zła. Wyszedszy z tej

cukierni rysztok idący pod cukiernią od koryta i z kuchni w sieniach, z których po lewej stronie do mniejszej kuchni drzwi na żelazie. W niej okno jedno, tafelkowe z kratą żelazną; komin w górę wyprowadzony; ognisko mierne; piecyki poboczne dla stawienia rądlów; posadzka ceglana; poław tarciczny. Z teje kuchni mniejszej do kuchni większej drzwi proste, sosnowe na żelazie, w niej okno jedno z kratą żelazną; ognisko wielkie pod kominem obszernym w górę wyprowadzonym. Piecyki poboczne dla potraw gotowania. Za ogniskiem miejsce ciemne dla drewnianego składu; posadzka ceglana; sufit tarciczny. Z teje kuchni obok drzwi na zawiasach, krukach z klamką i probojem sosnowe do **spizarni**. W niej okno tafelkowe (k. 11) jedno, z kratą żelazną; posadzka ceglana i poław tarciczna. Wyszedszy z tej szpizarni, obok drzwi na zawiasach i krukach z zamkiem, któremi wychod z kuchni na dziedziniec, przed któremi ganek stojący pod daszkiem. Na tym ganku ad instar kładki miejsce dla orla. Ganek ten dla zasłony od wiatru do kuchni z okienkiem i drzwiami na żelazie z klamką, sosnowymi między słupy tarcicami zabudowany. Dalej postąpiwszy, okno do sieni przed piekarnią, w tafle małe i ramie osadzone, bez kraty. Do sieni drzwi sosnowe, na zawiasach krukach z zaszczepeką w uszakach kamiennych. W niej komin wyprowadzony do góry tamże przy murze komórka ciemna dla składu drewnianego. Drzwi do samej piekarni sosnowe, na zawiasach krukach z zaszczepeką, w futrynach sosnowych. Piekarnia cała pod sklepieniem, w niej pieców piekarskich dwa i piec kaflowy biały; okien szybki taflowych w ramach dwa z kratami żelaznymi; posadzka ceglana; za piecem do komórki drzwi sosnowe na żelazie z zaszczepeką. Wyszedszy nazad z tej piekarni, obok zaraz tej, przebudowanie parkanem na którym daszek gontowy szaro malowany. W tym przebudowaniu drzwi proste sosnowe do **tranzetu** dla służących. Obok wrota podwójne duże, na żelaznych kunkach z zasuwą i klamką do kłódki. Tam drwa składają się do rąbania gdzie komórek na skład drewnianych trzy ad notatur przy kuchni jest koryto duże dębowe, o trzech wyrobionych wannach na wodę, która podziemnymi wpada w to koryto rurami z krynicy pod Haraiem będącej. Pod całym wielkim apartamentem są piwnice, do których wchodzi z galeryi; drzwi do nich pojedyncze na żelazie z klamkami do zamykania samej piwnicy drzwi sosnowe na żelazie także z skoblem i klamką. Idąc do piwnicy schody grube w niej okien dla widoku od ogrodu niewielkich z kratami żelaznymi i ad instar studeniek miejsc z wodą dwoje w ziemi, drzewem obłożonych. Cały ten zamek swojej cyrkumferencyi dachówki pokryty.

Opisanie zamkowej kaplicy i rzeczy w niej zostających tudzież obrazów także portretów

Kaplica wspaniała przymurowana do pokojów dolnych wielkich w śródku stojących, do której tak z pokojów dolnych, jako i górnych do mszy ś. słuchania oratoria extra zaś wchod do tej kaplicy z dziedzińca po za kratą jakowa się już wyżej opisała do kaplicy z boku drzwi dębowe podwójne, fasowane, na krukach, zawiasach w uszakach kamiennych z zamkiem i szufryglami. Wewnątrz sklepiona, biała wytynkowana, w której okien taflowych w ramach dębowych z okuciem należytym trzy. Do oratorium dolnego okienko szkła (k. 11v.) tafłowego jako i w górnym znajduje się oratorium. Ołtarz na murze alfrejsko malowany, w nim obraz Matki Najświętszej, drugi obraz w zwierciadłowej ramie Najświętszej Panny Loretańskiej. Obrazów Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej dwa, jeden na miedzi w ramach snycerskich pozłacanych, drugi na płótnie malowane; obraz Zbigniewa biskupa krakowskiego i kardynała duży; obraz ś. Ludwika króla francuskiego; portretów papieskich pięć; portretów kardynalskich dwa; obraz z włoska malowany ś. Antoniego; portret nuncjusza Paulucego; portret cesarza Józefa Pierwszego; obraz ś. Cecylii męczenniczki; dwa obrazy równe w ramach wyzłacanych za szkłem w expresyi Jezus Amabilis, Mater Admirabilis; krucyfiks odlewany i przez ogień wyzłacany Pana Jezusa; relikwiarzów na ołtarzu stojących w ramach rzniętych, wyzłacanych dwa; kopersztych okazujący kolumnę wiedeńską ś. Trójcy, na deszczce; sztuk cztery malowanych na płótnie w kwiaty; ławek niewielkich do siedzenia pięć; ławek dwie ad instar konfesyjonałów, z tych jedna suknem zielonym obita; szafa o czterech szufladach zamczysta, niebiesko malowana na skład rzeczy kaplicznych, jako to ornatów, alb, kielichów mszała jako poniżej każda sztuka osobnie opisan jest. Mszał nowy w skórę czerwoną oprawny, wyzłacany, jeden; kielich srebrny i patyna, te obie sztuki suto wyzłacane, w futerale na to zrobionym; ornat materii pięknej służący na każde święto z stułą, manipularzem z welum i palla jedenj materii koronka złotą adornowany jako i każda sztuka płótnem różowego koloru ciękim podszyty; jeden ornat w kolorze błękitnym z taśmami białymi cały jeden; alba, humerał, pasek do tych ornatów tam się przy nich znajdują; ornat trzeci aksamitny, żałobny srebrnymi galonkami adornowany, podszyty kitajką białą; stuła, manipularz, wellum, palla według ornatu zrobione, do którego alba, humerał i pasek żałobne; korporałów cztery; puryfikaterzów pięć; podpałków sztuczek siedem; obrusów ołtarzowych szwabskich cienkich, koronka jednym brzegiem obszytych dwa; obrus lniany jeden; ręczników ołtarzowych dwa; ręcznik do ławaterza jeden; portatel wmurowany w mienie; kanon jeden z dwoma tabliczkami narożnemi; antipedium jedne; lichtarzów tokarskiej roboty posrzebranych malarską cztery;

dzwonek wiszący przy kaplicy dla znaku gdy czas na mszę ś.; dzwonek mały przy ołtarzu; ampulek dwie i tacka cynowe; kropielniczka na ś. wodę takąż i pulpit pod mszał stolarskiej roboty malowany; podłoga ceglana.

[dopisek na końcu] Po tych wszystkich czterech basztach na różnych okna powyżukiwane, drzwi i skoble powyjmowane chociaż pod bytność J.O.O. Panów cale i ze wszystkim zreperowane i do mieszkania zdatne.

4. *Inventarium Oeconomicum Totium bonorum Żółkiew z 1846 r.*

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów, fond 141, (Zbiór Aleksandra Czołowskiego), opis I, nr 487.

Inwentarz o wymiarach ok. 38x23 cm zszyty został cienkim sznurkiem. Na stronie tytułowej ołowiem napisano „Zamek w Żółkwi” i stempel BIBLIOTEKA [...] ZBIÓR Dr. A. C [...] Nr rękopisu 487. Górny narożnik wycięty. Inwentarz wykonano w 1846 roku zapewne w związku z dziedziczeniem. Na końcu podpisy „Starzewska” i „Wincenty Józefowicz”

Zawiera:

- s. 1-33 A. Opisanie budynków
- s. 1-25 I. Zamek czyli pałac niegdyś siedziba Jana Sobieskiego króla polskiego.
- s. 25-26 IIo Browar.
- s. 26-27 IIIo Karczemka na zwierzyńcu.
- s. 27 IVo Gumno na zwierzyńcu.
- s. 27-31 Vo Dom wielki naprzeciwko placu miasta Żółkwi.
- s. 31 VIo Młyn na rzece Świnia.
- s. 32 VIIo Cegielnia.
- s. 32 VIIIo Domek na górze Haraj zwanej nad miastem Żółkwią wzniosłej.
- s. 33 B. Gronta do tej realności należące.
- s. 34 C. Podatki stałe na rok 1847.
- s. 35 E. Wykaz czynności jakie teraz z pomieszczeń w zamku płacone są.

„Inventarium Oeconomicum Totium bonorum Żółkiew sub Nomenclatura Braxatori cum palatio et alias aedificius tum fundis ad hasce spectantibus fine peragenda in Sequelam Mandati Excelsi CReg. Fori Nobilium Leopold dotto 4o Novembr. 846 ad Num 34356 emanati detaxationis earundem verificatum”

A. Opisanie budynków

I. Zamek czyli pałac, niegdyś siedziba Jana Sobieskiego króla polskiego.

Z tego pałacu trzy skrzydła, to jest front od południa z basztą jedną, skrzydło od wschodu z basztą, a jedno od zachodu z basztą, które skrzydła są z basztami przez kurytarze piętrowe połączone. Do Karoliny z Mittermüllerów

Józefowiczowej i do Pawła Pągowskiego w równej połowie należą, czwarte zaś skrzydło od północy jest własnością najwyższego otarii (sic!) na kancelaryję CK Urzędu Cyrkułowego przeznaczone.

1o Z dziedzina dużego wchód jest do **Igo skrzydła frontowego**, przed którym jest przybudowana **galeryja** na jedno piętro, a w środku tej galeryi **wielki portal** na ośmiu od dołu murowanych, a wyżej drewnianych, cegłą okrągło obmurowanych filarach. Te filary są w dosyć dobrym stanie. W środku tegoż portalu są po prawej i lewej ręce **schody** dębowe, nadpsute, prowadzące na **pierwsze piętro**, a między filarami wstawione są sześć posągów kamiennych, wielkości naturalnej, książąt i hetmanów polskich, na postumentach murowanych, między którymi pośrodku stoi posąg siódmy, króla Jana III Sobieskiego, a w tyle, w murze budynku popiersie kamienne królowej, żony tegoż. Te figury są po części, lecz niewiele nadpsute. Wyż opisanymi schodami wychodzi się na **galerya**, która się ciągnie przed całym skrzydłem i pięć sążni po prawej i lewej ręce przed ścianami do rogów tegoż skrzydła przymurowanymi. Ta galeryja stoi po prawej ręce na czterech kamiennych, okrągłych, jednostajnych filarach, na pięciu dębowych słupach i dziewięć czterościanowych, z cegieł murowanych filarach; po lewej ręce na sześciu okrągłych jednostajnych kamiennych i dziewięć czterościanowych (s. 2) z cegieł murowanych filarach. Kamienne filary są arkadami kamiennymi, a ceglane arkadami z cegieł sklepieniem sposobem złączone. Na pierwszym piętrze tej galeryi, po prawej ręce są trzy kamienne, okrągłe, jednostajne filary, dwa słupy dębowe i dziewięć sosnowe, okrągłe, gipsem otynkowane filary. Po lewej ręce są pięć, kamienne, jednostajne, okrągłe, a dziewięć sosnowe gipsem otynkowane filary. Na pierwszym piętrze stoją te filary kamienne na postumentach czworokątnych, jednostajnych, kamiennych i są długości dziesięć stóp, a grubości trzynaście cali; dolne filary kamienne są długości także dziesięć stóp, a grubości dwadzieścia cali w diametrze, pięć filarów kamiennych na pierwszym piętrze po lewej ręce są poręczami kamiennymi, na podporach kamiennych złączone; reszta filarów sosnowymi poręczami złączone. Filary kamienne są zmcowane osmnastą żelaznymi ankrami. Na filarach, tak portalu jak i galeryi jest dach gontem nakryty, posadzka tej galeryi jest po obydwóch stronach po czternaście sążni z deszczek na ligarach sosnowych, a po dziesięć sążni cegłą zasklepiona piaskiem przykryta; poddasze nad galeryją po lewej ręce jest na kształt sufitu deszczkami pobite jako i połowa portalu, reszta portalu i galeryi nie jest podbita. Filary kamienne są w dobrym stanie, murowane i drewniane nadpsute;

podłoga na galeryi nadpsuta, dach już stary i nadpsuty. Na dole po prawej ręce, są między filarami w galeryi, cztery **wozownie** z całkiem popsutemi czterema drzwiami, na zawiasach i hakach, z okuciem do klódek; jedna **brama** z wrotami na biegunach drewnianych, prowadząca na **małe podwórze** i dwie **stajnie**, jedna na cztery druga na dwie konie. Do tych stajen wchodzi się przez drzwi dwoje, a obydwie pojedyncze, sosnowe, na zawiasach, hakach, z okuciem do klódek, a nad drzwiami są okienka małe. W tych stajniach są żłoby, drabiny i pomosty, wszystko nadpsute; powała jest do pół sklepienia galeryi, a do pół z deszczek; koło stajni na dwa konie jest **komórka** na siano, do której wchodzi przez wybitą dziurę w murze, bez drzwi; te stajnie są w głębokości powiększone przez przymurowanie do filarów ku północy i zachodu dwóch ceglanych, nadpsutych ścianek, które nakryte dachem gontowym, przybudowanym do galeryi. Po lewej ręce na dole są sześć **wozowni** między filarami w galeryi, z nadpsutemi sześciu wrotami na biegunach, drewnianych, z okuciem, do klódek po obydwóch stronach są te wozownie daszkiem gontowym przybudowanym (s. 3) do galeryi pokryte i mocno nadpsute; między **sześciu wozownikami** po lewej ręce jest na dole, w galeryi brama prowadząca na małe podwórze, do której są wrota na biegunach drewnianych nadpsute.

Wyszedłszy na **1sze piętro**, idzie się po prawej ręce galeryją przez zabudowanie na kształt **sionek**, a na galeryi od zachodu z deszczek zrobionej, opatrzone drzwiami podwójnemi, na zawiasach i hakach, do pół szklane z 8 szybami i nad drzwiami 8 szyb, zaś od północy do pół z deszczek, do pół szklane z 20 szyb i powała z deszczek, a z tych do **b1 pokoju**, drzwiami podwójnemi, wpół szklanemi, z sześciu szyb, 4 zawiasami, hakami i zamkiem francuskim wpuszczonym i dwoma szubryglami, nad którymi okienko z 6 szyb; w tym pokoju podłoga z tarcic, sufit, piec ogrzewalny, okrągły, kamienny z drzwiczkami żelaznemi do palenia z pokoju, z rurą wielką blaszaną w środku pieca, dwie drzwiczki małych, sosnowych na zawiasach i hakach w murze do wycierania komina; z tego idzie się przez drzwi podwójne wpół szklane z 6 szybami na 4 zawiasach i hakach, z zamkiem wpuszczonym francuskim do **c pokoju 2go**. W tym podłoga z tarcic, sufit, okno letnie jedno z 12 szyb, okute i okno zimowe z 16 szyb niekute, piec podługowaty, ceglany z luftami z zasuwą blaszaną i szafa w ścianie z drzwiami podwójnemi na zawiasach z zamkiem. Z tego dalej przez drzwi podwójne, wpółszklane, z 6 szyb na zawiasach, hakach i zamkiem wpuszczonym, francuskim do **d sali wielkiej**, w tej podłoga taflowana, dębowa, sufit, okno jedno, letnie o 4 kwaterach z 28 szyb, okute i zimowe niekute z 24 szyb, jednostajne, piec ogrzewalny, okrągły, kamienny z pokoju i zasuwą blaszaną, obok którego ścianka z cegieł, a dalej chór dla muzyki z drzewa dołem płótnem obity,

z drzwiami małemi, na zawiasach, na który idzie się po schodkach. Z tej sali wychodzi się po pod chór drzwiami pojedynczemi, na zawiasach, hakach, klamką czyli półzamkiem zaopatrzonymi, nad którym okno z 4 szyb napowrót przez pokój **b** na galeryję. Ta część od **a** aż do **d** wynajmował się na publiczną zabawę. Idąc na wschód tą galeryją są, w niegdyś oknie, drzwi podwójne na zawiasach i hakach, z okuciem do klódek, którymi się wchodzi do **sali wielkiej**, pustej; ta sala jest bez sufitu, podłogi i okien. Powracając z tej sali znowu nad galeryją, a idąc tą ku wschodowi na prawą rękę idzie się przez drzwi podwójne fasowane, wpół szklane o 6 szybach (s. 4) z zawiasami i zamkiem francuskim do **a2 sionki małej**, w której posadzka z cegieł, sufit. Z tej sionki idzie się dalej przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim, w których są dwie szybki, do **b2 pokoju 1go mieszkalnego**, w tym podłoga taflowana, dębowa, nadpsuta, sufit, okno jedno, letnie z 4 kwater, z okuciem francuskim i 28 szyb, okno jedno zimowe z okuciem i 28 szyb; okiennice podwójne, fasowane, na zawiasach i hakach, z haczkami do zamykania, piec kamienny, owalny z dwoma rurami blaszanymi i drzwiczkami blaszanymi, drzwiczki drewniane małe z zawiasami, haczkami obok pieca do wycierania komina, zamurowany kominiek i alkierz. Z tego dalej do **c2 pokoju 2go** przez drzwi podwójne na zawiasach, hakach z zamkiem francuskim; w tym podłoga taflowana, dębowa, nadpsowana, sufit, piec wielki, kaflowy z drzwiczkami blaszanymi do zapalu z pokoju z rurą do zatykania, okien dużych dwie, z których każde o czterech kwaterach, z okuciem francuskim z 28 szyb; przy każdym oknie jest okiennica podwójna w czworo składana, na podwójnych zawiasach z haczkami do zamykania, a z tego nazad pokojem **b2** przez drzwi podwójne fasowane na zawiasach hakach z zamkiem francuskim do **d2 pokoju 3go małego**. W tym podłoga taflowana, dębowa, nadpsuta, sufit, piec kaflowy na kształt kuchenki angielskiej z dwoma płytami lanemi, drzwiczki do zapalania; dwie rur blaszanych i rura do zatykania, okienko małe z jedną szybą i okno jedno letnie z dwoma kwaterami z 8 szyb, okute i zimowe z 10 szyb, z dwoma kwaterami do pół okute. Z tego idzie się dalej do **c2 pokoju 4go** przez drzwi podwójne, na zawiasach, hakach z zamkiem francuskim. W tym posadzka taflowana dębowa, nadpsuta, sufit, piec z cegieł z 9 rurami blaszanymi, komin marmurowy, czarny, wielki z herbem króla Jana IIIgo i przed kominem posadzka marmurowa, okno jedno zimowe, obydwie z okuciem francuskim o 4 kwaterach i o 28 szybach, niżej. Z tego wychodzi się do **f2 pokoju 5go** przez drzwi fasowane, do pół szklane z 6 szyb, na zawiasach i z zamkiem francuskim. W tym podłoga z tarcic sosnowych, z krzyżem dębowym, dobra, sufit, piec kamienny, okrągły i dwie okien dużych, których każde o 4 kwaterach i 20 szyb na zawiasach franc. W tych dwóch oknach są dwie żaluzje o 4 kwaterach do pół okute. Te 4 pokoje

b2, c2, e2, f2 są wielkie i wspaniałe. Z pokoju *c2* wychodzi się przez drzwi podwójne, na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim do **sionek** *g2* ciemnych. Tu podłoga taflowana, dębowa, sufit. Dalej przez drzwi (*s. 5*) podwójne, na zawiasach i hakach, z klamką na **kurytarz** *h2* gdzie posadzka z cegieł, okno małe z 8 szyb, a tego idzie się przez drzwi ordynaryjne, na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim do *i2* **pokoju małego**, w którym podłoga z tarcic, sufit, okno jedno o 10 szybach, dwóch kwaterach, do pół z okuciem, piec kamienny z 4 rurami i drzwiczkami blaszanymi, rura do zatykania, szafa w murze z podwójnymi drzwiczkami kutymi. Obok tego pokoju jest w dalszym ciągu kurytarza, który jest sklepiony, mały **prewecik** *k2* z pojedynczymi drzwiczkami, okutymi i oknem małym z okuciem. Dalej postępując tym **kurytarzem** idzie się przez drzwi ordynaryjne, dębowe, pojedyncze, na zawiasach, hakach z okuciem do kłódki. Dalej kurytarzem, w którym po prawej ręce **schody na strych**, prosto po sześciu schodkach przez drzwi ordynaryjne, podwójne z okuciem, zamkiem do *l2* **kuchni w baszcie wschodniej**, w której podłoga z tarcic, sklepienie, kapa murowana, komin nad dach wyprowadzony, angielska kuchenka, z płytami lanemi, drzwiczki dwie, rury blaszane, kuchenka mała, murowana z małą kapą, okno jedno z jedną kwaterą kutą i z małych 20 szyb. Z tej kuchni idzie się po prawej ręce, przez drzwi ordynaryjne, pojedyncze, z okuciem podobnym do *m2* **izby czeladnej**, w tej podłoga z tarcic, sklepienie, piec ogrzewalny z cegieł, z 9 rurami blaszanymi i rurą do zatykania, okien dwoje, z których jedno letnie, zimowe całkiem wmurowane, nie do otwierania, z małych szybek, drugie letnie z dwóch kwater kutych, o 6 szybach, a zimowe pojedyncze, bez okucia z małych szybek. Dalej nazad **kuchnia** *l2*, przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach z zamkiem francuskim idzie się do *n2* **spizarni**, także w baszcie leżącej; w tej sklepienie, podłoga z tarcic, powała druga, z tarcic okno jedno, z jedną kwaterą do pół kutą, z małych szybek, a stąd przez otwór do ciemnej, **sklepionej komórki** *o2*, gdzie podłoga z tarcic, sklepienie. Wychodząc stąd nazad przez kuchnię na kurytarz prowadzą wyżej wspomniane schody na **strych frontowego budynku** i na **drugie piętro baszty** nad kuchnią, gdzie się wchodzi przez drzwi, pojedyncze, na zawiasach, do **trzech zdezelowanych niegdyś pokoiów**, w tych nie ma ani podłogi, ani sufitu, ani okna, tylko w poprzecznych murach są jeszcze futryny należące do drzwi; nad tą basztą jest dach gontowy w dosyć dobrym stanie. Schodząc z baszty idzie się kurytarzem drugiego piętra gdzie tylko kawałek posadzki z deszczek i cztery okien zamurowanych przez futryny w ścianie poprzecznej. Dalej tymże kurytarzem na zachód, gdzie 3 okna lub otwory po lewej ręce otwór na **strych nad pokojem** *i2* dachem gontowym (*s. 6*) pobitym, a dalej wprost po kilku schodkach na **strych frontowego budynku**, i tu jest nad czterema pokojami ściel

cegłami ułożona, a dalej nazad na **kurytarz 1go piętra**, a obracając się na północ idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, kurytarzem gdzie ścianka poprzeczna z futryną, gdzie posadzka z cegieł, powała z deszczek i okienko próżne, dalej przez futryny ciągiem kurytarza gdzie posadzka z cegieł, powała z deszczek, okno jedno z małych szyb, kapa niegdyś do kuchni z kominem nad dach. Dalej przez drzwi pojedyncze na zawiasach kurytarzem gdzie posadzka z tarcic. Dalej przez drzwi pojedyncze na zawiasach gdzie posadzka z cegieł, okno próżne. Ten kurytarz prowadzi do budynku wschodniego lecz teraz ścianą z cegieł zamurowany, a wracając nazad obróciwszy się na zachód, wychodzi się przez wielkie drzwi podwójne na zawiasach z okuciem do kłódek na **galeryją** przed frontowym skrzydłem przybudowaną. Ta część skrzydła frontowego od *n2* do *o2* jest zamieszkała przez współwłaścicielkę. Ten kurytarz łączy te pomieszkowanie z kuchnią i galeryją. Idąc tą galeryją z 1go piętra przez portal na dół tegoż samego skrzydła, idzie się po lewej ręce pod galeryją przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z rygłem żelaznym do *a3* **sieni dużej**. W tej posadzka, sklepienie, okienko z 8 szyb, drzwiczki małe, drewniane z okuciem do grubych. Z tej sieni idzie się po prawej ręce, przez drzwi pojedyncze, dębowe, fasowane, na zawiasach, z hakiem, i z zamkiem do *b3* **kuchni**. W tej podłoga z tarcic, zdezelowana, sklepienie, okno jedno, o 4 kwaterach z małych szyb okute, z kratami żelaznymi, komin z cegieł nad dach wyprowadzony, kuchenka z kapą i piec mały piekarski. Z tej kuchni, po prawej ręce idzie się przez wąską, małe **sionkę**, przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z klamką do *c3* **pokoiku pierwszego**. W tym podłoga częścią taflowana, częścią z tarcic ułożona, zdezelowana, sklepienie, piec kamienny, ogrzewalny, komin i komin nad dach wyprowadzony, okno jedno z drobnych szybek, z okuciem i drzwiczki czyli blejtram okuty do kominka. Z tegoż pokoiku idzie się nazad przez te sionki ciemne, po prawej stronie przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do *a3* **pokoju 2go**. W tym podłoga krzyżowa, z tarcic, sklepienie, piec kaflowy, szwedzki, zewnątrz do ogrzewania przy tym są drzwiczki żelazne i rura, okien dwie letnich i dwie, każde o 8 szybach, okute, komin zamurowany; po lewej ręce drzwi podwójne na zawiasach (*s. 7*) hakach, z zamkiem, zamurowane. Z tego dalej przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem idzie się przez **sionki** sklepienie z posadzką z cegieł, której połowa przedzielona ścianą z deszczek. W tej ścianie są drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, okuciem do kłódki, a przez te wchodzi się do **spizarki**, gdzie małe, okrągłe okno, z małymi szybami i kratą żelazną, a stąd nazad przez **sionki** gdzie prowadzą drzwi pojedyncze, dębowe na hakach i zawiasach, z klamką do *c3* **pokoiku 3go**, w którym sklepienie, podłoga z deszczek, dwie okien, po dwie kwater, z małych

szybek okute i dwie okiennic ordynaryjnych, podwójnych na hakach i zawiasach, z zasuwami, komin zamurowany, komin na dach wyprowadzony i drzwi pojedyncze, na hakach, zawiasach z zamkiem prowadzące na ogród. Ta część od *a3* do *c3* wynajmuje się. Z sieni *a3* idzie się wprost, na południe przez futryny gdzie żadnych drzwi nie ma do **pokoju 4**, gdzie podłoga z tarcic, sklepienie, okno jedno, letnie z 8 szyb okute, krata żelazna, a stąd po lewej ręce przez drzwi podwójne fasowane na zawiasach, hakach z zamkiem, w futrynach kamiennych do **pokoju 4**, gdzie podłoga z tarcic, sklepienie, okno jedno letnie, okute z 8 szyb, krata żelazna. Te pokoje są przeznaczone do wynajęcia. Z sieni *a3* idzie się po lewej ręce, przez drzwi dębowe, pojedyncze, na hakach, zawiasach, z zamkiem do **lamusu** lub komory ciemnej. Tam sklepienie, posadzka z cegieł, okno małe tylko grubą kratą opatrzone. Z tej sieni, wychodząc jest po prawej ręce w ganku **schów na drzewo**, do którego prowadzą wrota podwójne, na biegunach drewnianych, z okuciem na kłódki. Stąd idąc na **dziadziniec**, a udając się na wschód po drugiej stronie ganku, idzie się po prawej ręce do drugich pomieszczeń, a to przez drzwi pojedyncze, fasowane, sosnowe, w trzeciej części z czterema szybami na hakach, zawiasach, zamkiem do *b5* **spizarki**, gdzie sklepienie i okno jedynie, tylko grubą, żelazną kratą zaopatrzone. Z tej sieni idzie się wprost przez drzwi pojedyncze, fasowane na hakach, zawiasach, z zamkiem do *c5* **pokoju 1go**, w którym podłoga z tarcic, sklepienie, piec czworograniasty, kamienny, dwa pokoje ogrzewający, okno jedno (s. 8) dubeltowe z 16 szyb okute, z kratą żelazną, w tym samym pokoju są po prawej ręce drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem zamurowane. Z tego pokoju dalej po lewej ręce idzie się przez drzwi podwójne, na hakach, zawiasach, z zamkiem do *d5* **pokoju 2go**. W tym sklepienie, podłoga z tarcic, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb, z okuciem i kratą żelazną. Stąd dalej przez drzwi podwójne, fasowane, na hakach, zawiasach, z zamkiem do *c5* **pokoju 3go**. W tym podłoga z tarcic, sklepienie, okno pojedyncze z małymi szybami, z okuciem i kratą żelazną. Ta część jest do wynajęcia. Stąd nazad przez sień na ganek, a postępując, dalej po prawej ręce, ku wschodowi idzie się przez drzwi podwójne, fasowane, na hakach, zawiasach, z zamkiem i okienkiem sześciu szyb do *a6* **sieni**. W tej posadzka z cegieł, sklepienie, kuchnia z kapą i komin nad dach wyprowadzony, piec piekarski. Po prawej ręce tej sieni idzie się przez drzwi pojedyncze, na hakach, zawiasach, z zamkiem do *b6* **izdebki małej**, czeladnej, gdzie sklepienie do pół podłoga z tarcic, do pół z cegieł, okno jedno o 10 szybach z okuciem i kuchnia angielska. Z sieni po lewej ręce wchodzi się przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach francuskich, z zamkiem, do *c6* **pokoju 1go**. W tym podłoga taflowana, dębowa, sklepienie, piec kaflowy, okno jedno, dubeltowe, każde z 8 szyb, z okuciem.

Z tego, po prawej stronie przez drzwi podwójne fasowane z okuciem francuskim, z zamkiem wpuszczanym, z mosiężną rękoiścią do *d6* **pokoju 2go**. W tym posadzka taflowana dębowa, sklepienie, piec ogrzewalny kamienny, okno jedno, dubeltowe, o 16 szybach z okuciem. W tym pokoju jest niża. Dalej idzie się po prawej ręce, przez drzwi podwójne, dębowe, fasowane, na hakach, zawiasach zamkiem mosiężnym i takąż rękoiścią, w futrynach kamiennych do *e6* **pokoju 3go**. W tym posadzka taflowana, dębowa, sklepienie, okno jedno dubeltowe o 20 szybach z okuciem, piec kamienny, okrągły. Stąd nazad przez pokój drugi a to przez drzwi pojedyncze na zawiasach, krukach, z zamkiem do *f6* **pokoiku małego**, gdzie sklepienie, posadzka taflowana, okno jedno, pojedyncze na hakach, zawiasach z klamką do *g6* **sionek wąskich** Tu sklepienie, posadzka z cegieł, dwa okrągłe, ona bez niczego. Stąd idzie się przez drzwi podwójne, fasowane, na hakach i zawiasach z klamką w futrynie kamiennej do *h6* **pokoiku 4go**, gdzie sklepienie podłoga z tarcic, okno jedno, pojedyncze, o 8 szybach z okuciem i kratą żelazną, komin wyprowadzony nad dach i drzwiczki małe z okuciem (s. 9) do wycierania kominu. W tym pokoiku są drzwi pojedyncze, fasowane, na hakach, zawiasach, z zamkiem i drugie drzwi pojedyncze, proste, na zawiasach, hakach, z wrzeciążem; temi jest wchód na ogród. Z tego pokoiku idzie się nazad przez opisane pokoje, a mianowicie przez pokój 2gi, przez drzwi pojedyncze, na hakach, zawiasach z klamką do *i6* pokoiku małego, tu jest posadzka taflowa, dębowa, sklepienie, okienko małe z dwoma szybami. Z tego przez drzwi podwójne na zawiasach, hakach, z klamką idzie się do *k6* **pokoju 5go**, gdzie posadzka taflowa, dębowa, sklepienie, okno jedno, pojedyncze, o 4 kwaterach z 10 szyb z okuciem i kratą żelazną. Obok tego pokoju jest *l6* **spizarnia**, u której drzwi pojedyncze, ordynaryjne, na zawiasach, hakach z zamkiem. W tej podłoga z tarcic, sklepienie, okno małe jedno, pojedyncze, z kilku małymi szybami i kratami drewnianymi. Stąd idzie się nazad przez pokój 5ty, z którego prowadzą drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach francuskich z zamkiem, na powrót do pokoju 1go, a stąd przez sień na dziadziniec. Ta część najmuje się. Idąc około opisanych wozowni pod galerią lewej ręki, wchodzi się na **podwórze**, w którym jest na wschód, stajnia drewniana z deszczek, w słupkach, gontem pobita, powała pomost i drzwi, pojedyncze na hakach i zawiasach, wszystko zdezelowane na zachód szopka pod gontami chrustem ogrodzona stara, a na północ szopa na 4 słupach, dachem gontowym pokryta, pod którą prowadzą drzwi w ścianie skrzydła frontowego od wschodu po schodkach, drzwi do **piwnicy**. Wszystko bardzo liche. Idąc tym podwórzem na południe, idzie się do **baszty**, której pierwsze i drugie piętro przy frontowym skrzydle już opisane, a to przez drzwi ordynaryjne, pojedyncze na zawiasach, hakach z wrzeciążem, nad którymi jest okienko

okrągłe, z kratą żelazną do sionek sklepiionych, a stąd przez drzwi ordynaryjne na biegunie do **stajni sklepionej**, na filarze murowanym, tu są dwa okrągłe okna z małymi szybkami i kratami żelaznymi. W tej stajni jest pomost z dylów częścią ułożony, drabina i żłób, wszystko stare. Wychodząc z tej stajni, po prawej ręce jest **komórka**, do której są drzwi pojedyncze na hakach i zawiasach z zamkiem. Dalej idzie się przez drzwi, w murze wyrębany, a jest w korytarzu na północ **chliwek** na drób i na świnie, z dwoma drzwiami, jedno, na zawiasach i hakach, a jedno na biegunie, powały z deszczek i okienko z drobnych szyb. Przez wspomniany otwór, idąc na wschód przez drzwi ordynaryjne, na zawiasach, hakach, wychodzi się na podwórze w ogrodzie płotem lichym ogrodzone. Na tym podwórzu stoi szopa na podwalinach i słupach dębowych do półgontem, (s. 10) a w do pół słoma pokryta i chrustem ogrodzona, dwoje wrót na biegunach, jedno na ogród, a jedno na drogę prowadzące. Wszystko zdezelowane. Pod tym skrzydłem frontowym jest **piewnic dwanaście** z kamieniami wymurowanych i cegłą zasklepiionych. Główny wchód jest w środku portalu pod figurą króla Jana IIIgo przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem w futrynach kamiennych do **sionek zasklepiionych**, dalej przez futryny kamienne bez drzwi do **drugich sionek**, gdzie po lewej ręce przez drzwi pojedyncze, gdzie sklepienie, po prawej ręce przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach, z zamkiem i okuciem do kłódki, wchodzi się do **sionki**, gdzie sklepienie, okno bez szyb, z kratą. Z tej obróciwszy się na południe schodzi się przez futryny kamienne i schody sosnowe do **2giej**, gdzie okno z żelazną kratą. Wracając nazad do góry, idzie się z **pierwszych sieni** wprzód na południe, przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach, w futrynach kamiennych, schodami sosnowymi na dół do **piwnicy 3ej**, ciemnej, gdzie mała piwniczka deszczkami zabita i drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach, z okuciem do kłódki, w futrynach kamiennych, do **piwnicy 4tej**. Tu jest okno z żelazną kratą. Nazad idzie się przez piwnice opisane na wschód, przez drzwi pojedyncze, sosnowe, na zawiasach i hakach z okuciem do kłódki, do **piwnicy 5tej** gdzie okno próżne, a dalej przez drzwi blachą żelazną okute na zawiasach, hakach z zamkiem, z zasuwą i okuciem do kłódki, idzie się do **piwnicy 6tej**, gdzie okno i krata żelazna, a wychodząc nazad przez opisane schody z tych piwnic, na **dziedziniec** obraca się na prawo ku wschodowi i przechodząc przez bramę wyżej opisane, pod galerią lewej ręki, przez podwórze, także już opisane, idzie się pod szopą kilku schodkami kamiennymi, a to przez drzwi pojedyncze przy opisanu teź szopki już wzmiankowane, na zawiasach, hakach z zamkiem i okuciem do kłódki, po schodach drewnianych do **piwnicy 8ej** gdzie dwa okna z kratami żelaznymi. W ścianie południowej skrzydła frontowego są w oknie piwnicznym wybite drzwi

pojedyncze, na zawiasach, hakach, z okuciem do kłódki, które prowadzą przez schodki drewniane do **piwnicy** gdzie (s. 11) jedno okno z kratą żelazną. Z tej na wschód idzie się przez futryny kamienne do **piwnicy 10tej**, gdzie okno jedno, z kratami żelaznymi. Pod galerią, po prawej ręce, przy skrzydle frontowym jest w oknie wybito otwór, w którym są drzwi blachą żelazną okute, na zawiasach i hakach, temi się wchodzi po schodach popsutych do **piwnicy 11tej**, gdzie okno z kratą żelazną, a z tej przez kamienne futryny do **piwnicy 12tej**, gdzie okno jedno z kratą żelazną. Kamienne futryny są w tych piwnicach, po większej części nadpsute. Sklepienie wszędzie w dobrym stanie. Te skrzydło frontowe jest pod wiązaniem stolcowym wiszącym, którego środek całkiem dobry gontami, a prawa i lewa strona, w nadpsutym stanie, dachówką nakryta jest. Kominów nad dach wyprowadzonych jest cztery. Feurmurów pod dachem jest trzy, a dwa bocznych dobrych.

2e Skrzydło IIgie od zachodu

Idąc ze strony od cyrkułu, wchodzi się przez drzwi 1sze, ordynaryjne, na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim, nad którymi okienko z 3ch szyb, do **sieni**, w której posadzka z cegieł, powała z tarcic. W tej sieni jest kuchnia murowana z piecem piekarskim i kominem nad dach wyprowadzonym. Z kuchni po prawej ręce idzie się drzwiami pojedynczymi na zawiasach, hakach, z zamkiem do **a1 pokoju 1go**, w tym podłoga z tarcic, sklepienie, okno jedno, dubeltowe, z okuciem z 16 szyb, piec ogrzewalny, kaflowy z blachą do zatykania, dwa pokoje ogrzewający. Z tego idzie się wprost drzwiami pojedynczymi, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **b1 pokoju 2go**. W tym podłoga z tarcic, sklepienie, okno okute z 8 szyb letnie, a zimowe nie okuto z 10 szyb. Z tego pokoju idzie się przez drzwi pojedyncze, ordynaryjne, okute, z zamkiem ordynaryjnym do **c1 spiżarni**. W tej podłoga z tarcic, sklepienie, okno jedno pojedyncze, z drobnych szyb, stare, z kratami żelaznymi. Tu jest gruba do pieca, przy której małe drzwiczki, na zawiasach. Stąd idzie się drzwiami pojedynczymi, na zawiasach i hakach żelaznych, z klamką do **sionki małej**, w której posadzka z cegieł przez pół sklepienie, a przez pół powała z tarcic. Tu jest kuchenka angielska. W tej sionce do wyjścia na ogród, na zachód znajdują się drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem zaopatrzone, nad którymi okienko małe z drobnych szyb i drugie pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem w przybudowanym z deszczek Verschlagu, a wyszedłszy na ogród jest przybudowana na słupach szopa na drzewo, pod gontem, ściany z deszczek i drzwi pojedyncze, na zawiasach. Idąc tą

sionką nazad przez kuchnie (s. 12) idzie się przez drzwi ordynaryjne na zawiasach, hakach z klamką żelazną, po prawej ręce do **d1 pokoju 3go**, w którym podłoga z tarcic, sufit, okno pojedyncze o 4 kwaterach, okute, z kratami żelaznymi. Z tego pokoju idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach i zamkiem opatrzone do **c1 pokoju 4go**. W tym podłoga z tarcic, sufit, okno jedno o dwóch kwaterach z 8 szyb, okute i z kratami żelaznymi, piec kaflowy, stary. Wychodząc na powrót do kuchni, po prawej ręce jest **f1 pokoik 5ty**, mały dla służących, do którego idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z klamką. W tym podłoga i powała z tarcic, piec ogrzewalny, okrągły, kamieny, okno jedno z 4 kwat. Wychodząc z opisanych części mieszkalnych na **dziedziniec wielki** idzie się po prawej ręce opuszczając drzwi 2gie prowadzące na 1sze piętro do 2go oddziału, a to przez drzwi 3cie szalowane, sosnowe, podwójne, z okuciem, na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim, z szufryglami, nad którymi okienko z 4 szyb do **sieni**. W tej posadzka z cegieł, powała z tarcic. Z tej idzie się po lewej ręce przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim do **a2 pokoju 1go**, w którym podłoga z tarcic, pół sufitu, a pół sklepienia, piec ogrzewalny, kamienny, z drzwiczkami żelaznymi, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb okute. Z tego idzie się wprost do **b2 pokoju 2go** przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z zamkiem franc. W tym pokoju podłoga z tarcic, sklepienie, okien dwie, dubeltowych, na zawiasach, hakach żelaznych z zamkiem francuskim idzie się do **c2 pokoju 3go**. W tym podłoga z tarcic, sklepienie, piec ogrzewalny, kaflowy i kominek mały lub gruba do zapalania w piecu, przy której są drzwiczki na zawiasach, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb, okute i okiennice podwójne. Obok pieca jest framuga z okutymi drzwiczkami i zamkiem. Z tegoż pokoju idzie się przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim idzie się do **c2 kuchni z kapą**, w której komin murowany, nad dach wyprowadzony i piecyk piekarski. Na zachód z tejże samej kuchni są drzwi na ogród, jedno podwójne, drugie pojedyncze, pierwsze okute na zawiasach, hakach z klamką, drugie na zawiasach, hakach z zamkiem. (s. 13) Nad temi drzwiami są dwa okienka z 17 drobnych szyb, a wyszedłszy temi drzwiami na **ogród** jest po lewej ręce do tegoż skrzydła przybudowana **szopa** na drzewo z tarcic w słupach pod gontem. Tu są drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach. Idąc z kuchni od zachodu po lewej ręce drzwiami pojedynczemi, na zawiasach, hakach, z klamką i wrzeciążem idzie się do **przedspizarni**. W tej posadzka z cegieł, sklepienie piec ogrzewalny, kamienny, okno do spizarni okute z 6 szyb dużych, a 6 małych. Stąd idzie się do **f2 spizarni** przez drzwi pojedyncze, okute, na zawiasach, hakach z zamkiem. W tej posadzka z cegieł, sklepienie,

okno pojedyncze, okute, o dwóch kwaterach z 16 średnich. Powracając z spizarni do kuchni. idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z skoblem i wrzeciążem do zamykania na kłódkę i gruba do zapalania w piecu. Wyszedłszy z tej sieni na **dziedziniec wielki**, a idąc po prawej ręce wchodzi się do **oddziału 3go** przez drzwi 4te, pojedyncze ordynaryjne, na zawiasach i hakach, z zamkiem francuskim, nad którymi okienko z 7 szyb małych do **sieni**. W tej posadzka z cegieł, sklepienie. Z tej sieni, po lewej stronie idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach żelaznych, z zamkiem francuskim do **a3 pokoju mieszkalnego 1go**. W tym pokoju jest podłoga z tarcic, sklepienie, piec kamienny z drzwiczkami i rurą żelaznymi, kominek murowany z drzwiczkami, okien dwoje dubeltowych, każde okute z 16 szyb składające się. Z tego pokoju przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z zamkiem francuskim idzie się do **b3 pokoju 2go**. W tym podłoga z tarcic, sklepienie, okno jedno dubeltowe z 16 szyb okute, okiennice podwójne, wewnątrz okute, na zawiasach i hakach, piec ogrzewalny, kamienny z drzwiczkami i rurą żelazną. Z tego po lewej idzie się przez drzwi fasowane, pojedyncze, na zawiasach, hakach z zamkiem franc. do **c3 pokoju 3go**. W tym pokoju podłoga i powała z tarcic, okno jedno z 10 drobnych szyb, okiennica przy tym, na zawiasach i hakach żelaznych. Z tego pokoju idzie się przez drzwi pojedyncze, ordynaryjne, na zawiasach, hakach, z klamką żelazną do **d3 kuchni**. W tej komin z kapą nad dach wyprowadzony, piecyk murowany, piekarski. Obok drzwi kuchennych jest okienko małe z 6 szyb do spizarki, gdzie powała z tarcic, posadzka z cegły, małe okienko o 4 szyb i krata drewniana. Z tej kuchni wychodząc przez drzwi jedno (s. 14) ordynaryjne, na zawiasach, z zamkiem francuskim i drugie ordynaryjne na zawiasach, hakach, z klamką, tudzież i haczkami na podwórzu. Po prawej ręce jest **komórka** na drzewo, do której są drzwi pojedyncze, na zawiasach z okuciem do kłódki. Tu powała z tarcic. Na tym podwórzu jest **wozownia** pod gontem, z deszczek, z wrotami na biegunach i małymi drzwiami na zawiasach. Obok rogu tegoż skrzydła jest wielka kadź sosnowa na wodę sprowadzone rurami z Góry Haraj.

Z dziedzińca dużego idzie się przez drzwi 2gie, już wspomniane, podwójne, szalowane, sosnowe, z okuciem, na zawiasach francuskich i z ryglami do **a4 sieni sklepionej**, z której schody na **1sze piętro** prowadzą. Z tej sieni idzie się po schodach do **sionek 1go piętra**, w których posadzka z cegieł i sklepienie, i okienko z 8 szyb małych. Z tych sionek idzie się po prawej ręce przez drzwi podwójne, na zawiasach, hakach zamkiem i wrzeciążem do **b4 sieni wielkiej**, w której częścią podłoga z deszczek, częścią posadzka z cegieł ułożona jest, powała z tarcic, okno jedno, wpół otwierające się, z okuciem żelaznym. Z tej sieni idzie się po prawej ręce, przez drzwi podwójne, sosnowe,

na zawiasach, hakach, z zamkiem francuskim do *c4 pokoju 1go mieszkalnego*. W tym podłoga z tarcic, sufit, piec dwa pokoje ogrzewający, kaflowy, blachą do zatykania zaopatrzony, okno dubeltowe z 16 szyb, okute. Z tego, po prawej ręce, drzwi pojedynkowe, fasowane, na zawiasach i hakach żelaznych, z zamkiem francuskim, idzie się do *d4 pokoju 2go*. W tym podłoga fasowana, sklepienie, okno jedno, dubeltowe, z 16 szyb. Z tego pokoju przez drzwi podwójne na zawiasach, hakach, z zamkiem idzie się do *c4 pokoju 3go*. Tu podłoga z tarcic, sufit, okno jedno, dubeltowe, z okuciem, piec wspólny, kamienny, z drzwiczkami żelaznymi. Wracając się przez wyż opisane pokoje, idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, zamkiem do *f2 pokoju 4go*. W tym podłoga z tarcic, sufit, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb i piec kaflowy wspólny także 1szy pokój ogrzewający. Z tego dalej przez drzwi podwójne, na zawiasach, hakach z zamkiem franc. u szufryglami idzie się do *g4 pokoju 5go*. Tu podłoga z tarcic sufit, okno dubeltowe z 20 tafel składające się. Z tego przez drzwi podwójne na zawiasach i hakach z zamkiem idzie się do *h4 pokoju 6go*. Tu podłoga z tarcic, sufit, piec kaflowy dwa pokoje ogrzewający, okno dubeltowe, wewnątrz z drobnych, (s. 15) zewnątrz z dużych szyb. Z tego pokoju idzie się drzwiami podwójnymi, okutymi, na zawiasach, hakach, z zamkiem i ryglami żelaznymi do *i4 pokoju 7go sypialnego* służących, W tym podłoga i powała z tarcic, kuchnia angielska, okno pojedyncze z 6 szyb dużych. Z tego pokoju idzie się do *k4 kuchni*, przez drzwi pojedyncze, z okuciem żelaznym. W tej posadzka z cegieł, powała z tarcic, okien dwie małych, z małych szybek, komin łączy się z kominem dolnym i schodki prowadzące przez drzwi leżące, pojedyncze, na zawiasach i hakach na *strych*. Z kuchni idąc przez drzwi pojedyncze, ordynaryjne, na zawiasach, hakach, z rygłem i klamką do zamykania zaopatrzone, idzie się do *l4 sionki*. W tej jest podłoga z powałą z tarcic, okien dwoje, jedno duże, drugie małe, okute. Idąc ta sionką na prawo jest *prewet* przedzielony, dwoje drzwi małych na zawiasach i hakach, z zamkiem mający. Z tej sionki idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, z klamką napowrót przez opisane sieni i sionkę wprost na tym samym piątrze do *przedpokoju* na drugiej stronie drzwiami podwójnymi, na zawiasach, hakach, z zamkiem. W tym jest podłoga z tarcic, sufit, komin z cegieł murowany, okno pojedyncze z 8 szyb. Z tego przedpokoju idzie się po lewej ręce, przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem francuskim, z klamką i wrzeciążem, nad którymi jest okienko owalne i kraty żelazne, do *sionki* wąskiej w tej posadzka z cegieł, powała z tarcic. Z tej sionki, po lewej ręce idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem ordynaryjnym z rękoiścią żelazną do *a5 pokoju 1go*. Tu podłoga z tarcic, sufit, piec kamienny, wspólny, ogrzewalny, okno jedno dubeltowe z 16 szyb. W tym pokoju znajduje się także do sionki wchodowej okienko

owalne z 4 szyb i kratami żelaznymi opatrzone. Z tego pokoju idzie się przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem franc. do *b6 pokoju 2go*. W tym podłoga taflowana, sufit, okno jedno, dubeltowe z 17 szyb. Z tego idzie się przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach franc., z zamkiem franc. i szufryglami do *c5 pokoju 3go*. W tym podłoga z tafel drobnych, sufit, piec kaflowy, ogrzewalny, na postumencie drewnianym, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb, okute. Z tegoż pokoju idzie się na powrót, po lewej ręce, do sionki wyżej opisanej, przez drzwi podwójne, na zawiasach franc. z zamkiem do zamykania, mosiądzem platynowanym. A z tej sionki nazad przez przedpokój wprost drzwiami podwójnymi, na zawiasach hakach, z zamkiem franc. rączką mosiężną i ryglami żelaznymi do *d5 pokoju 1go*. W tym (s. 16) podłoga z tarcic, sufit, okien dwoje dubeltowych, każde z 16 szyb, okute, piec ten pokój i przedpokój ogrzewający, kamienny. Z tegoż idzie się przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach i hakach, z zamkiem franc. do *b5 pokoju 2go*. W tym podłoga taflowa, sufit, okien dwoje, dubeltowych, z 32 szyb, piec ogrzewalny, kamienny z drzwiczkami i rurą żelaznymi. Z tego idzie się dalej przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach i hakach, z zamkiem franc. do *c5 pokoju 3go*. W tym podłoga taflowa, sufit okien dwoje, okutych, dubeltowych, każde z 16 szyb, piec ogrzewalny, okrągły, kamienny, drzwiczkami i rurą żelaznymi. Z tego idzie się na lewą ręce, przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem franc. do *d5 pokoju 4go*. W tym podłoga taflowa, sufit, piec kaflowy z drzwiczkami i rurą żelazną, okien dwoje, dubeltowych, 32 szyb okutych. Te cztery pokoje są malowane. Wychodząc z 4go pokoju przez pokój 3ci opisany idzie się na lewą ręce, przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, z zamkiem franc., mosiądzem platynowanym do *c5 pokoiku służących*. W tym podłoga i powała z tarcic, okno jedno, dubeltowe, wewnątrz z 8 szyb dużych, zewnątrz z drobnych szyb, piec ogrzewalny, graniasty, kamienny i komin nad dach wymurowany. Z tego idzie się dalej przez drzwi podwójne, na zawiasach i hakach, z klamką żelazną do *f5 kuchni z kapą*. W tej podłoga i powała z tarcic, okno jedno z 6 szyb, komin z cegieł nad dach wyprowadzony. Z tej kuchni idzie się przez drzwi pojedyncze, okute, na zawiasach i hakach z klamką na *korytarz*. W tym podłoga i powała z tarcic, okno jedno z drobnych szyb. Obok tego okna dalej są na wschód drzwi podwójne, na zawiasach, hakach, z zamkiem franc. prowadzące na *galeryję przy skrzydle frontowym*. Na zachód w murze wybity *prewet* z drzwiami pojedynczymi, na zawiasach. Ten korytarz, w którym w końcu są dwie arkady dwoma ankrami żelaznymi związane prowadzi do *baszty zachodowej*, do której wchodzi się po kilku schodkach, przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach, a to do *izby* *g5* gdzie sklepienie, podłoga z deszczek, okien dwie z małych szybek, piec kamienny,

rozwalony. Wracając nazad po prawej stronie idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z zamkiem do *h5 kuchni*, gdzie sklepienie, okno jedno z małych szybek, posadzka (s. 17) z cegieł, a z tej do *izby i5* przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, zepsuta, okno jedno z małych szyb, a stąd wychodzi się na *kurytarz* koło baszty na południe będący, a z tego kurtarzyka idzie się obróciwszy się na zachód, po *schodach na 2gie piętro baszty*, a to przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach do miejsca pustego z czteroporysowanymi ścianami, dach gontowy pokrywa mury, środka dachu niema. Całą tą basztą ruina, grozi upadkowi. Stąd idzie się nazad schodami na wschód, przez *galeryją pod dachem*, do pół gontowym do pół z dachówek, w której na prawej ręce jest otwór w murze. Ten prowadzi na *strych pokoiku*, a po lewej ręce otwór prowadzący na strych *kaplicy*, która jest pod dachem gontowym, po małych schodkach, a to przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach na *strych skrzydła frontowego*, gdzie nad salą zamiast powały tylko kilkanaście deszczek, zaś nad drugimi dwoma pokojami żadnej ścieli niema, a powracając przez schody wspomniane na 1sze piętro ku wschodowi, przez kurytarz, w którym sklepienie, posadzka z cegieł, kuchenka mała z kapą i komin nad dach wyprowadzony, idzie się dalej tym kurytarzem po prawej stronie przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach w kamiennej futrynie z zamkiem, do pokoiku na południe, w którym jest powała z deszczek, podłoga z tarcic, piec kamienny, czworograniasty z drzwiczkami i kuna żelaznymi, komin nad dach wyprowadzony i okno jedno okute, z małymi szybami. Wychodząc stąd są naprzeciwko w kurytarzu drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z wrzeciążem którymi wchodzi się do *kaplicy* na 1sze piętro. Tu jest sklepienie, podłoga z deszczek, trzy okien zamurowanych. Ta kaplica jest przedzielona ścianą murowaną, w której drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach. Stąd idzie się nazad schodami na dół, gdzie na dole po prawym ręku na południe prowadzą drzwi zepsute na *ogród*, a jedne drzwi zepsute prosto do *komórki* ciemnej koło kaplicy, a obróciwszy się na północ wychodzi się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem, na podwórze małe, gdzie po lewej, na zachód idzie się do *baszty zachodowej* przez sieni sklepienie, dalej przez drzwi pojedyncze, zdezelowane, na zawiasach, hakach, z okuciem do kłódki do *stajni*, w tej podłoga z dylów częścią ułożona, sklepienie, w środku filar z cegieł murowany, okienek dwoje z drobnych szybek, żłób i drabina. Z tej stajni nazad jest w tym samym podwórzu przymurowana do skrzydła frontowego od zachodu i kurytarza od południa *kaplica*, której 1sze piętro już opisane. (s. 18) Na dole tejże kaplicy są dwoje drzwi, jedno pojedyncze, od zachodu, na zawiasach i hakach, drugie od północy podwójne, na

zawiasach i hakach popsute. Temi wchodzi się do *wielkiej izby*, a teraz do stajni na krowy, gdzie powała i podłoga z tarcic, okno małe, zamurowane, w większej części po prawej ręce od południa jest otwór do *komórki* ciemnej w kurytarzu południowym, tarcicami zabity. Przeciwno tej kaplicy jest od zachodu *kurytarz*, którego 1sze piętro już opisane, a w tym kurytarzu ciągnącym się od południa na północ jest **3 komórek** na drób i świnie. W tym samym podwórzu jest w rogu, a to do tegoż kurytarza i ściany przybudowana *szopa* na słupach dębowych, otwarta, pod gontem, zepsuta. Z tego podwórza wychodzi się, obróciwszy się na północ przez wrota podwójne, na biegunach, na *wielki dziedziniec*. Te skrzydło ma z obuch stron Feuermury nad dach wyprowadzone, wiązanie dachu stolcowe, nadpsute, dachówką pokryte, kominów jest cztery. Kurytarz prowadzący do baszty jest częścią pod dachówką, częścią pod gontem. W tym jest kominów trzy. Kurytarz zaś od baszty do skrzydła frontowego prowadzący jest także częścią pod dachówką, częścią po gontowym dachem, nadpsutym. Kominów w tymże jest dwa. Te skrzydło częścią wynajmuje się, częścią jest zamieszkałe przez właścicielkę.

3e Skrzydło IIIcie od wschodu

Idąc od skrzydła zachodniego, wprost przez *dziedziniec wielki*, idzie się do schodowego a to przez drzwi 1sze, podwójne, ordynaryjne, na zawiasach, hakach, z zamkiem, nad którymi okienko z trzech szyb, do *sieni*. W tej posadzka z cegieł, sklepienie na dwóch filarach kamiennych w środku tej sieni ustawionych. W tej sieni obok filarów po lewej i prawej stronie są schody drewniane, które się łączą z pojedynczymi schodami drewnianymi wyżej na 1sze piętro prowadzącymi, koło których schodów jest *galeryja drewniana*. Z tejże sieni idzie się, po prawej ręce, przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do *a pokoju pierwszego*, którym podłoga z tarcic, sklepienie, piec kaflowy, okien dwoje, dubeltowych z szyb dużych 36 okutych. Z tegoż przez drzwi pojedyncze, fasowane, z okuciem, na zawiasach, hakach z zamkiem wchodzi się do *pokoju b 2go małego*. W tym sufit, podłoga z tarcic, piec kamienny ogrzewalny, z blachą do zatykania, okno jedno, dubeltowe, okute, 16 szyb. Wracając stąd nazad przez pokój 1szy idzie się na wschód (s. 19) przez drzwi pojedyncze, fasowane, w futrynie kamiennej, na zawiasach, hakach z zamkiem do *c pokoju 3go*, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okno jedno, dubeltowe, okute z 20 szyb, piec kamienny. Z tego prowadzą na północ drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, teraz zamurowane do sieni, gdzie posadzka z cegieł, sklepienie, po lewej ręce otwory lub gruby do zapalania pieców; przy jednej grubie są drzwi drewniane, proste, na zawiasach, hakach, przy drugiej są drzwiczki

żelazne, na zawiasach i hakach, z okuciem do kłódki. Po prawej ręce są na wschód drzwi podwójne, salowane, na zawiasach, hakach z zamkiem do wychodu na dwór, nad którym jest okienko z trzech szyb. Z tej sieni idąc na północ idzie się przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **d pokoju 4go**, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okno jedno, dubeltowe, okute z 16 szyb, piec kamienny, ogrzewalny, a stąd przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach z zamkiem do **e pokoju 5go**, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb okute, piec kaflowy. Stąd przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach z zamkiem do **f pokoju 6go**, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb, okute, piec kaflowy. Tu są drzwi pojedyncze na zachód, na zawiasach, hakach, z zamkiem do wychodu do ciemnej **komórki**, gdzie sklepienie posadzki z cegieł, trzy grube do zapalania w piecach z trzema drzwiczkami żelaznymi i drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z klamką do wychodu do **2giej głównej sieni**. Nad temi drzwiami jest okienko z kilkoma małymi szybami. Z pokoju 5go idzie się dalej przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **g, pokoju** gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okien dubeltowych 3, każde 20 szyb, okute, piec kaflowy. W ścianie są drzwi w blejtramie z płótna, na zawiasach, z zamkiem, gdzie framuga jest i kominiek zamurowany. Dalej idzie się na zachód przez otwór, gdzie tylko futryna bez drzwi do **h pokoju 8go**, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okien dubeltowych dwie, okute, każde z 18 szyb, piec kamienny, ogrzewalny. Z tego wychodzi się przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **sieni drugiej, głównej** tegoż skrzydła, gdzie sklepienie, posadzka z cegieł, drzwi na wschód. Z tej sieni idzie się na południe przez drzwi pojedyncze, blachą żelazną okute, na zawiasach, hakach, z zamkiem dwoma wrzeciążami do kłódki i przez drugie drzwi sosnowe, fasowane, pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **i pokoju 9go**, gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, okien dwie dubeltowych, okutych, każde z 16 szyb, w każdym oknie okiennica podwójna (s. 20) żelazna, na zawiasach, hakach z szufryglami i w każdym oknie kratka żelazna, piec kamienny. Stąd przez drzwi pojedyncze, całkiem żelazne, na zawiasach, hakach, z zamkiem i dwoma wrzeciążami i skobkami do kłódek do **k pokoju 10go** gdzie sklepienie, podłoga z tarcic, piec żelazny, okien dwie dubeltowych, okutych, każde z 16 szyb, w każdym oknie są okiennice podwójne, żelazne na zawiasach, hakach z szufryglami i kraty żelazne (wszystkie te pokoje malowane). Stąd nazad przez sień obróciwszy się na zachód, wychodzi się przez drzwi podwójne, szalowane, na zawiasach, hakach z zamkiem, nad którymi jest okienko z trzech szyb na dziedziniec, a obróciwszy się na lewą rękę, pominawszy 1sze główne drzwi, zwraca się do **budynku małego**, przymurowanego do skrzydła

i kurytarza, na wschód idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z klamką do **sionek** w kurytarzu prowadzącym od tegoż skrzydła, do baszty południowej, gdzie sufit, posadzka z cegieł, nad drzwiami małe okienko z trzema szybami, a dalej przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z klamką do **2ich sionek**, gdzie sufit, posadzka z cegieł, a na zachód przez drzwi na zawiasach, z zamkiem do **l pokoju 11go**, gdzie sufit, podłoga z tarcic, piec kamienny z drzwiczkami i blachą do zasuwania żelaznymi, okno pojedyncze, okute z 6 szyb, a z tego przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z zamkiem do „m” **pokoju 12go**, gdzie sufit, podłoga z tarcic, okno jedno, pojedyncze, okute z 6 szyb i kuchnia angielska. W murze drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z haczykiem do grubej prowadzącej. Wychodząc stąd przez sieni, nazad prowadzą drzwi na wschód pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem i okienkiem z trzech szyb do wychodu na dwór z tyłu budynku. Obróciwszy się nazad temi sieńmi, wychodzi się na **dziedziniec**, a idąc koło 3go skrzydła, po prawej ręce, na północ, zwraca się zaś na prawo, na małe podwórze i idzie się do **budynku przymurowanego** do głównego skrzydła, na południe przez drzwi blachą żelazną okute, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **n izby 13tej**, gdzie podłoga i powała z deszczek, okno okute, pojedyncze z 12 szyb. Z tej idzie się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **o pokoiku 14go**, małego, gdzie sklepienie, podłoga z deszczek, okno małe z 6 szyb, okute, kraty drewniane. Nazad przez izbę **n**, dalej przez drzwi pojedyncze, na zachód, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **p pokoju 15go**, gdzie sklepienie, podłoga z deszczek, (s. 21) okno jedno, okute z małych szybek, kratka żelazna, a wracając nazad na podwórze małe jest przebity otwór od wschodu w kurytarzu ciągnącym się od 3go skrzydła do baszty północnej, do wyjeżdżania z dziedzińca na dwór. Dalej są drzwi pojedyncze na zawiasach i hakach, z okuciem do kłódki, do komórki w kurytarzu, gdzie powała z deszczek, posadzka z cegieł, a dalej w tym kurytarzu jest otwór gdzie schody na basztę północną prowadzą. Dalej w rogu kurytarza, od wschodu i północy idzie się do baszty północnej przez drzwi blachą żelazną okute, na zawiasach, hakach, z zamkiem i okuciem do kłódek do sieni, gdzie sklepienie, posadzka z cegieł, a stąd do **wielkiej izby**, gdzie sklepienie, posadzka z cegieł i druga podwyższona na ligarach z tarcic, okien dwoje, z kratami żelaznymi i okuciami drewnianymi, na zawiasach, hakach z szufryglami. Wyszedszy z baszty jest w kurytarzu od wschodu na zachód **mała komóreczka**, do której drzwi proste, pojedyncze, na zawiasach, hakach z okuciem do kłódki są. Tu powała z deszczek, posadzka z ziemi. Obok tej komórki są **dwa prewety**, przez których są dwoje prostych, pojedynczych drzwi, na zawiasach, hakach, z zamkami i drugie **dwa**

prewety z dwoma drzwiami okutymi, cyrkularnemu urzędowi do użycia pozwolone. Ten kurytarz opiera już do budynku otarialnego (sic!).

Wracając się na **dziedziniec wielki**, idzie się przez drzwi pierwsze główne i schody już wyżej opisane na **1sze piętro**. Najsamprzód na kurytarz, w którym posadzka z cegieł, powała z tarcic, okno wielkie, półokrągłe z 16 szyb. Tym kutytarzem idzie się do **a przedpokoju małego** przez drzwi ordynaryjne, na zawiasach, hakach z zamkiem. W tym podłoga z tarcic, sufit, okien dwie dubeltowych 12 szyb o 4 kwaterach, okute. Z tego pokoju idzie się do **drugiego przedpokoju**. W tym podłoga z tarcic, sufit, okno jedno, dubeltowe z 12 szyb, okute, jeden piec kamienny, ogrzewa obydwie przedpokoje, a stąd idzie się do **b pokoju wielkiego** na zachód przez drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem franc. W tym podłoga z tarcic z krzyżem, sufit, okien dwoje, dubeltowych z 32 szyb, okute, piec okrągły, ogrzewalny, kamienny i kominek, mały, marmurowy. Z tego idzie się dalej na prawo przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem franc. do **c pokoju 2go mniejszego**. Tu podłoga taflowana, sufit, piec ogrzewalny, kamienny, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb. Z tego przez drzwi podwójne (s. 22) na okucie z zamkiem franc. do **d pokoju 3go**. W tym podłoga taflowa, trochę zdezelowana, sufit, okno jedno, dubeltowe, piec kamienny, ogrzewalny i kominek i drzwi pojedyncze, fasowane, z okuciem franc. i zamkiem prowadzące na kurytarz. Dalej także jest **e pokoik mały** od frontu, do którego wchodzi się przez drzwi pojedyncze, fasowane, okute, na zawiasach, hakach, z zamkiem franc. W tym podłoga taflowana, sufit, okno jedno, dubeltowe z 16 szyb, okute, piec kamienny, okrągły. Z tego idzie się przez drzwi pojedyncze, fasowane, z okuciem franc. na kurytarz, gdzie od północy okno z dwoma kwatarami z małych szyb i kratą żelazną, a jedno okno na wschód z 8 szyb, podłoga z tarcic i sufit. Z tego kurytarza obróciwszy się na prawo lub południe idzie się po lewej ręce do **g pokoiku małego** przez drzwi pojedyncze, fasowane, z okuciem, na zawiasach, z zamkiem franc. W tym podłoga taflowana, sufit, okno jedno, dubeltowe, okute z 12 szyb, a z tego nazad kurytarzem na południe, a obróciwszy się na północ są wprost drzwi pojedyncze, z okuciem i zamkiem franc. do **pokoiku** gdzie podłoga z tarcic, sufit, okno jedno, dubeltowe z 12 szyb, okute i piec owalny, ogrzewający dwa pokoje, a z tego wychodząc nazad na kurytarz i obróciwszy na północ przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem wychodzi się na **kurytarz długi** prowadzący do **baszty na północ**. Tym kutytarzem idąc, w którym jest podłoga z cegieł i powała z tarcic, okien 3, jedno z czterech szyb dużych, dwoje małych, z drobnych szyb. Są po lewej ręce schody na dół prowadzące z poręczem. Koło otworu, dalej wprost ścianka z deszczek i drzwiami pojedynczymi,

na zawiasach, hakach i okuciem do kłódki na cztery schody. Do góry idzie się do **baszty** przez drzwi pojedyncze, ordynaryjne z okuciem ordynaryjnym do **sionek**, w których podłoga i powała z tarcic. A z tej na lewo do **a** w baszcie **pokoiku 1go**, przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, z zamkiem francuskim. W tym pokoiku podłoga z tarcic, sufit, okno jedno, dubeltowe z 8 szyb dużych, z okuciem franc. Z tegoż idzie się drzwiami pojedynczymi, fasowanymi, na zawiasach, z zamkiem franc. do **b' pokoju 2go dużego**. W tym (s. 23) podłoga z tarcic, sufit, piec ogrzewalny, okrągły, kamienny z drzwiczkami i rurą blaszaną, kominek i komin główny nad dach wyprowadzony, okien dwoje, dubeltowych, każde o 2ch kwatarami z 16 szyb, okute. Z tych pokoiów wyszedłszy na powrót do opisanej sionki, idzie się po schodach na **piętro 2gie**. Tam wchodzi się przez drzwi ordynaryjne, z okuciem do **izby a** całkiem zdezelowany, w której podłoga z tarcic, powały nie ma, okien troje bez szkła li przez okiennice na zawiasach i hakach zamykane. Idąc z tego piętra przez opisane schody idzie się dalej, a w ciągu kurytarza, na zachód się zwracającego jest przy końcu **prewet** z dwoma drzwiczkami okutymi, po prawej stronie, a dalej jest tu kurytarz przymurowany i z nim **preweta** araria do użytku tymczasowie zostawione, a po lewej małe okienko z 4 szyb, a idąc nazad. Tym kurytarzem schodzi się przez wyżej opisane schody na dół, na małe podwórze.

Powracając na powrót na **1sze piętro** przez opisany kurytarz, drugi przedpokój i przez pokój wielki 1szy idzie się na lewą rękę od frontu, przez drzwi podwójne, z francuskim okuciem do **a pokoju 1go**. W tym podłoga taflowana, sufit, piec kaflowy, na postumencie drewnianym, okien dwoje, dubeltowych, okute z 32 szyb. Z tegoż przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem francuskim idzie się do **b pokoju 2go**. W tym podłoga z tafel ułożone, piec kamienny, na postumencie, dwa pokoje ogrzewający, okno jedno, dubeltowe, okute z 16 szyb. Z tego dalej przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem franc. idzie się do **c pokoju 3go**, w którym podłoga taflowana, sosnowa, sufit, okno dubeltowe z okuciem z 16 szyb. A z tego przez drzwi podwójne, fasowane, z okuciem franc. do **d pokoju 4go**. W tym podłoga taflowana, sufit, okno jedno, dubeltowe, okute z 16 szyb, kominek zamurowany. Dalej idzie się przez drzwi pojedyncze na zawiasach, hakach, z zamkiem do **przedpokoju małego e** na wschód. W tym podłoga z tarcic, sufit, okno dubeltowe, okute z 12 szyb i kuchnia angielska żelazna do komina nad dach wyprowadzonego. Z tego po prawej ręce wychodzi się przez drzwi pojedyncze, na zawiasach i hakach, z klamką na kurytarz ku południu, w którym **izdebka** gdzie posadzka z cegieł, sufit, po lewej ręce dwie drzwiczki na (s. 24) zawiasach, hakach do **prewetu** skasowanego, okno jedno z 6 szyb pojedyncze, okute. Dalej w tym kurytarzu idzie się prosto przez

drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem, do **drugiej izdebki** gdzie posadzka z cegieł, sufit, okno jedno, pojedyncze, okute z 6 szyb, a wracając nazad tym kurytarzem, z przedpokoju c idzie się przez drzwi dębowe, pojedyncze, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **kuchni**, gdzie sufit, posadzka z cegieł, palenisko murowane z kapą, piec piekarski i komin nad dach wyprowadzony, okno jedno, pojedyncze, okute z 6 szyb. Z tej kuchni wychodzi się przez drzwi fasowane, podwójne, na zawiasach, hakach z zamkiem, na korytarz, gdzie po prawej ręce małe okienko z 4 szyb, po lewej ręce gruba do zapalu w piecach, komin nad dach wyprowadzony. Dalej drzwi podwójne, fasowane, na zawiasach, hakach z zamkiem prowadzące do **pokoju 3go** wyż opisanego. Przed temi drzwiami jest zabudowanie z deszczek, z drzwiami podwójnymi ordynaryjnymi, na zawiasach, hakach, klamką. Dalej wprost, na północ, a przez drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach z okuciem, do kłódki idzie się do **sionek ciemnych**, gdzie posadzka z cegieł, powała z deszczek i schody prowadzące na **strych** tegoż skrzydła. Tu jest ściel z tarcic gliną ze słomą wylepiona, tylko nad pokojem 1ym ściel cegłą przykryta. W tym skrzydle są po obydwóch stronach Feurmury nad dach, kominów 5. Wiązanie dachu stolcowe, nadpsute, całkiem dachówką pokryte. Kurytarz od tego skrzydła do baszty na zachód przytykający do skrzydła arario (sic!) należącego, całkiem dachówką, a kurytarz od tegoż skrzydła do baszty wschodniej, częścią pod gontem, częścią pod dachówką. Te skrzydło jest wynajęte na kancelaryjkę dla kameralnej obwodowej Verwalteryi. Za basztą północną jest mur kamienny, ciągnący się aż do bramy zwierzyńcowej. Ta brama niegdyś prowadząca do fortecy jest wysoko sklepiona, na piętro gdzie **izba wielka** sklepiona, z drzwiami żelaznymi na zawiasach, hakach z zamkiem, dachówką, pokryta. Do muru tegoż jest przymurowana, **stajnia**, której tylko mury nadpsute stoją. Obok tej stajni jest **wozownia**. (s. 25) Ta jest przymurowana do wyż wspomnianego muru i stajni, z cegieł, pod dachem gontowym, do której są dwoje drzwi wielkich, podwójnych, bez okucia, zepsute. Naprzeciw tej wozowni i stajni jest

4o Stajnia

Ta jest w trzech częściach murowana, a 4ta część w słupy stawiana, wałkami, pleciona, pod dachem gontowym o 4ch oddziałach osobowych każdy, na 4 konie. W tej jest drzwi 4ro ordynaryjnych, z okuciem, na zawiasach i hakach żelaznych oraz z wrzeciążami, powałą z tarcic. W jednym z tych przedziałów jest jeszcze pomost, żłób i drabina, a reszta całkiem próżna, teraz na **drewutnie** przeznaczona. Od tej stajni idąc ku południowi, dalej jest przy korytarzu prowadzącym od skrzydła schodowego

do baszty południowej.

5o Stajnia

Ta jest z cegieł wymurowana, pod dachem gontowym na 16 koni, w środku dwoma murami czyli ścianami przedzielona na dwie osobne stajnie po 8 koni. Do obydwóch idą od wschodu drzwi podwójne proste na zawiasach, hakach, jedno z zamkiem, drugie z klamką i zasuwą żelazną, w obydwóch powała z tarcic. Pomost z dylów dębowych ułożony, żłoby i drabiny i okienek 4, z małych szybek. Z jednej stajni idzie się na prawo przez drzwi pojedyncze, fasowane, na zawiasach, hakach, z zamkiem do **izby** gdzie powała i podłoga z tarcic, dwie okien po 6 szyb, z okuciem i piec kaflowy, zepsuty.